BIBLIOTHECA
UNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS
53784
I Mag. St. Dr P

53784
I

# NA THRENY Y LAMENT

*Theophilá Orthologá,*

# Do Ruśi Gręckiego Nabożeńſtwá,

## PRZESTROGA

*X. PIOTRA SKARGI Societatis IESV.*

Z Bibl. Szkoły Wojewódzk. Kalisk.

Podarunek Wrego JMci X. Rektr. Przybyłkiego.

W KRAKOWIE,
*W Drukárni Andrzeiá Piotrkowczyká, Krolá I. M. Typográphá. 1610.*

53784
I

# Prześwietnemu y przewielebnemu w Chrystuśie Oycu y Pánu,

# BENEDICTOWI WOYNIE, BISKVPOWI WILENSKIEMV.

*Szczęśliwe pásterstwo owiec Chrystusowych.*

*ROku przeszłego przyiáchawszy z Krolem I. M. Pánem nászym M. do Wilná, nálezliśmy Ruskie nabożeństwo rozdwoione. Iedny przy społeczności kościołá ś. powszechnego stoiące: á drugie przy iedney Cerkwi, ktorą Nálewáykowską zowią, przestaiące. Z tey Cerkwie y z iey Drukárni cicho y nád wrzedową wiádomość, práwie pod wyiazd y wypráwę Krolá I. M. do Moskwy, wyszło pisánie y kśiążki pod imieniem iákiegoś Theophilá Orthologá, ná ś. kościoł Rzymski, y ná wszytki Kátholiki, y ná przebłogosłáwione Papieże namiestniki Chrystusá Páná y Bogá nászego, srodze złkáráde y kłamliwe. w ktorych twierdzą, iż Rzymska stolicá Piotrá ś. á zátym wszyscy ktorzy pod iey posłuszeństwem zbáwienia swego szukáią: nie znáią Páná Bogá y prawdy, y Ewángeliey nie máią, Antychrystowi służą, práwa Bożé y ludzkie podeptáli, odmieniáli, y wiárę inszą postáwili, tey odstąpiwszy ktorey wschodnia Cerkiew dochowywa: bez ktoreyzbáwieni być niemogą. Te dzikie y nieslychane powáżny,*

káżdego z nas Katholikow, ktoremi ſie to miaſto Wileńskie, y to wielkie X. Lit. y wſsytka koroná, y świát wſsytek napełnił, ſłuſznie obrażáć maią. Niedbalibyſmy o tego w pokrytym y zmyślonym imieniu Orthologá, iako od rozumu odpádłego: ále iż ſie od Grękow y Pátryárchow wſchodnych vdaie, y oſsukáć wiele proſtych Ruskich ludzi kłamſtwy ſwemi może, y dáleko ſie rozśiewáia, y do ſámey Moskwy kśiążki iego: zgánić ie y potłumić było potrzebá. A zwłaſsza iż teraz Krol I. M. bogoboyny y miłośćiwy Pan naſs z Moskwą ſprawe y woyne ma: ktora ſie bárzo Rzymska y Kátholicka wiárą brzydzi, y dla niey łáską Krolá I. M. gárdzić, y z tego czytania zapalić ſie do wietſsego vporu, boiąc ſie o náruſsenie nabożeńſtwá ſwego Grąckiego, może. O tych ſkárádych, y zgodę y miłość Chrześćiáńską y ſąśiedzką gubiących, y nieprzyiaćiele oyczyzny poſiłkuiących kśiążkách, gdy ſie Krol I. M. dowiedział, zátrzymáć ie kazał, ale po czáśie. Bo iuż były y tu w mieśćie rozśiane, y ná Wołyń, y ná Ruś rozeſłane. Iednák W. M. przewielebny Biskupie, z tákich ná ś. kośćioł bluźnierſtw y ohydzenie iego, bárzo zbolały, ná odkrycie fałſzu y nieprawdy, y przeſtroge duſs ludzkich, roskazałeś mi ná te kśiążki tego Orthologá odpiſáć. A ia znáiąc W. M. od młodośći dobre y pełne boiáźni Bożey ſerce, y pátrząc ná świete obyczáie y cnoty wyſokie W. M. y dziwuiąc ſie Biskupim y paſterskim do pomocy zbáwienia ludzkiego pracom, y mądrey á ochotney w rzędách kośćielnych czuyności, pátrząc też y ná vprzeymość y miłość ku Pánu náſsemu Krolowi I. M. y ku oyczyznie złotey, y ná Senatorskie,

natorskie, ktore mądrze wykonywaß, powinności: z ſercá W. M. cżcząc y miłuiąc, bárzom rad vsłuchał W. M. y rad tey żałości nad krzywdą Bożą W. M. pomagam. Iako y oney drugiey, ácz docześney, ßkody wielce żáłować W. M. pomagamy: ktora Pan Bog ſtolice W. M. miaſto to Wileńskie dniá pierwßego Lipcá, ogniem dziwnie ſrogim pokarał: w ktorym Kathedralny y Parochialny kościoł vpadł, y dwor W. M. y mießkánia wßytkie kapłańskie ſtráßliwa moc ogniſta pożárłá, y niezliczone ßkody miaſtá wßytkiego przypádły, y żáłość wielka wßytkim nam przyniosły: ácześ W. M. nawietßa nád ine ßkodę podiął. W tey żałości poználiſmy wielkie y przemożne ſerce W. M. y w Bogu vfáiącą nádzieię. w ktorey czeſte te słowá W. M. słyßym: Niech ſie błogosłáwi imie Páńskie. Pan buduie, Pan pſuie: chwały iego w tákich przewáżnych y ozdobnych kośćiołách rozmnáżácieſmy nieumieli: pokutę náßę przyimie, y przywroći nam cześć świętą ſwoię. A ia nie vmrę, áż z iego łáski wßytká ſie nam ozdobá kośćiołow náßych wroći. Zápomniałeś W. M. y ßkod, y złupienia, ktore złość woienna w imionách W. M. kośćielnych przyniosłá. y w nich śmiałeś ś. Kázimierzá nowo zaczętego kośćiołá nie przepominác, á nieſpodzieváną w takich vtrátách iálmużnę co rok nań dawác. y zwyćiężyłeś pokuſę one: Ia cudzy kośćioł (ácz nie cudzy, wßytkie ſą w mocy opiece moiey) Societatis IESV, buduię: á moy Pan Bog pſuie. Obeyrzałeś ſie na taiemną rádę Boską: á ſchyliwßy Pánu głowę, y pokłon niski oddaiąc, mowiß: Benedic Benedicte Dominum. Sit nomen

Domini benedictum. ſicut voluiſti Domine, feciſti.

*Poſilayże ſie, przewielebny Páſterzu, y w tych ćieſkich nád wſzytkie docześne ognie y ſkody kłopotách, iż maſz nie tylo ták wiele y rożnych heretykow, Lutrow, Kalwinow, Aryanow, Nowochrzczeńcow, ktorzy ſie w tym mieśćie y w tey Diœcezyey W. X. Lit. rozśiali, y ogniem piekielnym złey náuki kośćioł Boży puſtoſza: ále y od tych ſchiſmátikow zheretyczálych, ktorzy z tákimi ſie bluźnierſtwy ná ś. kośćioł Catholicki, na podporę y filar zbáwienney prawdy, puſzczáć bez wſtydu y boiáźni śmieią. Pan IEZV S pomocą twoią, w ktorey poniżyſz nieprzyiaćiele iego, y wyrwieſz z páſzczeki liwow y niedźwiedźiow owce nábyte krwią iego. Ia z teyże pomocy Chryſtuſá Páná y Bogá mego, odkrywam iáko moge, ácz mála śiłeczką, ále wolą do prawdy Bożey vprzeyma, fałſze tego Orthologá. Przyimi W. M. z łáską te pracą y iáka táka pomoc owcom ſwoim, y od tákich wilkow choc błáha y licha obronę. Pokornie ſie do łáski W. M. y grzeſzne moie modlitwy oddáie. Dan w Wilnie 1. dniá Septembrá. Roku Páńskiego, 1610.*

*W. Prześw: Wielebnośći*

*nanizſzy ſługá*

*X. Piotr Skárgá*
Societatis IESV.

# Do Czytelniká pobożnego, á zwłaszczá do Ruśi niezcheretyczáłych Gręckiego y Ruskiego nabożeństwá.

NA kilu mieyſc dotyka mię ten ćiemny Ortholog w piſániu tym ſwoim. Wiedział ižem ia z moiey wielkiey ſkłonnośći do Grąckiego świętego nabożeństwá, y cżći Bożey pełnych w nim obrządkow Cerkiewnych od lat trzydzieśći piąći, piſánim moim do iedności kośćielney wzywałem náſſe Ruſkie narody: áby ſię ſtárodawna świętych oyccow ich wſchodnych miłość do nich wroćiłá, á Kátholicka wiárę ich, ktora bez miłośći y iedności kośćielney Chryſtuſowi y vmiera, ożywiłá. Niechćiał ten Ortholog ná one moie piſania tym porządkiem, iáko ſtánęły, y przeſzłego roku w druku ſię Krákowſkim, miedzy Kazańmi przygodnemi odnowiły, odpiſowáć, y o prawdę ſię nieznyćiężona ścierać: boby prozno gwozdźiá mocna reką wbitego, zębámi dobywáć miał. wolał odmowę czynić ná iákiegoś nieznácznego v nás Sákrána, nie ták dobrze ſpraw y hiſtoriy wſchodnego kośćiołá świádomego. Acz ſię ia pilnieyſzym nie czynię, iednákem dawno, o pozyſkániu Ruśi náſſey do świętey iedności kośćiołá iednego, robotę z łáſki Bożey záczął. dopiero ſię po 35. lećiech ten iákiś Ortholog vkazał, iedność bráterſka y miłość ſpolna, od Chryſtuſá Páná y Bogá náſſego roſkazána, piſmem tym pſuiąc. ktoremu ižem ſię pilnie przypátrzył: przeſtrzegam ćię w tym Ruſkiego Grąckiego nabożeństwá ſczery á niezcheretyczáły náſládowco, y w tym ćię vbeſpieczam: iż ten Ortholog ieſt ſczery y niewątpliwy heretyk, á do Cerkwie wſchodney grube y zarázliwe heretyckie náuki wprowádźić chce. co ſię z odporu tego ná wielu mieyſc pokaże. Znáć iż wychowáníec ieſt heretycki, nápoiony iádem ich y piſmy: kośćiołá wſchodnego y Grąckiego, y dzieiow w nim nieświádom, y nic on niedba: ſáme tylo heretyckie zarázy ſczepić w Grąckie y w Ruſkie nabożeństwo vśiłuie.

Nigdy Grącki y Łáćiński Kátholicki kośćioł tego nienáuczał áni náucza: áby z ſamego piſmá ktore ſobie káżdy niepoſłuſzny y w rozumie hárdy, iáko chce wykłáda, Kośćioł ſię prawdziwy poznáwáć miał. Aby y trádicye y podánia Apoſtolſkie y ſtárych oycow, bez piſmá, przyimowáne być nie miáły: z ktorych ſię on śmieie y vraga. Aby doſyćczynienia náſſego ſprawiedliwośći Bożey nie potrzebá. Aby iáłmużny ná pomoc vmárłych czynione nie były. Aby 1. 2. 3. 4.

ná poie-

5. ná poiedynkowy ſąd nikt po śmierći pozwány nie był. Aby święti w chwale
6. Bożey przed dniem ſądnym nie byli. Aby Concyliámi porządnemi gárdzić
7. kto miał, y one przeklinał, iáko on czyni. Aby ſtolicá Rzymſka Piotrá ś. Ká-
8. thedra y pierwſza nie byłá. Aby ſię kto z ceremoniy świętych y ná cześć Bożą
9. czynionych powierzchnych vrągáć miał, y z nich ſię náśmiewáć. Aby kto re-
10. liquiámi świętych pogardzał. Te y wielkie ine błędy práwie heretyckie, ten krzywolog wnoſi, y w tym ſię piſmie iego náyduią, ktore oboy kośćioł ták Grącki iáko Láćińſki mocnie iednáko y zgodnie po Kátholicku potępia. y dla tego y wſchodnia Cerkiew y zachodny Kośćioł, ſłuſznie go odmiátáć, y brzydzić ſię chytrośćia iego heretycka winien ieſt.

A nawięcey potym tego krzywologá heretyckie złe ſerce poznáć: iż wiedząc iáko z Ruſi y z Grąckiego nabożeńſtwá, wiele ludźi bárzo zheretyczáło, y ták wiele Aryanow, Nowochrzczeńcow, Kálwinow, Lutrow, miedzy nimi ieſt: y tych ktorzy ſię Bogá w Troycy iedynego y boſtwá Páná náſzego záprzeli, y do ſzczerego pogáńſtwá y Zydoſtwá ſię y Turectwá obracáia: ná to iednák nic nie piſze, nic nie mowi, nie płácze vpadku ich. y owſzem ſię weſeli, iż od świętego Rzymſkiego kośćiotá drudzy odpádli. Co czyni iako przyiaćiel, przykrzyć ſię żadnym heretykom niechce, ná ſame Papieże ſędzie wſzytkich heretykow iáko práwy ich pomocnik, zbroie y dział v nich pożyczáiąc, ięzyk kłamliwy otwarza. Bo wierne towárzyſtwo, nie odſtępuie ſię, áni wydáie. á káżdy złoczyńcá, iáko mowi Apoſtoł, zwierzchności ſię y vrzędu Boſkiego boi, y táie mu, y radby bez niego zoſtawał. Przetoż z miłości y prawdy dáie ſię Ruſkiego nabożeńſtwá ludziom tá Przeſtrogá: áby tego Orthologá, zá ſzczerego heretyká mieli. Bluźnienie iego kośćiołowi Rzymſkiemu ſzkody nie vczyni: ále Grąckiemu Ruſkiemu wielką zarázę, y wſtęp do heretyctwá przynieść może. A wiedząc ia, iż to imię Ortholog zmyſlone ná ſię włożył, ktore dobrą náukę ábo ſłowo znáczy: zwáć go Orthologiem nie będę ále krzywologiem, ktory nic proſtego, nic prawdźiwego w ſwoim złorzecznym y potwarznym piſaniu nie ma. On náſze nazwiſko pewne y wſzytkiemu świátu iáwne, odmienia: zowiąc Societatem IESV, Eſawity y Wyzuity: ſłuſzniey dáleko iego niepewne, zmyſlone, y w ięzyku náſzym nieſłychane imię, odmienić ſię może. Bogu cię oddáię bogoboyny Czytelniku, ia wyśćie moie bliſkie z namiotku ſłomiánego y ſtárzátego, świętey modlitwie twoiey zálecam.

Dan w Wilnie 1. dniá Septembrá, 1610.

REIESTR

# REIESTR CZESCI Y ROZDZIALOW.

## PIERWSZA CZESC.

### ROZDZIAL


I. O tytule y napiśie kśiążek Orthologá, y piećiorákim w nim kłamstwie. Fol: 1.

II. O płaczu y lámentách tey niewiásty, ktorą wschodnią Cerkwią zowie, y od ktorey krzywolog prokuruie. fol: 3.

III. O bluźnieniu iey ná kośćioł świety Rzymski stolice Piotrá świetego. fol: 8.

IV. Iako Piotrś. od Chrystusá ná nawyższy vrzad w kośćiele iego postawiony iest. fol: 11.

V. Pod iednym naylepszy rzad, y táki iest w kośćiele Páná nászego Iezusa Chrystusá, ktory monarchią abo iedynowładztwem zowiem. fol: 14.

VI. Ná vrzad y przywileie Piotrá ś. Biskupi Rzymscy ábo Papieżowie wstępuią. fol: 17.

VII. Rzymski Biskup zwierzchnośći swoiey duchowney vżywał nád wszytkiego świátá kośćioły. fol: 24.

VIII. Do niego szły appellacye od wszytkich kośćiołow. fol: 25.

IX. Papieżowie w wyrokách swoich około wiáry pobłądzić nigdy nie mogą, yżaden z nich heretykiem nie był. fol: 26.

X. O Grekach y Patryarchách Cárogrodzkich ábo Konstántynopolskich, iako długo w iednośći kośćielney byli y w posłuszeństwie Papieskim: y iako sie od niey odrywáiąc, záś sie do niey wracali. fol: 30.


)( )( XI. O ostá-

XI. O oſtátnim ziednoczeniu Grekow ná Concilium Florenckim. fol: 35.

XII. Co ſie działo z Greki, y z Cárogrodzkim páńſtwem po Concilium Florenckim, powieść Gennádiuſsá Pátryarchy Cárogrodzkiego. fol: 38.

## WTORA CZESC.

O klamſtwách y potwarzách krzywologá ná świete Papieże, y kośćioł Rzymski. fol: 40.

Klamſtwo pierwſze, Rozdział

I. Iákoby Papież był Antychryſtem. fol: 41.

II. Iákoby Papieże bogámi ſie czynili. támże.

III. Wſzytkiego świátá páńſtwo ſobie przypiſuia, y pochlebſtwá przyimuia. fol: 42.

IV. Tyránnámi ſą. fol: 43.

V. Chytrośćia ſwoia zwiedli Krole. fol: 44.

VI. Nogi ſobie cáłowáć Krolom każą. fol: 45.

VII. Z łakomſtwá wielkiego názbieráli imion ná pyche y wſpániałość ſwoie. támże.

VIII. Nowa wiáre y religia ſtáwią. fol: 49.

IX. Kanony Conciliy odmieniáią. támże.

X. Przedáią Odpuſty. fol: 51.

XI. Rzymski kośćioł fałſzuie piſmá Doktorow Greckich y Láćińskich. fol: 52.

XII. Rzymſcy Doktorowie obrázom cześć Boską dáią. fol: 54.

XIII. Dwanaśćie drugich klamſtw ná iedney kárćie. fol: 55.

XIV. Przyrownánie Pátryárchy y kośćioła Greckiego, do Papieżow y kośćioła Rzymskiego. fol: 58.

XV. Klam-

XV. Klamſtwá ná Iezuity, y ine zakony, y ná Concilia. 62.
XVI. Iáko wielki grzech iest ſchizmá y odſtępieńſtwo, y niewolą ſie Turecką karze. fol: 64.
XVII. Ieſli pod Turkiem lepiey niżli pod Papieżem. fol: 66.

## TRZECIA CZESC.

O náuce kośćiołá Rzymskiego w piąći artykułách, Rozdział
I. Pięć świádectw z piſmá ś. o pochodzeniu Ducha świętego y od Syná. fol: 69.
II. Concilia toż świadczą. fol: 71.
III. Iako y kiedy tá ſie rożnicá z Greki około Duchá świętego záczęłá. fol: 72.
IIII. Doktorow Greckich świádectwá, iż Duch święty pochodzi y od Syná. fol: 77.
V. Wywody o tym niektore Łáćińskich Doktorow. fol: 80.
VI. Iáko łacno rozbiiáć Grekow niektore odpory. fol: 82.
VII. Zamknienie tego ſporu o Duchu ś. fol: 85.
VIII. O przaſnym y kwáśnym chlebie. fol: 87.
IX. O ſzywániu przenaś: Sákrámentu pod iedną oſobą. 89.
X. O Czyścu. fol: 96.
XI. O wzywániu Swietych. fol: 101.
XII. Odpowiedź przewielebnego Ipácego Poćieiá Metropolity Kiiowskiego y wſzey Ruśi, y Władykow ábo Biskupow iego, ná ſpominánie krzywologá, y Cerkwie Náleważykowskiey. fol: 104.
XIII. Liſt y wyznánie wiáry Cyrillá Lukáry, posłá Pátryár: Cárogrodz. y Alexand. w roku P. 1601. fol: 108.

# NA THRENY Y LAMENT
## Theophilá Orthologá.

# Do Ruśi Gręckiego Nabożeńſtwá, Przeſtrogá

X. PIOTRA SKARGI Societatis IESV.

## ROZDZIAL I.

### O tytule y napiśie Kśiążek Orthologá.

TSámego napiſu y tytułu / iáko z chorągwie poznáć co to zá rotá: y mogłby te kśiążki ták tytułowáć/y ná tey chorągwi nápiſáć: Liber mendaciorum. Bo z ſámego tytułu pięcioráka ſie niepráwdá świeci y wydáie. Jedná gdy mowi: *Wſchodnia Cerkiew ieſt iedyna, święta, powſzechna, Apoſtolſka.* Jeſli iedyna: toć iey nie máß y kośćiołá Bożego nie máß/ áni ná zachodnych/ áni ná pułnocnych/ áni ná pułdniowych kráiách. y tego potwierdza niżey: *Kto, práwi/ wſchodney Cerkwie,* extra quam non eſt ſalus, *nie vzna: prawdy drogi zbáwienney nie ma.* To śmiáłe y bez práwdy ſłowo. Bo kośćioł y dom Boży wßytkie w ſobie narody/iáko Pſalm mowi / zámyka: Od wſchodu y do zachodu chwálebne imie Páńſkie. A tegoż czáſu do Rzymu y do zachodnych kroleſtw/ krorego y do wſchodnych Apoſtołowie świátłość zbáwienną y Ewángelią wnieśli. á zwłaßcza Piotr ś. pierwey/y po nim ś. Páwel/ przednieyßy poſłáncy Chryſtuſowi. Twierdźić to/ iż zachodne kroleſtwá / Włoſkie / Fráncuſkie / Hißpáńſkie/ Niemieckie/ Angielſkie/ Niderlándckie/ Duńſkie/ Szwedckie/ Polſkie/ Czeſkie/ Litewſkie/ ták wiele narodow/ krore od Piotrá ś. y iego potomkow / á nie od wſchodnych

*Pięćioráka niepráwdá ná tytule.*

*Fol: 31.*

*Kośćioł Boży wßędzie y záwſze*
*Pſal: 2.*
*Pſal: 112.*

Pátryárchow oświecone ſą: iż prawdy y drogi do zbáwienia nie miáły/ y teraz nie máią: á iż tylo ná wſchodźie kośćioł świety iedyny y prawdá zbáwienna zoſtáie. nieznośna ieſt nieprawdá/ ktorą Grekowie Moſkwe nádeli/ iż Kátholickie zachodne Chrześćiány znowu chrzćić/ iáko iákie Pogány/ każą.

2. *Zmyślone poſelſtwo.*

Drugi kłam w tym tytule: iż ten Ortholog poſelſtwo od wſchodney Cerkwie/ to ieſt od Pátryárchow odprawuie: y od nich płácze/ nárzeka y łáie/ y bluźni/ á zlecenia od nich y kredenſu nie vkázuie. y wydáie ſie iż fałſzywym poſłem ieſt/ y inſzy go ktoś wyſłał. Bo Cerkiew wſchodnia/ choć w odſzczepieńſtwie/ nigdy ták źle o ś. kośćiele Rzymſkim nie trzymáłá/ áni rákiey potwarzy z tákim nieſłychánym bluźnieniem nań kłádłá: iáko ten krzywolog czyni. Poznáć to z ſámego Pátryárchy Jeremiaſzá/ktory tu v nas przemießkał/á Rzymſki ś. kośćioł poważał/y w piśmie do Niemcow hereſykow nic złego o nim nie mowi. Poznáć to y z liſtu Cyryllá Lukáry/ ktory ſie ná końcu położył/z prawdźiwego poſłá Cárogrodzkiego y Alexándryiſkiego Pátryárchow/ iáka cześć kośćiołowi Rzymſkiemu oddáie/ y zá ieden go Chryſtuſow kośćioł poczyta. Sam ſie wydáie Ortholog/ iż go Wileńſka Náleváykowſka Cerkiew wyſłáłá/ gdy ſie w inych kśiążkách ſwoich/ Antygráfem názwánych/ brátem Cerkwie Wileńſkiey piße.

*Ieremiaß Pátryárchá Cárogrodzki, y Cyryllus Lukáry.*

3. *Imię zmyśla.*

Trzećia w tym tytule nieprawdá: iż ſie Orthologiem zowie/ y imię cudze ábo kłamliwe ná ſie kłádźie/ ćienny y nocny máż/ y wilk owczą ſkorą pokryty. A my rychło ſie pewnie dowiedźieć możem/ kto ieſt/ y iáko go zowią.

4. *Fałßywy ſyn.*

Czwarty fałß/ iż ſie wſchodney Cerkwie ſynem czyni. A on ieſt hereſyckiego łożá. Bo ſie v nich náuczył Pápieżom łáiáć/y piſmá ich ná świętego kośćiołá zelżenie vżywa/y niektore náuki ich wprowadza/ y w odſtępſtwie ich od kośćiołá ś. Rzymſkiego kocha ſie/ y w iádowitym złorzeczeniu ná kośćioł świety wßytki hereſyki przechodźi. Czego ſynowie

wſchodney

wschodney Cerkwie nie czynią. y ći krozy są niepomießáney z heretykow religiey Ruskiey / dziękować mu zá to nie będą / áni dziękuią. A gdy wprowadza náuki ktore wschodnia Cerkiew potępia / iáko się w przedmowie námieniło: nie synem / ále nieprzyiaćielem się iey pokázuie / y dźiśieyßy Pátryárchá Cárogrodzki do niego się y do ták ßkárádego pisma iego nie przyzna.

Ostátnie y grube kłamstwo ten tytuł ma: gdy dáie znáć / iż te książki w Grecyey po Grecku pisano / á on ie z Słowieńskiego ná Polskie przetłumáczył. Kto temu v wierzy gdy czyta v niego w tym pismie Láćińskie pisárze ćiemne / z podłáwia gdźieś od heretykow podrzucone / o ktorych nie tylo Grekowie / ále y my nie słychaliśmy. Gdy też poiedynkowe Ruskie dźieie y domy Książąt y ßláchty wylicza: y gdy X. Skárgę y inne wspomina / o ktorych Grekowie niewiedzą / á nawiecey gdy bluźnienia niewstydliwe y kłamstwá / ná ś. kościoł od heretykow / y z ich ksiąg wźięte / ktore się v heretykow nie náydują / kładźie: iákoż tu prawdá iego stánie? Niech autentyk Grecki vkaże ábo y Słowieński / ieśli słowo od słowá w te książki wnosi / á swego y heretyckiego nic nie mowi. Zdrádá tedy iest w tych książkách / wßytko ieg są wymysły / ktory się tu wychował / y Láćińskiego iezyká náwykł / y iádu się áż do gárdłá heretyckiego nábrał y wßytkie w nim heretyki przewyższa. Co się lepiey niżey obiáśni. Rozumieysże / ciny Czytelniku / ná ten tytuł ták kłamliwy weyźrzawßy / czego w sámym pismie y rzeczy iego czekáć maß.

5. *Greckie pisánie przetłumáczone.*

## ROZDZIAŁ II.

*O co płácze y lamentuie tá niewiástá, od ktorey prokuruie ten Krzywolog.*

CArogrodzka ábo Konstántynopolska Cerkiew w żáłobie niewieścią / w płácz y smutek vbiera. Bo inne ná wschodźie Pátryárchię y kościoły / ábo vpádły / ábo máły ßczątek ich zostáie. Co słyßym to mowim. Jerozolimskiego

Pátryárchie ná Wschodzie mießcały.

ſkiego y Antyocheńſkiego Pátryárchy kátholiká nie máß. Alexándryiſki w Egiptćie ná dwu tylo klaßtorách zoſtáie. Stárzy heretycy Aryani/ Neſtoryani/ Eutychiani/ Dioßkorowie/ Jákobitowie/ Ormiánie / y inni mieyſcá ich zásiedli/ y ſwoie Pátryárchy ná wſchodźie máią. Oſtátek Turecka niewola poiádłá/ y co dźień iáko od Páná Bogá opuſzczone/ pożera / y ná ſwoie niewierność do Máchometá od Chryſtuſá obraca. Cárogrodzka Pátryárchia/ ktora ſie tám tym

Cárogrodzka ludnieyßa.

herezyom odeymowáłá/ ludnieyßa zoſtáie/ácz zmnieyßona y ściśniona w niewoli ſteka / y rozwieść ſie do nabożeńſtwá potrzebnego/ y rzad w nim iáki ſtánowić/ y co ſie nápſowáło poprawiáć nie może : iáko to bez Piotrá / bez głowy / bez

Rządu kośćielnego ſtánowić nie może.

hetmáná / bez goſpodarzá / bez pośiłku bráterſkiego / ktory ſchizmą ſwoią y vporem ſtráćiłá / y tráći/ iáko niżey da ſie znáć. Tey tedy ſámey płácz y lamenty Krzywolog zmyśla y przynoſi.

Ctego płácze.

Płacze / práwi / iż ludźie Greckiego nabożeńſtwá oczy otwarzáią ná ſtárą ſchizmę Grecką / y ná ßkodliwe w niey

1. Iż ludzie Grecka ſchizmę pomiátáią.

duß niebeſpieczeńſtwo pátrzą / ná iedność y miłość ktorą Chryſtus vczniom ſwoim zoſtáwił / y ona owce ſwoie piąthnie/ y o ktorą Oycá ſyn Boży prośił/ y pewnie vprośił/ oko

Ioan: 17.

máią. bo tám iego owce gdźie iedność/ tám iego kośćioł gdźie

Ioan: 13.

iedną wiárą y miłość zgodna. Pátrzą ná ſtolicę Piotrá ś. ná ktorey ſie ſámey Páńſkie ſłowá ißczą : iż ieſt nienáruſzona w wierze/ á mocy iey piekielne/ áni hereticke/ áni tyráńſkie/ áni grzechy nie przemogą : iáko inne Pátryárchie pogubiły. Bo-

Rozum tych co od ſchizmy vćiekáią.

ią ſie vtráty duß ſwoich / áby z domu Bożego / y iedney owczárniey Bożey nie wypádły / áby iáko członki od głowy odćiete nie vmieráły/ áby od wilkow rozßárpáne bez wodzá/ bez páſterzá Piotrá/ ktoremu porucżone ſą / nie ginęły. Ná

Nie máß o co płákáć.

to tedy pátrząc nie máß o co płákáć / ráczeyby ſie z tego weſelić : iż Pan Bog ślepe oświeca/ y vpádłe podźwiga.

Pſalm. 2.

Płácze ießcze/ iż te dźieći ktore przy niey zoſtawáły / ktore

Drugi płácz o

w ćiemney wieży vrodźiłá / odbiegáią iey / y z wieże wychodząc/

dzac/ mowią: Páni mátko/ wynidź iedno sám/ o iáko owdźie piękna słoneczna iásność y wolność y przestrzeństwo. Złeś kám nas vrodźiłá/ y źleś nas wychowálá: wynidź iedno á ogladay. A páni mátká płácze á wołá: Złe dźieći/ lepßa moiá wieżá/ ia do was nie poydę. y nárzeka że ią opußczáią. A dźieći odpowiádáią: odpuść nam páni mátko/ nie wrocimy sie do twoich ćiemnośći. sám słońce/ sám prawdá/ sám iedność y Duchá ś. miłość/ sám klucznik niebieski/ sám stárych Grekow wiárá/ sám wßytko od czártow y piekłá bespieczeństwo/ sám Apostolska Piotrowá ßkołá. Tu nieobálitelny dom ne ná piasku. Tu nowe Jeruzálem. V ciebie mátko Egiptskie ćiemnośći y chmury/ sám paße dobrze/ y do żywotá wiecznego drogá y prawdá. To mowią/ á ná płákánie iey niedbáią/ y w státku zostáią.

*dźieći w wierße vrodzone.*

*Co mowią dźieći do mátki.*

Płácze y na to nárzeka/ iż Metropolit wßytkiey Ruśi z Władykámi y Biskupy swemi odstąpił odstępnice/ ktora od iedności kośćiołá ś. y stárych oycow swoich odstąpiłá/ y wźiełá zá grzech swoy słußne karánie. Jáko oná swemi oycy stárymi Greki y powßechnemi Concyliámi nieslußnie pogárdźiłá: ták też od synow swoich słußne pogárdzenie odnosi. Jáko iey odbieżeć nie mieli/ gdy poznali/ iż stárzy oycowie wschodni oni Dyonizowie/ Athanázyusowie/ Grzegorzowie/ Bázyliusowie/ Cyryllowie/ y inni/ zá głowę y mátkę kośćioł ś. Rzymski mieli/ iáko stolice Piotrá ś. y w vczestnictwie iey zbáwienia ßukáli/ y rozdźiałow ćiáłá Chrystusowego nie czynili/ przy iedney iego oblubienicy zostáiąc/ rządzeniu głowy iedney widomey pod Chrystusowa niewidoma podlegáli.

3. *Trzeći płácz.*

Te prawdę poznáwßy/ o ktorey sie niżey mowić będźie/ iáko o dußách swoich y o zbáwieniu owiec swoich zámyślać nie mieli: áby ie wywodźili z ćiemnośći do świátłośći/ z schizmy do ćiáłá y głowy/ z nierządu pomießáne° do woyská pod iednym hetmánem spozządzonego/ z głodnych pastwisk ná buyne polá prawdy y náuki/ z niewoley pogáńskiey do wolnośći/ z Bábilonu do Jeruzálem.

*Powinność Metropolity y Władykow.*

4. Czwarte płákánie.

Płácze ießcze tá páni / iż zacne domy Ruſkiey ßlachty do ś. iedności pokwapiáią ſie / z ktorych ozdobę miáłá. Acz ich wiele wylicza / ktorzy nigdy od przyięcia wiáry w Greckiey Cerkwi nie byli / y zowie ták wyſokiego rodzáiu fámilie / złoczyńcámi. y moga iey odpowiedzieć nie cudnie / zć.

5. Piąte płákánie ziádu y zazdrośći.

Płácze nákoniec z iádu y zazdrośći wielkiey: iż widżi Rzymſki ś. kośćioł / z ktorym ták dawne nieprzyiáźni wiedźie / podwyższony mocnie ſtoiąc / y ręką Boſką opátrzony y obroniony / y płodny w dźieći niezliczone. A iż ieſt w wielkiey czći y krolow y pánow / w ktorey też oná niegdy byłá. Tego zayrzy y płácze / y potwarzy ná ś. kośćioł miece / życząc podobno aby ßcześćie y błogoſłáwieńſtwo Boſkie y ludzkie kośćiołá świętego powßechnego Rzymſkiego w te nędze y niewolą / w ktorych oná ieſt / wpádło.

Nieſłußne płákánie.

Táki płácz komu ieſt podobny: może káżdy oſądźić. Chrześćiáńſtwu y czći Bożey ktora ſie w nim rozmnaża / źle życzyć / mießánine y niezgody miedzy bráćią ſiać / kośćiołá ś. y domu Bożego iedność / y zgodę / miłość / tárgáć / duſſom do zbáwienia przeßkádzáć / y ſámemu nie wchodźić / y drugim drzwi do prawdy y zbáwienia zámykáć: piekielny to płácz / y żałość zazdrośći ßátáńſkiey / ktora śmierć ná świát przywiodłá.

Sap: 2.

Pożyteczne płákánie tey niewiáſty iákieby miáło być.

Náuczyćby te niewiáſte / y do lepßego ią y własnego płákánia przywodźić. O iákoby piękne łzy wylewáłá z Mágdáleną / gdyby iey ſpytano: Mulier, quid ploras? *Niewiaſto, czemu płáczeß?* A żeby odpowiedźiałá: Tulerunt Dominũ meum, & neſcio vbi poſuerunt eum. *Wźięli mi Páná mego, á niewiem gdźie go położyli.* Gdy od Cárogrodzkiey ſtolice odiętа ieſt iedność Chrześćiáńſka y miłość: odiety ieſt od nich y Chryſtus / ktory w niey mießka. w pokoiu y miłości mießkánie iego. o toby płákáć y proſić / áby ſie wrocił: á ći ktorzy go ſtráćili / w pokućie go y w vczeſtnictwie świętych / w iednym kośćiele / náleźli.

1. Płácz Mágdáleny.

2. Płácz Bábiloński.

Lepieyby płákáć iáko w Bábilońſkiey niewoley / á mowić: Super flumina Babilonis: *nád rzekámi Bábilonu ſiedząc płákáli.*

*płákáliśmy, wspominaiąc ná cię Ieruzálem.* Niechćieliśmy przy Jeruzálem/to iest przy pokoiu y iedności kościołá Chrystusowego zostáwáć/ otoż w niewoley pogáńskiey zostáiem. Ná to płáczmy/á do miley się oyczyzny do Jeruzálem wracaymy. płáczmy iż muzyki náße vstáły/ á w cudzey ziemi śpiewáć pieśni Bożey miedzy Turki nie możem. Nie mamy tu Alleluiey/ ktorą w sámym Jeruzálem/w sámym kościele Bożym zgodnie/ iáko iednomyślni bráćia w domu oycá swego/ śpiewáią. Tuby Threny nie krzywologá ále Jeremiaßá przywodźić/ á mowić: *Dziedzictwá náße wpádły w ręce cudzoziemcow, y domy náße do obcych. sstáliśmy się śierotámi bez oycá. stoią nád ßyią nászą, y sprácowánym odpoczáć nie dáią. studzy náßy pánuią nád námi. niemáß ktoby mybámił nas z ręki ich. Niewiásty náße y pánienki posromocili, pány ná ßubienicy záwiesili, stárych się nie wstydzili, y młodych ná nieczystość vżyli. vstáło wesele serc náßych. obrocito się w płácz śpiewánie náße. Spádłá koroná z głowy náßey. Biádá nam żeśmy pogrzeßyli: przyßedł koniec náß: spełniły się dni náße, viścił Pan Bog pogrożki ßi oie nád námi, dla wielkości y mnoßtwá złości náßych.* Threny Ieremiaßá. Threny Grekow pod Turkiem.

Płákáćby lepiey tá mátká miáłá/iáko Anná: iż synow iuż nie rodźi/ á niepłodna zostáłá. áby mowiłá: Nießczęśliwam niewiástá iżem dźieći rodźić przestáłá. Od onego czásu/ ktorego Grekowie w odßczepieństwo práwe y długie wpádli/ y odrzekáć się Apostolskiego Piotrá ś. kościołá poczęli: żadney nácyey pogáńskiey do Chrystusá/ máiąc ich tak wiele około śiebie/ nie náwrocili/ iáko niepłodna niewiástá/ żadnego świętego y cudownego syná nie vrodźiłá/ áni wielce vczonego y znácznego/ iáko ná on czás/ gdy w kościelney iedności przemießkiwáłá. Rodźiłá Athánáże/ Grzegorze/ Bázyle/ Cyryły/ y inne święte cudowne y dokrozy. y zostáło ná niey przeklęctwo ono: *Day im żywot bez dźieći, á ßuche pierśi.* 3. Płácz Anny. 1. Reg: 1. Niepłodność odßczepieńßká.

Płákáćby ná to miáłá/ iż tak wiele narodow y synow vtráciłá/ ktorzy śię w Aryany y Eutychiany y Monotelity y Jakobity/ y inne heretyctwá y w Turectwo obrocily/ á tak dawno Oßee 9. Płácz o vtráty dźieći.

dawno w nim trwáią/á do niey ſie nie wracáią.

5. Płácz piaty o heretyki. Ktoby świety płácz iey był/ gdyby pátrzyłá iáko ru w Ruśi dźieći iey wiele do Aryanow y Nowochrzczeńcow y do Kálwiná y Lutrow vćiekło/ á ona pogárdziwſzy Bogá w Troycy iedynego bluźnią/ y Chryſtuſowi Pánu náſzemu Boſtwo odeymuią/ y wſzytke wſchodnych oycow náuke depcą. Lecz niemądra niewiáſtá/ tych dźieći płácze/ ktorzy do prawdy y do ſtárowiecznych wſchodnych Doktorow/ y do pokoiu y iedności y vczeſtnictwá świetych wracáią ſie/ y glupiey mátki rozumu náuczáią: tych oná opłakiwa/ iáko niemądra/ á o te nic nie mowi/ y miłośći máćierzyńſkiey zápomina/ ábo iey nigdy nie miáłá nád temi dźiećmi/ ktore w herezyách giną. Znáć iż nie mátká: ále oná co mowi: áni mnie/ áni tobie: roſćinay/ rozdwaiay/ áni Grekom áni Láćinnikom.

Glupia niewiáſtá. 3. Reg: 3.

6. Płácz o poturczenie. Ktoby świety płácz był tey niewiáſty/ iż záwżdy ná to pátrzy/ gdy ſie ſynowie iey Turczą/ y Bogá práwego odſtępuią/ á oná kárności/ iáko niewolnicá/ zátrzymáć nád domowniki ſwemi nie może. To żáłość wielka/ gdy duſze krwią Bożą kupione/ giną.

7. Siodmy płácz á grzechy oycow y ſwoie. Sluby czynić. Nákoniec naświatobliwſze łzy iey byłyby: gdyby grzechy oycow ſwoich opłákiwałá/ ktorzy ią tak záwiedli/ y do oboiey niewoley y duchowney y ćieleſney/ vporem y hárdośćią y odſzczepieńſtwem ſwoim wprowádźili. A żeby w tym płákániu y żałości śluby czynili/ iż ſie do świetey iedności kośćielney wrocić máią/ byle ie tylo á rychło Pan Bog z reki Tureckiey wyrwáć y oſwobodźić raczył. Jnákſzy płácz y lámenty/ ſą glupiey niewiáſty wrzaſki/ y głowy piiáney tárgánie włoſow/ y płákánie dźieciny máley/ ktora nie powie o co ią oćiec wychłoſtał.

## ROZDZIAL III.

*Płáczac tá niewiáſtá, bárzo łáie y bluźni kośćioł świety Apoſtolſki Rzymſki.*

Záſmuceni

Zasmuceni/ y płáczący/ y pokorni/ krorzy rozum máią/ pospolićie są pokorni/ skromni/ y ćiszy: vważáiąc szkody y nieszczęścia swoie/ milczeniem gászą bolesći serca swego/ do ćierpliwości się przywodząc. Lecz tá niewiástá krzywologska nie iáko smutna/ ale iáko szalona/ srodze łáie/ bluźni/kłáma/potwarza wszytkie świete Papieże/Piotrá ś. naśtępniki/ y wszytek kościoł Łácińśki/ y Doktory/ y iego Concylia y Kanony. y tym bluźnieniem wszytkie kárty poprzyśkáłá. po czym znáć/ iż tá niewiaśtá nie iest Cárogrodzka/ale páni iákaś podrzucona. Bo nigdy tákiey zelżywości wszyscy od kilá set lat Grekowie/ná świety Łácińśki kościoł nie kładli/áni kłáda. A co wiecey/ sáme heretyki w tym złorzeczeniu y márácтwie y nienawiści ku ś. Rzymskiemu kośćiołowi przechodźi. Nigdy ták Luter/Kalwin/Zwingiel/ Purytan/ Vgonot/ stolice Piotrá ś. nie sromośił/ iáko ten krzywolog miedzy nimi wychowany/ á nad inne lepiey od mistrzá ich czártá wyćwiczony. Smie pisáć niewstydliwy człowiek/ *iż się Papieżowie Chrystusem czynią, gdy ták mowią: Daná nam iest wszytká władza ná niebie y ná ziemi. Mnie się cudzoziemcy pokłonili.* y one im o Antychryśćie słowá przypisuie: *iż się Bogiem názywáią, y wynoszą się Papieżowie hárdą chlubą, zowiąc się pány wszytkiego świátá, iż tyránizuią nád wszytkimi mowiąc:* Sic volo, sic iubeo. *iż mogą nową wiárę postáwić y stánowić wszytko co chcą. Co Bog może, to y Papież może.* żeby ták o sobie rozumieli. *Oni miásto prawdziwego Bogá, czynią się bogámi ná ziemi. Oni są Antychrystámi y Bábilońska nierządnica, y gorszy y szkodliwszy są niżli Turcy, y lepsze pod Turkiem mieszkánie.*

*W smutku skromność y mądrych, nie zuchwałość.*

*Złorzeczeństwá y bluźnieniá ná kościoł ś. Rzymski.*

*Heretyki w táśniu y kłamstwie przechodźi krzywolog.*

*Kłamstwo iego fol: 32. 33. 34. &c.*

Fol: 81.

Do tego grzechy Papieżow wyliczáią/ złe vstá z fałszem y kłamstwem: mieniąc *iż boiáźni Bożey y wstydu Papieżowie nie máią: z niesprawiedliwego czynią sprawiedliwym: przećiw práwu, przećiw Kanonom, przećiw Concyliom czynią co chcą, psuią ie, przedáią, wymyślaią: hárdośći ich y łákomstwu y zbierániu skárbow końcá nie máss. Succesſorowie są łotrow, rozboynikow, czárnoksięznikow, czárownikow, wszetecznikow, cudzotoźnikow: pokoiu pospolitego gwałtownikow,*

Fol: 107.

*mnikow, buntownikow, y ná inßych złoczyńcow mieyścá náśłepuia.* y wiela innych nieuczciwych / ſromotnych / ßkárádych grzechow ná świete Chrystuſowe namieſtniki y Biſkupy á kápłany Bożé / ten krzywolog ſercem práwie piekielnym / onego ktory w prawdźie nie ſtanął / y kłamcá ieſt / y oćiec kłamſtwá: w to brzydkie piſmo ſwoie nárkał. Ná coby odpowiádáć nie przyſtało / zwłaßczá iż niewiemy kto ieſt / iákiego ſtanu y ſławy. á może być iáko ßczenie z podłáwia / ná ktorego ſkrzeczenie obrácáć ſie nie potrzebá. zwłaßczá ták wyſokiemu ſtanowi / iáki ieſt ſtolice ś. Rzymſkiey / y wßytkiego świátá y v pogáńſtwá ſamego / ſławney y poważney. Jednák iż ſie te ßkárádości potwarzy iego drukiem Cerkwie Nalewáykowſkiey ogłoſiły: y tu w Wilnie wiele y w Ruſſich kráinách proſtych á lekkowiernych / wzgorßyć mogą: milczeć ſie nie godźiło. krzywdá oblubienice Chrystuſowey y zelżywość ták zápalálá mie do odkłáiánia: ále poßánuie ſkromności Chrześćiáńſkiey y zakonney / á do rzeczy fundámentálnych y prawdy niezwyćiężoney przyſtąpie / w imie y z pomocą tego ktory ſáma ieſt / y ták ſie názwał / prawdá.

Tom: 8.

*Nie godźien odpowiedźi.*

*Dla wzgorßenia lekkowiernych nie milczeć.*

Koniec piſánia tego krzywologá ten ieſt: áby przewielebne Metropolite y Biſkupy iego / y ludźie wierne y mądre / y ná ſwoie zbáwienie czuyne / od vniey y ziednoczenia z kośćiołem Kátholickim odſtráßył / y od Papieſkiego poſłußeńſtwá y ſtolice Piotrá ś. oderwał. Do tego wźiął ſobie zá źrzodek zelżenie kośćiołá Rzymſkiego y Papieżow / iákoby oni źle ſobie zwierzchność nád kośćiołmi Bożemi przyczytáli / y odſtąpili Ewángeliey / Conciliy / Kánonow / y wßytek kośćioł Rzymſki y Láćińſki popſowány być miał / y prawdy Bożey nie mieć / á przy ſámym wſchodnym kośćiele wiárá Bożá y zbáwienna zoſtáie. Tym bluźnieniem pomoc od heretykow biorąc / wßytkie kárty ſwoie pomázał. A ia ná zrażenie kłamſtwá iego / poczne przywileie tey przenaſławnieyßey ſtolice Piotrá ś. wyliczáć / y z piſmá świętego y z Conciliy y Doktorow Duchem ś. oświeconych / prawdę pokázowáć.

*Koniec iego piſánia.*

*Odráźić chcąc od vniey, Papieſkey Láćińſki kośćioł zlorzecey.*

Nie ruß-

Nie ruśie Łácińskich/ ále śáme Greckie Doktory ná iego niewstyd przywodźic będę. Wspomoż mie Pietrze ś. á mow Pánu Jezusowi: Tá dźiećiná sstárzała/ o niecześć sie stolice moiey gniewa/ y ludzkiemu zbáwieniu dáć pomoc chce: day mu Ducha twego Pánie/ áby iezyk iego rospalone słowá miłośćią ku tobie/ y duśom twoim krwią twoią odkupionym/ wypuśczał/ á vpornych serćá/ śiłą słowá twego y prawdy rozbiiał/ y do ćiebie obracał.

*Łácińskie świądki opuśćić, śáme Greki położyć.*

*Do Piotrá ś. modlitwá.*

## ROZDZIAŁ IIII.

*Jáko Piotr ś. od Chrystusá ná nawyższy vrząd w kośćiele iego postáwiony iest.*

Tárta to iuż zdawná náukà y dowodna/ y iáśnie w Ewángeliey podána: iż Piotr ś. nawyższym vrzędnikiem kośćiołá Bożego postáwiony iest/ od Chrystusá Páná y Bogá náśzego/ temi słowy. Pierwśze: *Tyś iest opoká, ná tey opoce zbuduię kośćioł moy.* Jáko fundámént w budowániu domu naprzednieyśzy iest: ták Piotr ś. w kośćiele Bożym iest naprzednieyśzy. Pan Chrystus iest pierwśzym y niewidomym fundámentem do zbáwienia: á Piotr ś. widomym do náuki y kazánia/ y do rządzenia. Drugie: *Brany piekielne kośćiołá tego nie przemogą.* Jákoby rzekł: będźieś miał wiele/ z podusźczenia cżártá/ nieprzyiaćioł: ále wśytkie iáko mądry y mocny hetman przemożeś/ á żaden ćie nie zwyćięży. Trzećie słowo: *Tobie dam klucze krolestwá niebieskiego.* Stárśzemu ná zamku y w mieśćie klucze oddáią. á mowi: Tobie sámemu/ nie Jedrzeiowi/ áni Janowi/ krorzy tám stali/ y to słyśzeli. Czwarte: *Cokolwiek związeś ná ziemi, będzie związano y w niebie: á co rozwiążeś ná ziemi, będzie rozwiązano ná niebie.* Dał te moc P. Chrystus związánia y rozwiązánia grzechow wśytkim Apostołom: ále Piotrowi iáko nawyższemu vrzędnikowi/ á innym iáko iego pomocnikom y bráćiey. Piąte: *Prośiłem Pietrze zá ćię, áby nievstawáłá wiárá twoiá.* Stárśzy ma być namocnieyśzy y nastáłśzy/ iáko głową zdrowa/ choć inne

Matth: 16. Pierwśze słowo.

2.

3.

4. Matth: 18.

5. Luc: 22.

członki odchodzą/żywot iednák ciáłá wßytkie° głową zátrzymawa. 6. Szoſte: *Potwierdzay bráćią twoię.* To vrząd ſtarßego brátá/áby inni ſię iego meſtwem/ rozumem/ y rządem vmocniáli w wierze y w duchowieńſtwie/ y w drodze do krolestwá niebieſkiego/ do ktorego mu klucze dano. 7. Matth: 17. Siodme/ gdy rzekł Pan Jezus do Piotrá: *Day pobor zá mię y zá ſię.* goſpodarze zá ſwoie domowniki y dźieći pobor dáią. Dwá ſą goſpodarze kośćielni: Chryſtus dźiedźiczny y niewidomy w niebie: á Piotr poſtáwiony widomy ná ziemi. Inni wßyſcy Chrześćiánie/ ſą domownicy y dźieći: á ći dwá ſámi goſpodarzmi. 8. Ioan: 21. Oſme y oſtátnie ſłowo Páná iego/ przedniego Krolá y páſterzá wßytkich wiernych: *Páś owce moie.* w tym ſłowie inne ſię wßytkie zwierzchnośći zámknęły. *Wßyſcy Chrześćianie owcámi, ſam Piotr páſterzem.* Jam ieſt przedni y właſny páſterz: ále wſtąpię w niebo/ páść/ náuczáć/ rządźić/ prowádźić/ wyprowadzáć owiec moich widomych nie będę/ iedno przez ćię widomego páſterzá y namieſtniká mego. Kto ſię owcą y wiernym Chryſtuſowym vczniem y domownikiem odzywa: pod rządem tego páſterzá Piotrá być muśi. y ſámi Apoſtołowie/ ácz tego zwierzchnego rządu nie potrzebowáli owcámi Chryſtuſowymi będąc: tey zwierzchnośći podlegáli wedle czáſu y potrzeby. Jáko ieſt w dźieiách Apoſtolſkich. Actor: 15.

Toć mocne ſłowá/ ná ktore nie tylo to z podłáwia ßczenie prozno wrzeßczy: ále nawyzßy y naſławnieyßy/ y náuczeńßy ſchizmátycy y heretycy vſtá zawrzeć muſzą: y tych mocnych y ćiężkich kámieni z mieyſcá nie rußą. Jeſt ießcze o zwierzchnośći Piotrá ś. wiecey niżli 20. świádectw/ ktore przywileymi Piotrá ś. zowiem. Do nich odſyłam do kśiąg Łáćińſkich Doktorow/ kto po Łáćinie rozumie: á po Polſku do moiego piſánia/ O iedności kośćiołá Bożego do Ruśi. ktore kśiążki tego ſię roku 1610. odnowiły w kázániách Przygodnych. Jeſli ſię ná mocy czuie krzywolog/ niech odpowiedź dáie tym porządkiem iáko tám ieſt: nie tym łáiániem y zágmátwániem rzeczy/ ktorego záżywa.

Wykład

Wykład tych słow Páńskich y Apostolskich o ś. Piotrá zwierzchności / ábo iáko on zowie Sámowładztwie (miał mowić Jedynowładztwie iáko będźie niżey) iest v śś. Doktorow / ktorym wiecey wierzym / niżli krzywologom / y wszytkim heretykom. Nie rußaiąc Łacińskich / sáme Greckie stáre tym nowym nowych Grekow vczniom / przekładam. *Wykład świątych Doktorow.* *Sámi Greccy Doktorowie o zwierzchności Piotrá ś.*

1. Origenes in cap: 6. ad Rom.

Nayprzod Origenes świádczy / mowiąc: *Gdy Piotrowi nawyższy vrzad około pußey owiec dawano, y gdy ná nim iákoby náziemi kosciół fundowano: żadney inney od niego cnoty nie wyćiągano, iedno miłość.*

2. Eusebius in Chron. an: 44.

Eusebius w Chronice swey mowi: *Piotr Apostoł rodem Gálileyczyk, pierwszy Chrześćian Biskup.* nie mowi Rzymski / ále wszytkich Chrześćian Biskup. y gdy inne Apostoły wylicza / o Jákubie ták pisze: *Hierozolimskiego kościołá pierwszy Biskup, od Apostołow postánowiony, iest Iákub brát Páński.* Lecz Piotrá ś. nie zowie krzego iednego mieyscá Biskupem: ále wszytkiego Chrześćiáństwá. Tenże Eusebius Piotrá ś. zowie nadoświádczeńszym y nawietszym miedzy Apostoły / y pierwszym książęciem y wodzem / y mistrzem woyská Bożego. Lib: 2. hist. Ecc. cap: 14.

3. Basilius Serm: de iudicio Dei.

S. Bázilius wielki o ś. Pietrze mowiąc: *On, práwi / błogosłáwiony, ktory nád innymi vczniámi przełożony był, ktoremu dano klucze krolestwá niebieskiego.*

4. Nazian: Orat: de moderatione in disput.

Gregorius Názyánzenus vkázuiąc / iż rząd ma być we wszytkim chowány / ták o ś. Pietrze mowi: *Widziś iáko y miedzy vczniámi Chrystusowymi, ktorzy mszyscy byli myscy y obránia godni, ten opoka názwány iest, y fundámenty kościelne zwierzone wierze swoiey ma: á drudzy vposledzenie swoie skromnym sercem znoßa.*

5. Epiph: Hæres. 51.

S. Epiphánius / *Piotrá, práwi / obrał Pan Chrystus, áby był wodzem innych vczniow.*

In Ancorat.

Nindźiey mowi: *Ten iest ktory vslyßał: Páś owce moie. ktoremu zwierzona iest owczárnia.*

6. Cyrillus Ierosol: Cate: 2.

Cyryllus Jerozolimski zowie Piotrá ś. książęciem Apostołow przenazacnieyßym.

7. Cyril: Alex. in Ioan: lib: 12. cap: 64.

Cyryllus Alexándriyski / *Piotr ś. práwi / iáko książę y głowá wszytkich záwołał: Tyś iest Chrystus syn Bogá żywego.*

S. Jan Chryzostom / *Piotrá,* mowi / *kościołowi przyszłemu pásterzem*

8. *sterzem postánowił.* A niżey: *Bog sam tylo sprawić to może, aby przyszły kościoł takie nawałności ná się máiąc, nieobálony zostawał: ktorego pásterzem y głowa iest człowiek rybitw y niesłáchćić.* A niżey: *Ieremiaszá nád iednym narodem, á Piotrá nád wszytkim świátem Chrystus przełożonym vczynił.*

Chryſ: Homil: 11. in Matth.

9. Euthimius / *Iakub*, mowi / *stolicę w Ieruzálem wziął, á Piotr wszytkiego swiátá mistrzem postáwiony iest.*

Euthimius in cap: vlt: Ioan.

10. Theophiláktus ná one słowá / *potwierdzay bráćia swoię. Iáśnie to*, práwi / *wyrozumienie iest: Ia ćiebie mam*, Chrystus mowi do Piotrá / *zá kśiążę vczniow: gdy zá grzech záprzenia się mnie płákáć będzieś, y do pokuty przyidzieś, potwierdzay inne. Bo to przynależy tobie, ktory po mnie iesteś opoká y fundáment.* y niżey mowi: *Ty Pietrze náwroćiwszy się, będzieś dobrym pokutowánia przykładem wszytkim: iż ty będąc Apostołem, á záprzawszy się mnie, iednákeś wziął przodkowánie nád wszytkimi, y przełożeństwo nád świátem.*

Theophil: in Luc: 22.

Jednego tylo ieszcze Greczyná świádectwo położę około tego. Hugo Etherianus / żył około roku Páńsk: 1160. zá czásu Emánuelá Cesárzá. y piszą c księgi przećiw swym Grekom / o pochodzeniu Duchá ś. y od Synà / ták mowi: *Iáśnie się rzecza pokázuie, iż Piotrá y iego następniki Chrystus vczynił przełożonym y głowa nie tylo nád Łáćinniki y nád Gręki, y nád zachodnymi y południowymi wszytkimi narodámi: ále też nád Ormiány, Aráby, Zydy, Mádiánity, y nád wschodnymi y południowymi stronámi náwieki.* Otożeś vsłyszał Greckich Doktorow iedennaśćie / ktorzy te słowá Páńskie ták záwżdy rozumieli: iż Piotr ś. przedni y pierwszy Apostoł świátá wszytkiego Chrześćiáńskiego / Biskupem y pásterzem owiec Chrystusowych / y fundámentem kościelnym postáwiony był: teráz się záś podziwuy mądrości Boskiey / ktora táki rząd iedynowładztwá w domu swoim mieć chćiáłá.

Etherianus li: 3. cap: 17.

## ROZDZIAL V.

*Pod iednym nalepszy rząd. y táki iest w kościele Chrystusowym, ktory Monárchia ábo iedynowładztwem zowią.*

Dla tego

Dla tego Piotrá ś. iednym nád wszytkim kościołem swoim Pan Jezus vczynił pásterzem / y vrzędnikiem: iż tákie rządzenie iest nalepsze y naspokoynieysze. Gdźie dwá rządzą/ táeno sie powádzą / y rozerwánie vczynią. gdźie trzey ábo czterzey/ tym rychley. y przeto iako ś. Jeronym mowi: *Miedzy dwánaśćią ieden wybrány iest: áby postáwiwszy głowę, schizmom ábo odszczepieństwu przyczyny nie było.* Mądry gospodarz Chrystus / mądrze dom swoy opátrzył/ y postánowił. on sam iest iedynym gospodarzem w domu swym / y iedynym krolem w swoim krolestwie: ále niewidomym. á ná ziemi owce iego w ćiele będąc/widomego y w ćiele potrzebuią pásterzá/ y sprawce. y co oni czynią/ Chrystus przez nie niewidomie czyni. A ieśli kilá wśi plebaną iednego máią/ y kilá miast y kráin iednego Biskupá słuchaią: á iákoż wszytek kościoł iedneg̃ też mieć nie ma: ináczey wielki nierząd w kościele zostánie / y iedność sie zátrzymáć nie będzie mogłá. Niektorzy Doktorowie vkázuiąc pogánom/ iż Bog ieden iest/tym dowodźili/iż rząd pod iednym naywyższym iest: á Bog to ma/ co iest nalepszego.

Epist: ad Ruski-cum Monach. *Dla Schismy głowá iedná.*

*Chrystus przez ludzie swoy rząd spráwuie.*

*Zátrzymanie iednośći.* Iustinus.

Stáry zakon figurę miał nowego / á w nim ieden nawyższy Biskup od Boga postáwiony był/rząd wszytek nad wszytkimi opátrował: iákoż nowy zakon w tym ták przewybornym rządzie / z Boskiego stanowienia podleyszym być ma: Sam Pan Bog on stáry kościoł rządził/ á przedsie nawyższemu widomemu kapłanowi rządy polecał. Kościoł/ mowi pismo / iest iako woysko vszykowáne / ktore iednego hetmáná nie máiąc / sporządzone do woyny być nie może/ áni nieprzyiaćiołom strászliwe. Do krolestwá też przyrownány iest kościoł Boży/ ktore iednego krolá ma. o iednym stárszym Chrystus mowi/o wiernym y mądrym/ktore Pan nád swoią czeladką postáwił. y mowi ieszcze: *Będzie ieden pásterz, y iedná owczárnia.* Jedná być owczárnia nie może/ gdźie wiele iest niepodległych iednemu pásterzowi. Gdźie wiele Biskupow/tám ieden iest Arcybiskup/ktoryby sądy/y swary/y nie-

*Stárego zakonu monarchia.*

*Woyskiem ieden rządzi.* Cantic: 7.

*W krolestwie ieden krol.* Matth: 13. Luc: 12. Ioan: 10.

zgody

zgody ich vspokaiał. Gdźie wiele Arcybiskupow/tám ieden Pátryárchá. A gdźie wiele Pátryárchow/ tám ieden nawyższy kościołá wßytkiego sprawcá być muśi. Bo rząd o czterech/ pokoiu nie vczyni: áni iednośći/rozerwáć sie predko ládá poswárkiem mogą.

W czym nieopátrznie mowi krzywolog: áby Pátryárchowie rowną moc mieli/ á ieden nád drugiego nic nie miał. predkoby ná cztery częśći rozdźielony kościoł Boży był. Ná cożsie Pátryárchá vniwersálnym Cárogrodzki zowie: ieśli innych pod swoim posłuszeństwem mieć niechce? A ießcze głupßą rzecz nátraca: *Będzie ie*, práwi/ *Concilium iednáko, gdy śię oni niezgodzą.* A Concylium kto złoży/ y kogo słuchać beda áby sie ná nie skupili? Z trudnośćią wielką ze wßytkiego świátá Biskupi ziezdżáć sie mogą/y tákie ziázdy rzadko barzo być mogły. w pułtoru tysiącu lat/ nie wiele sie powßechnych ze wßytkiego Chrześćiáństwá zebrało. y gdy sie skupią/ kto rząd czynić będzie? izali nie muszą iednego mieć? Rzeczeß: obiorą sobie iáko ná trybunale Márßałká do rządzenia. Lecz go iuż Chrystus obrał: áby zły y głupi obrány nie był/ á wßytkich nie záwodził. Jednemu Chrystus rzekł: *Páś owce moie.* Wßyscy Biskupi na Concylium owce są Chrystusowe/ y pásterzá Piotrá potrzebuią/ ktory bráćią potwierdza/ktorego wiárá nie vstáie/ ktory opoką y podporą iest wßytkiego kościołá.

*Ná Concyliách kto rząd czyni.*

Ioan: 21. Luc: 22. Matth: 16.

*Iedná wiárá bez iednego być nie może.*

Do tego/ trudno ma być iedná wiárá gdźie iednego náuczyćielá nie máß/ktorego by wßyscy powinni iáko Chrystusá sámego słuchać. Czemu sie Pátryárchie pomießały/ y w heretyctwo rożne y sobie niezgodne wpádły: iż iednego słuchać niechćiały. Alexándryiski Cárogrodzkiemu mowił: Słuchaćiem ćiebie nie winien iáko Chrystusá sámego: bo nie maß tego od Bogá przywileiu. pierwßy iay stárßy Pátryárchá/ y Piotr ś. stolicę moię osádził. Toż y inni mowili. y ták sie wschodne kościoły rozrywáły/ y wiáry iedney nie máią. y v heretykow dla czego ták wiele sekt y rozdźiałow?

*Pátryárchie rozerwáne.*

*Sekty zgody bez iednego nie máią.*

iż iednego

ż iednego/iáko ś. Cyprzyan mowi/nie słuchaią ktoryby ie sądził/ y niezgody ich porownywał / y ktoregoby głosu iáko Bożego słuchali. Rzecze kto: ále ten ieden pobladzić iáko człowiek może: o tym będźie niżey. Tu tylo ná tym stoim/iż pod iednym nalepszy rzad iest. To iest iedynowładztwo / nie sámowładztwo. Bo ten ieden nie sam tylo obmysla dobre pospolite: ále ma swoie rádne / y dokłádá sie zdánia Biskupow / Kárdynałow / Conciliy gdy być mogą. á iednák sam exekwuie co sie vrádzi/ sam rzad zátrzymawa/ sam vrzedniki stáwi/ gdźie sam być nie może/iáko sá Biskupi/ y Arcybiskupi / y Pátryárchowie / ktorzy sá iáko pułkownicy y książetá w swey okolicy y grániey: ále pod hetmánem iednym. iáko iest pisano v Moyżeszá: Wybrawszy godne y dzielne ludźie ze wszytkiego Izráelá/ vczynił ie wyższemi/ y książętámi:nád ludźmi/pułkowniki/rotmistrze/ setniki/ piećdźieśiątniki/ y dźieśiątniki postáwił/ ktorzy lud sądźili káżdeg czásu. A iednák sam ieden nawyższy Moyżesz wszytkimi władnął. Toż iest/ y táki rzad iest w kośćiele Chrystusowym. sá Plebani iáko setnicy / sá Biskupi iáko rotmistrze / Arcybiskupi y Pátryárchowie iáko pułkownicy / mnieyszy y wierszy. á ieden nád wszytkimi Piotr iáko hetman/ fundáment/ oćiec/ pásterz/ obrońcá/y posiłek bráćiey. y ták woysko iest porzadne y strászliwe iednego kośćiołá Bożego.

*Ieden ten ma inna pomoc y rádne.*

*Roty pod iednym hetmánem.*
Num: 11.
Exod: 18.

Cant: 7.

## ROZDZIAŁ VI.

### *Ná vrzad y przywileie Piotrá S. Biskupi Rzymscy ábo Papiezowie wstępuia.*

PO świetym Pietrze po pásterzu y sprawcy kośćiołá y wszytkich owiec Chrystusowych/potrzebá było nastepniká. Bo pásterzá dáią dla owiec: á owce Chrystusowe záwżdy trwáią / y rodzą sie áż do końcá świátá: muszą też záwżdy áż do końcá świátá swego pásterzá / y Piotrá mieć widomego. Tym wiecey / iż sie Chrześćian po wszem świećie y drugich niedobrych námnożyło: áby sie do łáski Bożey y żywotá wiecznego pilnością swoich stárszych przyprawowáli. Przeto mowi ś. Chryzostom: *Dla czegoż Pan Iezus krew swoię wylał? zá-*

*Piotrá ś. vrzad wieczny y iego wieczne przywileie.*

Lib: 2. de Sacerd.

*lat? zápráwdę áby owiec tych sobie nábył, ktore Piotrowi áby się o nie stáral y iego następnikom, porucząt.*

*Głowá wrodzona y namieśtniczá.*

Gdy ś. Piotr głowá widoma ćiáłá Chrystusowego vmárł: iáko ćiało bez głowy zostáwáć mogło? Nie mowim o głowie wrodzoney w niebie / ktora nigdy nie vmiera: ále o głowie namieśtniczey náziemi/ bez ktorey kościoł ś. náziemi iáko paráfia bez Plebaná/ być nie może. Gdy vmárł Aaron nawyższy Biskup/syn ná iego mieysce nástąpił: po nim iego wnek Phinees/y inni. A iákoż zákon nowy bez tákiego nástępowánia być ma?

*Piotrowi ś. kazano w Rzymie się osądzić y vmrzeć.*

Athan: in Apolog: pro fuga sua.

Ambr: contra Auxentium.

Tym następnikiem ś. Piotrá nikt inszy nigdy nie był / iedno Biskup Rzymski/przywileie Piotrá ś. y dostoieństwo ná sobie máiący. Antyocheński kościoł Piotr ś. fundował: ále nie tám vmárł. y przeto nigdy sie Antyoskiego biskupstwá następnik/ Piotrá ś. następnikiem nie czynił / y czynić nie mogł. W Rzymie P. Jezus osądzić sie y vmrzeć Piotrowi kazał/ iáko świádczy Athánázyus y Ambrozyus. O tym następnictwie Biskupow Rzymskich / ná przywileie y stárszeństwo Piotrá ś. Doktorowie Greccy y Concilia wszytkie práwie / te wielką prawdę oświadczáią.

1. Iren: lib: 3. cap: 3.

Naprzod stáry Ireneus ták pisze: *Do kościołá od Piotrá y Páwłá w Rzymie fundowánego, dla mocnieyszego iego przełożeństwá, musza się inne wszytkie kościoły schodzić. to iest, wszyscy wierni. Bo w nim iest záwżdy duchowna Apostolska trádicya ábo náuká.* przypisuie kościołowi Rzymskiemu mocne / á od Chrystusá nádáne przełożeństwo. y to rozumiał/iż do tego kościołá iáko do mátki wszyscy sie vciekáć/y od niego zdrowa Apostolska náuke brać máią.

2. Epiph:hær: 68.

Epiphánius o Biskupách wschodnych stron ták pisze: *Vrsacyus y Valens żáłuiąc zá grzech swoy, z pismem swoim iáchali do ś. Biskupá Rzymskiego Iuliusá: áby mu się spráwili błędow y grzechow swoich.* Dlá czegożby do Rzymu ći Biskupi wschodni do Papieżá iezdzić/y iemu sie o náuke y występki spráwować mieli: gdyby go zá nawyższego kościelnego vrzednikà nie ználi? gániłby im to Epiphánius / gdyby iednegoż w tey mierze z nimi rozumienia nie był.

3. In 2. Apolog.

Athánázyus ś. toż świádczy: iż ći dwá Biskupi od Juliusá odpuszczenia prosili: y w liście do Felixá Papieżá mowi: *Dla*

*tego was*

*tego was y przodki wáße, to iest Apostolskie Biskupy (P. Bog) ná wysokości zamku postáwił, y stáránie wam o wßytkich kościołách roskazał, ábyście nam pomagáli.*

Bázylius w liście do Athánázyußá mowi: *Zdáło się nam słußno, ábyśmy pisáli do Biskupá Rzymskiego, áby on rzeczom się nászym przypátrzył, á wyroku swego rozsądek wydał. A iż z trudnością stámtąd zá zdániem Concilium postány być kto może: on niechay da tę moc obránym niektorym mężom, ktorzyby prace podrożne wytrwáli, á táskáwością y przyiemnością obyczáiow, y mądra á snádna mowa, vpomnieć tych mogli, ktorzy z dobrey drogi stąpili. Y ktorzyby dzieie Concilium Arymińskiego zsobą przynieśli, áby ie zepsowano, y to co się tám przez moc działo.* 4. Basil: epist: 52.

Tu ś. Bázylius przyznawa / iż Biskup Rzymski wizytować ábo náprawować / y przez posły swoie mogł wßytkie wschodne kościoły / y wyroki czynić iáko sędźia / y Concylia chociaż wielkie (iákie było Arymińskie / ná ktorym było wiecey niżli ßeść set Biskupow) rospárać / y wyroki ich złe pßować mogł. Czegoby mu nie przyczytał ten wielki świety / gdyby przełożonym wßytkiego świátá kościołow nie był. *Pßowánie niepoprawnych Concilij przy Papieżu.*

Grzegorz Názyánzeński w wierßách o żywocie swoim mowi: *iż Rzymski kościoł záwżdy záchował o Pánu Bogu prawdziwą náukę, iáko tákiemu miáßtu przyßłało, ktore ná wßytek świát zwierzchność ma.* Nie rozumiał o páństwie świeckim: bo iuż było z Rzymu do Cárogrodu przeniesione. Ale o duchowney Papieskiey zwierzchności w Rzymie mowi. 5. Nazyan: Carmine de vita sua.

S. Chryzostom Cárogrodzki Pátryárchá do Papieżá Innocencyußá ták pißę: *Proßę cię ábyś pisał, żeby ták niesprawiedliwe postępki mocy nie miáły: á ci ktorzy źle vczynili, żeby kościelnym prawem karáni byli.* Ná Chryzostomá ś. Theophilus Alexándryiski Pátryárchá zebrał wiele Biskupow do Cárogrodu / ktorzy go z stolice Cárogrodzkiey swoim wyrokiem niesprawiedliwie zrzucili. On do Rzymskiego Biskupá ápellował / y prosi / áby ich wyrok rospioł / y one pokarał / Innocencyus Papież. Czegoby ten świety nie czynił / gdyby Biskupá Rzymskiego zá sędźiego y stárßego wßytkich Greckich y świátá wßytkiego Biskupow nie znał. A w drugim liście do niego / prosi / áby iego tákich nieprzyiaciół surowie bárzo nie karał / áni ich wyklinał. 6. Chryßost: ad Innoc: Pap: 1. epist: 1.

Niceph: & alij. vide in vita eius.

W czym go Papież nie posłuchał. Bo nie tylo Theophilá / ále y Cesárzá sámego Arkádyuszá y żonę iego / y inne / o krzywdę y wyrzucenie ś. Chryzostomá powyklinał.

7. Cyrill: Alexan: epist: 10.

Cyrillus Alexándryiski pisze do Nestoryuszá Cárogrodzkiego Pátryárchy: *Ieśli do tego czásu, ktory Celestinus Papież zámierzył, kácerstwá swego nieodwoła: iż go iáko zá wyklętego, y z stolice złożonego strzedz się wszyscy máią.* Z czego się dáie znáć / iż Cyrillus Rzymskiego Papieżá miał zá sędźiego wszytkich Biskupow wschodnych y Cárogrodzkich. Tenże Cyrillus pisze w księgách Thesauri, ( ták iáko to Grecki ieden Doktor przywodźi Gennadius Scholarius, w księgách o przełożeństwie Biskupá Rzymskiego) y náss Láćiński S. Thomas Aqui. *Piotrowi, mowi / wszyscy prawem Bożym głowy skłániáia, y prymásowie świátá ták iáko samemu Pánu Iezusowi posłuszeństwo oddáią.* Tenże: *My cośmy sa członkámi, winniśmy przy głowie nászey Rzymskim Biskupie, y Apostolskiey stolicy przestáwáć.*

8. Theod: epist: ad Leonem Papam.

Theodoretus ták też pisze: *Ia czekam wyroku Apostolskiey wászey stolice, y proszę wászey świątobliwości, áby mi pomoc dáłá temu, ktorym do wászego sprawiedliwego rozsądku ápellował.* Ten Biskup Grecki z Azyey iákoby do Biskupá Rzymskiego ápellował / y iego wyroku: czekał / gdyby go zá sędziego wszytkich Biskupow nie znał: Miał ten Biskup pod sobą iáko samwyznawa / ośm set kościołow: á iednák zna Rzymskiego Biskupá zá nawyższego sędźiego. Tenże do Renatá kápłaná Rzymskiego ták pisze: *Złupili mię y wygnáli z miast, ná látá się moie w nabożeństwie strawione y ná śmiznę moię nie ogladáiąc. przeto cię proszę, áby ná to námowił nayświętszego Arcybiskupá Leoná, áby on ie Apostolską swoią mocą do swego Concilium przyzwał. Bo tá święta stolicá ma rząd y moc spráwowáć kościoły wszytkiego świátá.* Tenże do tegoż kápłaná pisze: *Stolicá Rzymska trzyma rządzenie kościołow wszytkiego świátá, y przez inne przyczyny, y przez tę, iż byłá zámżdy od smrodow heretyckich prozna, á nikt ná niey nie siedział, ktoryby źle o wierze świętey trzymał.*

Appellácya do Papieżá.

Ad Renatum.

Rzymska stolicá rządzi wszytkich kościołow.

9. Sozomen.

Sozomenus o Juliuśie Papieżu pisze: *gdy dla własney dostoyności stolice swey o wszytkich obmyśláć winien był, kázdemu (Biskupowi) kościoł wrocił.* mowi o Athánázyuśie Alexándryiskim Pátryárszę / y o Páwle Cárogrodzkim / ktore byli Aryani wygnáli.

Justinia-

Justinianus Cesarz stárszy / w liśćie do Janá wtorego Papieżá pisze: *Nic niedopuśćim co się kościelnego stanu dotycze, o czymby náśśá świątobliwość wiedzieć nie miáłá, ktora iest głowa wśżytkich świętych kościołow.* 70. *Iustinianus Cesarz do Ianá Papieżá.*

Przestańmyś ná tych dźieśiáći wielkich á Greckich y wschodnych świádkách / ktorzy przełożeństwo y moc Biskupá Rzymskiego / ták iáwnie znáią.

Przystąpmy do Concilia. Wtorego sa słowá iásne. Ták mowią Oycowie oni pisząc do Dámázá Papieżá: *Ziácháliśmy się do Cárogrodu zá roskazániem listow twoich, ktoreś przez Cesárzá posłał.* Támże kościoł Rzymski głową / á sámi sie członkámi iego zowią / y roskázániu iego / iáko stárszego od Bogá postáwionego / dośyć czynią. *Concilia ábo Zbory o Papieskiey swierzchności.* Theod: lib: 5. cap: 9.

Ná trzećim w Efezie / iáko mowi Ewágryus / piszą Oycowie do Papieżá Celestyná: *Iż ná iego roskazánie (nie swoim dekretem) Nestorá Pátryárchę Cárogrodzkiego, z dostoieństwá zrzućili y złożyli. A spráwy Ianá Pátryárchy Ierozolimskiego sądzić nie śmieli: ále ia do iego sądu odesłáli.* Toć ználi Piotrá ś. ná Celestynie od Chrystusá dáną ná wśżytkie kościoły władzą. Euagrius lib: 1. cap: 4.

Czwarte Kálcedońskie / Leoná Papieżá zowie nie raz *powśechnym y vniuersálnym kościołá Biskupem.* y do Leoná pisząc / mowiąc o Nestorze: *Ták wiele złego nábroimśy, ná samego strożá winnice, ktora mu zbáwićiel poruczył, śaleństwo swoie wyrwał.* to iest / *y ná twoię Apostolską świątobliwość.* Pátrz iáko mu poruczenie wśżytkiey winnice / to iest wśżytkiego kościołá / od Bogá dáne przyznawáią oni śeść set Oycowie. Ná tymże Concilium po czytániu listu wiáry y náuki iego / wśyscy Biskupi krzyknęli: *Piotr przez Leoná mowi.* Actione 1. 2. 3. *Stroż winnice Bożey Papież.*

Piąte Cárogrodzkie / przez Pátryárchę Mennę Prędentá Papieskiego / ták do Papieżá mowi: *My zá Apostolską stolicą idziem, y iey posłuśni iesteśmy: kogo oná w wczesnictwie ma, y my mamy: kogo potępi, y my potępiamy.* Jesli mu tedy wśżytko Concilium posłuśeństwo oddaie: pewnie práwem Bożym / y práwem Piotrá ś. to czyni. A ktoryby ie człowiek ná to przymusił / ták wielkie / ták odległe / ták możne y mądre Biskupy? Piąty Zbor o Papieskiey swierzchności co mowi.

Siodme Concilium przyymuie list Adryaná Papieżá / pisány Siodmy.

do Teráźego Pátry: Cárogrodzkiego / w ktorym ſą te ſłowá: *Stolicá tá Rzymſka, po wſzytkim świecie máiąc przełożeńſtwo, świeci y głowa ieſt wſzytkich kościołow Bożych. Z niey Piotr Apoſtoł z Bożego roſkazánia kościoł páſt nie opuſczáiąc, á wſſędzie miał przełożeńſtwo, y teraz ma.* Ná tymże ſiodmym Concilium ſłowá ſą onych śś. Oycow / gdy pſuią zbor heretycki w Cárogrodzie przeciw obrázom czyniony / ták mowią: *Ci ktorzy ſię ná nim zebráli Biſkupi, nie mieli przy ſobie, ták iáko teráznieyſſy zbor ma, Rzymſkiego Papieżá, áni iego namieſtnikow, áni iego kápłanow: ták iáko ná zborze y Synodzie być ma.* Pátrz iáko bez Papieżá / iáko ſtárſzego / Concilium porządne być nie może.

Actione 6.

Bez Papieżá Concilium być porządne nie może.

A oſme ná Phocyuſſá zebráne / wielką zwierzchność y moc Papieſką pokazało / iáko ieſt niżey. Toż świádczą inne / ktore tu długoby wyliczáć. Láterańſkie / ná ktorym byli Grekowie / zá Innocentego trzećiego Papieżá / ták mowi: *Rzymſki kościoł, z porządzenia Páńſkiego, nád wſzytkimi inemi kościoły porządney mocy ma przodkowánie, iáko mátká y miſtrz wſzytkich wiernych Chryſtuſowych.* Opuſczam inne áż do Florenckiego / przez lat bliſko czterynaśćie ſet / ktore iáſnie pokázuią / iż Biſkup Rzymſki ná ſtárſzeńſtwo y przywileie Piotrá ś. náſtąpił.

Oſmy Zbor ná Phocyuſſá.

Láterańſkie Concilium.

Studita ad Michaelem Imp.

Przydam ieſzcze onego ſławnego Theodorá Studite. Ten do Michałá Ceſárzá obrázoborce ták piſze: *Ziáchawſſy ſię, iákoście roſkazali, Biſkupi y inni przełożeni, wáſſe ſmy wątpliwości rozwiązáli: ále ieſli ieſzcze w czym wątpi ábo nie wierzy mielmożność wáſſá: proſźcie o wykład Papieżá. Ręká wáſſá od Bogá vmocniona, poſpolitego pożytku prágnąca: niech roſkaże od ſtárego Rzymu wziąć obiáśnienie. Bo ták nam od początku od oycow náſſych podano. Tá ſtolicá ſtárego Rzymu, ô náſłádowco Chryſtuſow Ceſárzu, miedzy innemi wſzytkimi kościoły naywyżſſe ma mieyſce, gdzie Piotr pierwſza trzymał ſtolicę, do ktorego Pan rzekł: Tyś ieſt opoká, á ná tey opoce zbuduię kościoł moy, á brany piekielne nie przemogą go.* Słuchaymy co też piſze Juſtinianus Ceſarz do Epiphániuſſá Pátryárchy Cárogrodzkiego / támże w Cárogrodzie. á ten liſt kłádzie Gennádius Cárogrodzki Pátryárchá / w rozdźiále oſmym o zwierzchności. *We wſzytkim záchowuiemy poſtánowienie iedności przeſwiętych kościołow, ktore ſię z przenáświętſzym Papą y Pátryárchą ſtárego Rzymu ſłáto. do*

Iuſtinianus ad Epiph.

Gennadius cap: 8.

*ktorego*

ktorego toż piśem, iż my tego nie dopuścim, áby wszytki správny do stanu kościelnego służące, do iego błogostánienstwá, iáko do głowy wszytkich przeświętych kápłanow, przynoszone być nie miały. A iż po wszytkie czásy, gdy w tych stronách heretycy powstawáli, wyrokiem y rozsądkiem oney czći godney stolice, odegnáni sa: y nam się to godzi mowić, y ták zámknąć: iż ći wszyscy, ktorzy go chcą mieć, y máią zá głowę, to iest Papieżá, sa święci y prawdźiwi Boży kápłani y słudzy wierni: á ktorzy niechcą, áni go zá głowę swoię máią, nie sa Boży kápłani. Obáczże káżdy powage tych slow / co stárszy Pátryárchowie y Cesárze Cárogrodzcy o tey ś. stolicy trzymáli. y zá temi słowy przykłáda to Gennádius pomieniony: *Ktorzy, práwi / nie idą zá stolica Piotrá ś. Rzymska, odszczepieńcysa, y w herezya vpadáia, y cokolwiek czynią, wszytko iest zfałszowáne y niepożyteczne.* To Grek do swoich Grekow. Pátrzná mocna słowá prawdy.

Cyrillus Alexándryiski Pátryárchá in Thesauris, iáko kłádzie słowá iego tenże Gennádius / ták pisze: *Musim iáko członkowie zá głowa, to iest zá Rzymskim Biskupem y stolica Apostolska, od ktorey pytáć się mamy, iáko wierzyć y trzymáć. Bo iego tosamego vrzadu iest: odmiátáć, rzadzić, káráć, potwierdzáć, stánowić, związáć, y rozwiązáć.* Cyrillus Alex. Pytáć się iáko wierzyć od stolice Piotrá S.

Nákoniec kłáda się słowá Gennádego Scholáryusá Pátr: Cárog. ktory ták pisze: *Biskup Rzymski iest głowa wszytkiego kościołá y mistrzem. iemu tylo dano iest, o wierze sąd y wybádánie czynić, y rzadzić wszytkim świátem, heretyki z ich mieysc wygániáć, á práwowierne przywrácáć.* To Pátryárchá Cárogrodzki swoim Grekom. Gennádius Pátryárchá Cárogrodski. De Primatu R. P. cap: 7.

Tenże mowi niżey támże: *Wschodni Biskupi nie mieli się do kogo innego vćiekáć w krzywdách swych, iedno do Biskupá Rzymskiego, przypominaiąc mu słowo to Páńskie, do Piotrá ś. rzeczone: Potwierdzay bráćia swoię.* A przypomina Chryzostomá ś. ktory do Innocencyusá w swoich krzywdách áppellował / y inne. Cap: 12.

Tenże ták mowi w rozdźiale 16. *Biskup Rzymski iest nástępnik ś. Piotrá, y namiestnik zbáwićielá nászego IEZVSA Chrystusá, y on sam ma moc nawyższa rzadzić kościoł, zwięzowáć y rozwięzowáć, káráć y błogosłáwić, y myklináć, y náprámowáć, y leczyć: y on sam ma moc o wierze y o kápłáństwie wypytywáć się.* A przywodzi stárego y wielkiego y świetego v Grekow Theodorá Studite / ktory się wyższey wspomniał, ktory ták do Papieżá Páschalá pisze y mowi: *Słuchay głowo Apostolska od Bogá wybrána, pásterzu owiec* Cap: 16. studitá.

Chrystu-

*Chrystusowych, kluczniku krolestwá niebieskiego, opoko wiáry, przez ktora zbudowány iest Kátholicki kościoł. Boś ty iest Piotr, Piotrone stolicę okraßáiacy y rządzący. Tu, (práwi) przyidzi do Cárogrodu przećiw heretykom obrázoborcom od zachodu słońcá, á nie odmiátay nas do końcá. Bo do ćiebie rzekł Chrystus Bog náss: Ty návrocony potwierdzay brácia twoię.* To Studites / ktory żył około roku P. 820.

## ROZDZIAŁ VII.

*Iż tey zwierzchności swoiey duchowney Rzymski Biskup vżywał nád wßytkiego świátá kościoły, świádectwo Greckich Doktorow y historykow ich.*

*Wiktor Papież wschodne kościoły wyklinał.*

Eusebius lib: 5. cap: 24.

SWiężo skoro po Apostolech/ około roku P. 190. Wiktor Papież męczennik / roskazał kościołom w Azyey / áby Wielkieynocy nie świećili z Żydámi 14. dniá po nástánniu miesiącá pierwßego: ále w niedźiele zá tym dniem idącego gdy vczynić niechćieli / on ie wyklął / y duchowną mocą pokarał. To pißе Euzebius Grecki. prawdá iż iego skwápliwości przygánił Ireneus: ále mocy y iurisdicyey nieprzął.

Athanasius.

Athánázyußá Alexándriyskiego Pátryárche niesłußnie z stolice od Aryanow złożonego/ Papież Juliuß przywrocił. To pißе Sozomenus lib: 3. cap: 7.

Theophilus Alex.

Theophilá tákże Alexándriyskiego Pátryárche Innocencyus pierwßy Papież z stolice zrzućił / o krzywdę ś. Chryzostomá.

*Arkádiuß Cesarz.*

y Arkádyußá Cesárzá dla tey przyczyny y żonę iego Eudoxyą wyklął. To pißе Grecki Niceph: lib: 13. cap: 34.

Nestorius.

Celestinus Papież Cárogrodzkiego Pátryárche Nestoryußá wyklął/ y z stolice złożył. Concil: Eph: y Cyrillus vt supra.

Dioscorus. Iuuenalis.

Leo Papież pierwßy / Dioßkorá Alexándriyskiego y Juwenalá Zierozolimskiego/ Pátryárchy/ iáko heretyki potępił y z stolice złożył/ ktoręże Nicephorus pißе.

Antimus.

Agápitus Papież/ Antymá Cárogrodzkiego dla herezyey/ sam do Cárogrodu przyiáchawßy z stolice złożył / á sam ręką swoią Mienne ná troż ßiskupstwo poświećił y wsádźił / choć Cesarz Justinianus zá Antrymem sie wstáwiał. To pißе Zonárás in vita Iustiniani. Ośm innych Pátryárchow Cárogrodzkich wylicza Mikołay pierwßy Papież/ ktore Rzymscy Biskupi dla he-

*Ośm Pátryárchow Cárogr. Papież złożył.*

pi dla herezyey złożyli/ á inne ná ich mieyscá prawowierne postáwili. Toć znáć/iż moc á zwierzchność nád nimi mieli.

Dámázus Papież/pisze Theodoretus Grecki lib: 5. hist: cap: 23. złożył Flawiana Pátryárche Antyoskiego z iego stolice. y musiał iezdźić do Rzymu/sprawuiąc sie o heretyctwo. kto chce wiecey tych przykładow vżywánia zwierzchności Papieskiey nád Biskupy świátá wszytkiego: czytay kśiążki o tym po Polsku pisáne: o Jedności kościelney. Flauianus.

## ROZDZIAL VIII.

*Jáko Biskupi ze wszytkiego Chrześciáństwá do Rzymu ápellowáli, y o prawie kościelnym o tym nápisanym, y w Ruskich prawidłách oycow świętych náleżionym.*

Potym nawyższą moc y zwierzchność Papieską nád innemi Biskupy poznáć: iż do nich iáko przedniey stolice Piotrá ś. ze wszytkiego świátá ápellácye czyniono/ ná ich sie rozsądek dáiąc/y nawyższy trybunał kościelny Piotrá ś. w nich wyznawáiąc. O czym sá y práwá kościelne: y Concilium Sárdicenskie 330. Biskupow/ták w czwartym Kanonie mowi: *Gdy ktory Biskup złożony będzie, zá rozsądkiem tych Biskupow ktorzy w sáśiedztwie mieszkáią, á odwoływáć się będzie z spráwą swoią do Rzymu: innego Biskupá ná stolicę złożonego stáwić nie máią, potym gdy ápellował, áż się iego spráwá rozsądkiem Biskupá Rzymskiego skończy.* O czym w Ruskich Słowieńskiego iezyká prawidłách oycow świetych tákie sie pismá náyduią. O ktorych ten krzywolog niewie/ áni ich podobno czytał: pilniey mu było do kśiąg heretyckich. Concil: Sardicen. Can: 4.

W Soborze Kárthágińskim rozdz: 138. *Presbyterá Sobor z iego dostoynośći złożył; on potym do Celestynа Papy Rzymskiego vćiekł się, od ktorego był przyięty, y list otrzymał, áby iemu záś przywierniono iego prestoł.* Antyoskiego Soboru prawidło czwarte y piąte: *Złożonemu Episcopu ábo Presbyteru, od wszech Episcopow ápellácya nie idzie: tolko do własneho Papy Rzymskiego.* Tamże prawidło czwarte: *Episcopá złożonego ná iego mieysce nie stáwiáć innego, ieśli Rzymski nie roskaże.* Tot bowiem rozeznáiet ábo posowie icho. *Prawidłá Ruskiego kościołá.* *Prawidłá Ruskiego kościołá o ápellácyách do Papieżá.*

W Soborze Chálcedońskim prawidło dziewiąte: *Episcop z*

*Episcopem ieśluby miał prza, do cudzego Episcopá nie mogą się vdáwáć, bo to Rzymskiemu osudzić należy.* Niechże w te práwidłá ten krzywolog weyrzy/ á sam się iemi potepi. Co mowi z heretykámi: iż ná Synodźie ßostym Karthagińskim Sozymus Papież zfałßowáne o ápellácyách Kanony Niceńskie vkázował/ y tym sobie moc te do sądzenia Biskupow iednał: to się długimi dowody wielką nieprawdą pokázuie. Dwoie były Concylia blizko siebie/ Niceńskie pierwßie y Sárdyceńskie/ ktore zá iedno Concilium poczytano: iż ná nich iedniż Biskupi mało nie wßyscy byli. á w Sárdice samo tylo wyznánie Niceńskie vmocniono y potwierdzono. Zá czym y Kanony Niceńskie z Sárdyceńskimi pomießáne były. y w nich się on Kanon o ápellácyách náydował. y dla tego Sárdyceński Kanon Niceńskim názwał Papież Sozymus. Jáko y po dźiś dzień Carogrodzkie wrote wyznánie/ y Symbolum Niceńskim się zowie/ iż Niceńską wiárę zmocniło/ przydáiąc nieco. Lecz onego Afrykáńskich Biskupow/ y o ápellácyách do Rzymu/ y o Kanonie Niceńskim/ wątpienia koniec táki był: iż się wßyscy pod sądy Papieskie podáli. Bo ták w liśćie swoim do Bonifácyußá/ ktory po Sozymie nástąpił/ pißa: iż to co do nich Sozymus Papież pisał o ápellácyách/ koniec má y zgodę. A to máiąc iuż pewną spráwę/ iż Kanon o ápellácyách w Sárdyceńskim się Concilium nálazł. á Kanony Niceńskie z Alexándryey do nich posłáne/ zfałßowáne były. y do Celestyná/ ktory po Bonifácyusie ná stolicy śiedźiał/ pißąc/ z ápellácyey się nie wyimuią: ále tylo o to proßą/ áby tym co z Afryki przychodzą/ nie łácno vchá dawał. O czym ś. Augustyn/ ktory ná tymże ßostym Afrykáńskim Synodźie był/ wiernym iest świádkiem/ ktory w liśćie 157. zwierzchność Papieską nád Afryką wyznawa/ y Bonifáce° Papieżá wielce wychwala/ y do ieg° sądu Biskupá z Afryki odsyła. Ep: 26. y náporym záwżdy Afryká zwierzchność nád sobą Papieską w duchowieństwie ználá.

*O zfałßowániu Canonow o ápellácyách.*

*Niceńskie Canony z Sárdyceńskimi pomießáne.*

Augustep: 157.

Epist: 26.

## ROZDZIAL IX.

*Papieżowie w wyrokách swoich około wiáry pobłądzić nigdy nie mogą, yżaden z nich heretykiem nie był.*

Boli to

BOli to tego Krzywologá / iáko y iego towárzyſze hereſyki / od ktorych ná ś. Kościoł ſzátáńſkie oreża y falſze bierze/ gdy náuczamy: iż Papież ná ſądzie o wierze zábłądzić nigdy nie może. Te prawdę ſtáwim ná onym fundámencie y obietnicy Bogá y Páná náſzego / gdy do Piotrá rzekł: *Simonie, Simonie, oto ſátan chce was wyśiewáć iáko pſenicę, á iam o cię prośił, áby wiárá twoiá nie vſtáwáłá. y ty potym náwrocony, poſilay brácia ſwoię.* Ktorymi ſłowy dwá mu obiecał przywileie: ieden ná oſobie iego/ áby w záprzeniu záraz powſtał: á drugi ná potomki iego/áby nigdy práwey wiáry nie trácili/á brácią w niey poruczoną ſobie vmacniáli. Piotr ś. gdy ſię záprzał Páná/ ſłowy tylo vpadł/ ále wiáry w onym vpadku nie ſtráćił. iáko mowi ś. Chryzoſt: *Nie rzekł*, práwi / *Pan, nie záprzyſz ſię mnie: ále rzekł, wiárá twoiá nie vſtánie. Bo z iego ſię łáſki ſtáło, iż wiárá iego nie vſtáłá.* O czym y Theophiláktus pięknie mowi: *Acz krotko toba Pietrze zátrzęſna: maſz iednák zákryte naśienie wiáry: choć liśćie wiátr przypadáiący obiie, korzeń żyć będzie, y nievſtánie wiárá twoiá.* Słowne záprzenie dobrze do liśćia przyrownał/á wiárę do korzeniá/ ktorego wiátry nie obaláią. Ná drugi przywiley iego ná potomki/ y te ſię też ſłowá Páńſkie ściągáią. Jáko ś. Chryzoſtom ná to mieyſce piſze: *Sam to*, práwi / *Bog vczynić mogł, iż Kościoł ná iednym rybaku mężu podłym vfundowány, zá tákimi náwáłnośćiámi nie vpada.* Te ſłowá nie tylo ſię ná oſobę Piotrá ś. ściągáią: ále y ná iego potomki. Bo kościoł záwżdy trwa / á oſobá Piotrá ś. do czáſu. A Cyrillus v ś. Thomaſzá in Catena ták mowi: *Dla tey Páńſkiey obietnice kościoł Apoſtolſki Piotrow od zdrády y oſſukánia heretyckiego czyſty trwa.* Co y Theodoretus Epiſt: ad Renatũ Pręsb: Rom. twierdźi/ piſząc iáko ieſt wyżey: *Tá świętá ſtolicá trzyma rząd kościołow wſzytkiego świátá, y dla innych, y dla tey przyczyny: iż záwżdy od ſmrodu heretyckiego wolna zoſtawáłá.* Opuſzczam Łáćińſkie Doktory. ſámá rzecz vkázuie / iż opoká y fundáment gdyby vpadał/ wſzytkoby budowánie kościelne y kościoł Chryſtuſow vpadł. Trwáć tedy fundáment muſi poki kościoł trwa. Piotr ś. vſtąpił / ále iego naſtępnicy tenże fundáment mocą Bożą zátrzymawáią. Páſterzem ieſt Piotr owiec Chryſtuſowych/ktore záwżdy trwáią/á Piotrá mieć muſzą: kto-

*Dwá Piotrá ł. przywileie.*

*Piotr ł. wiáry w záprzeniu nie ſtráćił.*

Chryſoſt: Hom: 83. in Matth. Theophil: in Luc. cap: 22.

In hunc locum

Vt ſupra.

*Budowánie bez fundámentu nie ſtoi.*

ßa: ktory gdyby zábładził / wßytkieby owce ykośćioł záwießony był.

*Concilia bez Papieżá błądzity.*

Przeßłe wieki doznały tego / iż y Concilia bez Papieżá y tego Piotrá błądziły / y wiárá ich vstawałá. iáko Aryminskie / Ephesskie / Cárogrodzkie / ktore ßiodmym chćieli zwáć / y ine. A Pátryárchowie wiárę trácili / y heretyctwá náuczáli: ſámey Rzymskiey ſtolice wiárá nigdy nie vſtawałá.

*Pátryárchowie błądzili y wiárá ich vſtawałá.*

Cárogrodzka ſtolicá nie tylo heretykámi / ále árcy heretykámi y kácermiſtrzámi oſádzona bywałá. Ná niey był Mácedonius / Neſtorius / Sergius / kácermiſtrzowie / okrom inych zá heretyki idących / zwłaßczá zá Ceſárzmi złemi / iáko Pirrhus y Páwel / y ini obrázoborce. Alexándriyſka miáłá Georgie° y Lucyuſá Aryany / miáłá Dioßkorá Eutychiana / y Cyruſá Monotelitę / y innych. Antyochenſka tákże miáłá Páwłá Samoſáteńá kácermiſtrzá / Gnáfeá Eutychiana / Mákárego Monotelitę / y inne. Jerozolimſka miałá Janá Origeniſtę / y przednim Eutychiuſá / Ireneußá / Hilárego / Aryany. Lecz ná Rzymskiey żaden hereryk nie ſiedźiał / zá moca oney modlitwy Páńſkiey / á by wiárá Piotrowá nie vſtawałá. A ſtąd Rufinus rzekł in expoſitione Symboli, one ſłowá: *W kośćiele miáſtá Rzymſkiego żadne ſię kácerſtwo nie záczęło, y tám ſtáry obyczay záchowuia.* Domyſłek krzywologá nic nie waży. Jeſli / práwi / Papieże byli w obyczáiách złemi / tedy y w wierze błądźić mogli. Nie wßyſcy ták vpadáią. grzeßni wiáry nie trácą / á Papieże z oſobnego przywileiu Bożego to máią: áby nieblądźili w wierze chocby byli nagorßy. plećie krzywologowie áby Liberius y Honorius Papieże byli heretykámi.

*Heretycy ná Pátryárchiách.*

*Liberius Papież nie był heretykiem.*

Epiph: Hær: 75 Baſil: epiſt: 74. Athan': in vtraq; Apolog. Theod: lib: 2. cap: 16.

Liberiuſá ſtárzy y rowiennicy iego Grekowie / zá świętego máią go y czczą: iáko Epiphánius / Báſilius / Athánáſius / Theodoretus. ále krzywolog niewie co ſię w Cerkwiách y w kśięgách Słowieńſkich y Mßałách dźieie. Nákoniec ći wßyſcy świádczą / iáko był wielki obrońca wiáry przećiw Aryanom y Mácedonianom. Aczkolwiek Athánáſius y Hieronymus piſzą o nim / iż ſię ná wygnániu od heretyka Ceſárzá wſteſkniwßy / ná potrepienie Athánázego przyzwolił. nie o wiárę: ále o złe obyczáie / ktore mu Aryani zádawáli. y podpiſał Syrmińſkie wyznánie /

znánie / ktore było práwowierne przeciw Photynowi / iedno słowá consubstantialis nie miało. Jeśli w tym zgrzeßył / vśły tylo nie sercem. záraz pokurował / iáko Piotr ś. y Marcellinus / á prawdy Katholickiey záwżdy áż do śmierci bronił / y żadney herezyey nie náuczał. Márcellinà Papę męczennikà sławnego / krzywolog bałwochwálcą czyni. toć y Piotrá świętego potrapi. O głowo bez mozgu.

Honorius nigdy heretykiem nie był. co sie z iego listow dwu do Sergiußá Cárog: Pátryárchy pokázuie. w ktorych żádnego błędu nie máß: iáko go wymawia y broni ś. wielki on Máxymus od Cesárzá męczony. y słowá iego wykłada w rozmowie z Pirrhusem Patryarchą Carogrod. vkázuiąc iż iedne wolą w Chrystusie przyznawał / ale ludzką. Nie ták iáko v nas w náturze grzechem skázoney / dwie woley są: iedna rozumna / druga rozumowi sie sprzećiwiáiąca. Tákiey w Chrystusie nie było / iedno iedna ludzka / á druga boská. Tak go obmawia ś. Máxymus. Honorius. *Máximus wymawia Honoriußá.*

Rzecze sprzećiwnik: á czemuż go ßoste Concilium zá heretykà vdáie / y ánáthemę nań kładzie / liczac go z Sergiußem / Cyrusem z Monotelitámi? Ná to mowim: iż Greccy pisárze / rozpisuiąc to Concilium ßoste / w tey mierze vragáiąc Łácinnikom / ono zfałßowáli. Co świádczy Anástásius Bibliotecárius / przywodząc świádká Greckiego / ktory to mowi / Theophaná Izaurá. Bo nie nowiná Greckim złym pisárzom księgi fałßowáć / y kárty drápáć: gdyż y ná tym ßostym Synodzie Act: 12. & 14. ćiż oycowie / iáko sie niżey nápisało / doználi / rewiduiąc piąty Synod / iż weń zmyślone listy Wigiliußa Papieżá y Mennyi Pátr: Cárogrod. włożono / y trzy szpetny przyßyte do piątego Concilium iemi nápełniono. y inßy ießcze dowod ieśt: iż Honoryußá fałßywie miedzy heretyki ná ßostym Concilium włożono. Ten takiieśt. *Czemu go liczą miedzy heretyki.* *Zfałßował Cõcilium pisarz.* Actione 12. 14.

Ná tym Concilium ßostym czytano liść Agátoná Papieżá / pisány do Cesárzá / w ktorym mowi: *iż stolicá Piotrá ś. nigdy żadnemi heretyckimi nowinámi zmázána nie byłá, ále záwżdy náukę y wiárę od Apostołow wzięta zátrzymátá, wedle obietnice Chrystusowey: Pietrze, práwi / nie vstánie wiárá twoiá, y ty potwierdzay brácia twoię. Widząc ße Cesarzu, iż się słowá y obietnice Páńskie iszcza, y ten Piotr potwierdza brá-* *Liść Agátoná Pap: ná ßostym Zborze.*

*cia. Co iż moi wſzyſcy przodkowie czynili, wſzytkim to ieſt iáwno.* A wyliczáiąc tám heretyki Monotelity/ Cyruſá/ Sergiuſſá/ Pirrhá/ Páwłá/ Piotrá/ Theodorá: nie kładźie z nimi Honoryuſſá. Ten liſt Agáthoná czytany był wſzytkim onym Oycom ſzoſtego Concilium/ y nie tylo mu nie przygánili/ ále záwołali: Nie ták Agáthon/ ále przez Agáthoná Piotr mowi. Mogli rzec y ſprzeciwić ſie mowiąc: Oto Honoryuſz Papież przodek twoy był heretykiem Monotelitą. Ale nie rzekli. Greczyn go iákiś wtrącił fałſzuiąc piſmo. A iáko ono Concilium ſámo z ſobą zgádzáć ſie nie miáło/ á ſobie przeciwne być mogło? Mocno tedy tá prawdá ſtoi: iż żaden z Papieżow heretykiem nie był. A gdy o wierze wyroki z vrzędu ſwego czynią/ á brácią w niey potwierdzáią: od prawdy práwowierney vſtąpić nie mogą. kręci ſie Krzywolog/ ále trudno wykręcić/ y z ſwoim Miluſem/ y z ſwemi heretykámi dźiśieyſzemi/ktorzy ná ten wywod około Honoryuſſá/ odporu dáć nieumieią.

## ROZDZIAL X.

*O Grekách y Pátryárchách Cárogrodzkich, iáko długo w iedności kośćielney y pod poſłuſeńſtwem Papieſkim żyli, y iáko ſię od niego odrywáiąc záſię wracáli.*

PRzez tyśiąc lat bliſko Grekowie z ſwoimi Pátryárchámi w iedności kośćielney y pod poſłuſeńſtwem Biſkupow Rzymſkich zoſtawáli (okrom czáſow heretyckich Aryanſkich/ obrázoborſkich/ w ktorych nieſpokoyne zamieſzki/ ále nie długie bárzo bywały. Bo śiedm Conciliy ábo oſm powſzechnych ſpolnie z ſobą w zgodźie y iedności odpráwili/ ták wſchodni iáko y zachodni Biſkupi. Siodmy przeciw obrázoborcom Niceńſki wtory czynili/ roku P. 790. zá czáſu Adryaná Papieżá. Ná wſzytkich śiedmi ſwietych Concyliách/ pierwſze mieyſce miał/ y poſłowie iego/ Papież. y on zá pozwoleniem Ceſárzow wſzytki ſkładał/ y ziáchać ſie ná nie roſkázował/ y co poſtánowili Oycowie oni/ ná to potwierdzenia iego záwżdy proſili. Co ſie z dźieiow tych Conciliy iáſnie bárzo pokázuie.

*Śiedm ábo oſm Zborow ſpolnych.*

*Papież ie ſkładał, y pierwſze mieyſcá ná nich miał.*

Po śiodmym około roku P. 860. Ignácyus Pátryárchá Cárogrodzki/ v wſzytkich Grekow zá ſwietego poczytány/ Bárdo przemo-

*Rok 860. Ignácyus Cárogrodz. Pátryár.*

przemożnego páná / ktory v Cesárzá Michálá synà Theophilá / wszytkim rządźił / wyklął / y do kościołá nie puścił: o sprośne iego káźirodztwo / y własney żony opuszczenie. Czym rozgniewány / Ignácego zá namową Cesárską / nie tylo z stolice zrzucił / ále go do więźienia w grob iákiś podał / y porym do Mityleny wyspu wygnał: á Phocyuszá człowieká świeckiego Eunuchá ábo rzezáncá / ále bárzo vczonego / ná iego mieysce posádźił. Czym obrázony Mikołay pierwszy Papież / wysłał swoie posły do Cárogrodu / tylo ná wźięcie spráwy y ná scrutinium rzeczy oney. Lecz posłowie iego od Bárdy osukáni / niesłusznie Phocyuszá ná stolicy potwierdźili / y Ignácego potępili. O czym wźiawszy Papież Mikołay lepszą y prawdźiwą spráwę: Concilium w Rzymie zebrał / y ná nim posły swoie pokarał / dostoieństwá im odeymuiąc. A przywrocił ná stolicę Cárogrodzką Ignácego / á Phocyuszá zrzucił. Pisze Gennádius: iż sam Mikołay Papież dla oney potrzeby kościelney do Cárogrodu ieźdźił / y Michálá Cesárzá od Phocyuszá odstrászył / y przywrocił Ignácego. Lecz záś wygnány był Ignácyus / áż roku P. 868. Adryan wtory Papież Concilium w Cárogrodźie złożył / ktore ośmym Láćinnicy zowią / zá czásow Bázyliuszá Mácedoná Cesárzá: y tám Phocyuszá ze wszytkimi Oycy zebránymi znowu z stolice Cárogrodzkiey zrzucił / y posádźił Ignácego. O tym Concilium milczą Grekowie. Bo sie ná nim moc / y rządzenie Papieskie z wyczáyne bárzo pokazało. My ie ośmym zowiem.

1. *Pierwsza schizmá Phocyuszá. Bárdá.*

*Osukánie posłow Papieskich.*

Gennadius de Primatu.

*Rok P. 868. Ośme Concilium ná Phocyuszá.*

*O ośmym tym Zborze milczą Grekowie.*

Ná tym Concilium czytáią sie słowá Cesárzá Bázylego tákie: *Iż naświętszy Pátryárchá ná swoię stolicę przywrocony iest: nie z mego to roskazánia posło: ále dáleko przedtym naświętszy y przebłogosłáwiony Papież Mikołay o wszytkim spráwę máiąc, z Synodu to posłánowił, áby przywrocony był,* (Ignácego rozumie) *y ze wszytkim kościołem Rzymskim przeklął te wszytkie, ktorzy się temu sprzećiwili. Przeto my o tym iego wyroku wiedząc, y boiąc się klątwy od niego wydáney Zborowi, rozsądku kościołá Rzymskiego posłuszniśmy być chćieli, y przetośmy go ná iego stolicę przywrocili.* Obácz y z tych słow tego Cesárzá / iákie posłuszeństwo oddawał kościołowi Rzymskiemu w kościelnych spráwách. y ták byli Grekowie w kościelney iedności przez ten czás / y był przystoyny miedzy Chrześćiány pokoy. To sie dźiało okolo roku P. 869.

*Cesarz się klątwy Papieskiey boi.*

W tym

*Phocyus wiele y iádowićie pisał ná kośćioł Rzymski.*

W tym roziádły Phocyus / wiele potwarnego pisma wydawał ná kośćioł Rzymski/ przyganiáiąc mu o wiáre około pochodzenia Duchá ś. y o przásny chleb w ofierze ś. y ine fszczere potwarzy zmysláiąc / srodze Greki wszytkie ná kośćioł ś. obiatrzył. y od onego czásu wzwaśnieni byli Grekowie ná kośćioł Rzymski. A gdy Jgnácyus Pátryárchá vmárł / znowu Phocyuszá ná iego mieysce wtrácili. ktory wiecznym nieprzyiácielem Rzymskim Biskupom zostáiąc/ á záwżdy przećiw im pisząc: y ná swoie nástępniki y ná wszytke Grecys/ iad on gniewu y potwarzy swoich wylał.

*Cesárze Pátryárchy zniewolili.*

Od onego czásu Pátryárchy Cárogrodzkie: Cesárze ich/ iáko/y kiedy chćieli/ podawáli y składáli: y tegoż sámego Phocyuszá Leo Philozoph Cesarz z stolice záś zrzucił / y ine po nim/iáko chćieli y roskázowáli/ ná práwá kośćielne/ ná Kanony/y stan Biskupi nic niedbáiąc. Bo gdy od prawdźiwego duchownego stárszego swego Papieżá Pátryárchowie Cárogrodzcy odstąpili: w rece y w rzad świeckich pánow/ślusznym od Bogá karánim/wpádli. Ná co sie stáry pisarz Grecki historyk Roniatás żáłuie. Jednák że ieszcze byli iáwnie od posłuszeństwá nie odpadli: błędy Láćinnikom przyczytáli/ále ich nie wyklináli/áni zá heretyki mieli. Aż dopiero nieszczęśliwy / y nád inne iádowity y szaleńszy Michał Pátryárchá Cárogrodzki/ názwány Cerulárius/ roku P. 1053. począł Papieże wyklináć/ y Láćińskie klásztory z Cárogrodu wymiárać/ y kośćioły im odeymować. y Bulgáry/ktore Mikołay Papież do wiáry ś. przez Cyryllá y Methodyuszá Biskupy Slowieńskie náwrocił/ náiachał/y moca ie Cesárska do rego przymuszał/áby Láćińskich kápłanow odstąpili/á do Greckich przystáli.y przewiodł to/iż Rzymskie duchowieństwo stámtąd wygnał. O co sie Papież Leo dziewiąty záwziawszy/ list pisał do Michálá bárzo vczony y dzielny/ ktory po dźiś dzień czytamy/y posły swe do niego posłał/ przez ktore sie vspokoił/ y do posłuszeństwá kośćiołá Rzymskiego z swoimi Grekámi y Cesárzmi wrocił.

*Zapłátá niepoſłuszeństwá.*

*Coniatas.*

*2. Wtora Schismá. Michał Pátryárchá.*

*1053.*

*Z Bulgáryey Grekowie Láćinniki wygnáli.*

*Ruś do Chrystuszá obrocenie.*

W tym Ruskie kráie wiáre świętą Chrześćiáńską / á Polskie málo co przedtym/ przyiely. Ruś do Cárogrodu / á Polacy do Rzymu/ iáko ktory n było bliżey/ posły swoie wysłáli/ o kápłany y Biskupy prosząc. Byłá ná ten czás zgodá y iednosć, co po práwidłách

widłách Oycow świętych Słowieńskiego y Bulgárskiego ięzyká v Ruśi dobrze znáć. w ktorych przełożeństwo nád kościoły wszytkimi Papieżowi dáią / y ápellácya do niego vtwierdzáią. Bo nowi Grekowie takie rzeczy z ksiąg swoich stárych wymiátáią y wymázuią.

W roku záś Páńskim 1088. ziácháli sie Grekowie y Láćinnicy w Barze. y tám znowu iedność / od ktorey byli odpádli / vtwierdzili / y one przygáne o pochodzeniu Duchá ś. y od Synáſ z kościołá ś. znieśli / y stárowieczne posłuszeństwo Vrbanowi wtoremu oddáli. Ná tym Concilium był naś Láćiński zacny Doktor y ś. Biskup Anzelmus Kántuáryeński / ktory też ksiegi vczone o Duchu świętym przećiw Grekom nápisał. 3. Trzećia schizmá. Barska vnia. Anzelmus ná Barskim Concilium.

Pod ten czás też vczony bárzo Greczyn Vgo Etherianus nápisał ksiegi o pochodzeniu Duchá ś. y od Synáſ przećiw swoim Grekom / Láćiński kościoł od nich spotwarzony oczyśćiáiąc. W tych ksiegách te słowá ma: *Z tych, práwi / iáśnych wywodow widzieć śię może, iż Piotrá ś. y iego potomki, vczynił Chrystus ná wszytkie mieki przełożonymi, y głowa nie tylo Láćinnikom, ále y Grekom zachodnym, y południowym kráiom wszytkim, y Ormiánom, y Arábom, y Zydom, Mádiánitom, y wszytkim wschodnym y południowym stronom.* Pisał ná Greki Vgo Etherianus.

Potym roku P. 1139. wszyscy społem Grekowie y Láćinnicy / ziácháli sie do Rzymu ná Láterańskie Concilium / zá Papieżá Innocencyuſá wtorego. Ná tym Concilium był sam Pátryárchá Cárogr. y tám posłuszeństwo oddáli / y zwierzchność Papieską nád sobą przyználi. Co sie z listu ś. Bernárá pokázuie. Epist: 126. 4. Czwarta schizmá. 1139. Bern: ep: 126.

Roku záś 1180. gdy Alexius Cesarz Cárogrodzki bárzo Papieżá y kościoł czcił / y w Láćinnikach sie bárzo zákochał: Grekowie to w nim gániąc / onego páná swego zábili / y posłá Papieskiego ścietego po rynku włoczyli / y głowę iego v pętá vwiązawszy / okrućieństwo wielkie y nád innymi Láćinniki czynili. O czym nápisał ich Koniátá y Gwilhelmus Tyrius. Zátym tegoż czásu Turcy krolestwo swoie záczęli / y z Othomáńskiego domu y fámiliey pierwszego sobie krolá obráli / ná zgubę onego Greckiego odszczepionego páństwá. 5. Piąta schizmá. 1180. Páná zábili y posłá Papieſk. Otomani Turcy nástáli.

Potym zá stárániem Papieżow / ktorzy przedsie o Greckie sie zbáwienie y do kościołá przywrocenie stárali / y zacne posły y

ludźie vczone do Cárogrodu posyłáli/ ná ich one ſaleńſtwá niedbáiąc / rychło ſie zás vpámietali. Bo roku P. 1273. Grzegorz dźieśiąty Papież/ vczynił Concilium w Lugdunie/ ná ktory Greki przyzwał/gdźie 500. Biſkupow było/y ſam Ceſarz Cárogrodzki/ iáko drudzy piſza/ Michał Páleologus był ná tym Concilium. A tám zás z Greki wſzytko vſpokoili/ y one ſwary o pochodzeniu Duchá ś. y znowu ſie z iednoczywſzy / poſłuſzeńſtwo oddali. O czỹ piſze Nicephor Gregorás/y Páchimeres/ Grekowie obádwá.

1273. 6. Szoſta ſchismá, Lugduńſka vnia. Gregor: lib: 5. Pachim: lib: 5.

Bekus Pátryárchá vniey przyiaćiel. Blemmidis Greczyn broni Láćinnikow. Durandus.

W ten czás ná Cárogrodzkiey ſtolicy śiedźiał Bekus / bárzo wielki tey iedności miłośnik. ktory ſie z ſercá o nie ſtárał/co o nim nápiſał Gregorás y Glikás Grekowie. W ten czás też żył bárzo vczony y ś. Greczyn Nicephor Blemmidás/ ktory przećiw ſwoim Grekom bárzo vczone księgi wydał/broniąc Papieſkiey zwierzchnośći/ y całośći świętey wiáry. O czym świádczy Gregorás/ ácz nieprzyiaćiel Láćinnikom / y náß Gwilhelmus Durándus. ktory w tym wieku iego był rowiennik. W ten czás też Láćinnicy y Chrześćiánie wyprawili ſie ná Turki y Sáráceny do Bożego grobu/y ośmdźieśiąt lat trzymáli Cárogrod/ w iednośći kośćielney y poſłuſzeńſtwie Greki zátrzymawáiąc.

7. Siodma ſchismá. 1332. Gregoras lib: 10. Rom: Hiſt. Diſputácye z Grekámi y ogniem. 1338. Bárlá.ámus mnich.

Rychło ſie zás Grekowie do ſwoiego odſzczepieńſtwá wrocili/ y roku P. 1332. zá Andronikà mnieyſzego Páleologá Ceſárzá Cárogrodzkiego/ piſze Gregorás Greczyn / iż Papież poſłał do Cárogrodu dwu Biſkupow / ktorzy Grekow vpominali / y ná dyſputácye wyzywáli / y w ogień o one prawdę wniść chćieli. Ale nikt ſie znimi wdáć w rozmowę one nie śmiał. Bo żaden ſie/mowi Gregorás / rowny im w náuce nie nálazł. A roku P. 1338. Bárlá.mus mnich z Rálábryey/ przez trzy látá mieſzkáiąc w Cárogrodźie/á ná Greki wołáiąc/ y one ná dyſputácye wyzywáiąc/ nic nie sprawił / y wygnány ſtámtąd do domu ſie wrocił. To piſze tenże Gregorás.

1400. Poſłowie Pap: grozili pomſtą Bożą Grekom.

Nákoniec piſze Gennádius Cárogrodzki Pátryárchá / ktory mogł żyć máło co po tych czáſiech około roku P. 1400. iż pámięta gdy w Cárogrodźie młodym będąc / poſłá Papieſkiego ſłyſzał dyſputuiącego przy Bárlá.mie mnichu / o Papieſkim przełożeńſtwie. ktory ták mowę ſwoię zámykał: *Ia wáſze wymowki y zádawánia vmiem rozwiązáć y roſtrzygnąć: ále wy tylo plotkámi ſię y kłamſtwem*

*báwićie.*

*bánićie. Dla tegoż to mowię, co mi y innym Grekom mowić roſkazano. Papież ták mowi: Ieſli chcećie á ſłuchać będźiećie: dobrego ná ziemi zážyćie: á ieſli niechcećie, á nie vſłuchaćie, od mieczá poginieće.* czytay/ mowi ten Pátryárchá/ ieſli ſie ták ſtáło.

Trwálá niezgodá Grekiego odſzczepieńſtwá áż do Concilium Florenckiego / ktore było roku P. 1439. ná ktorym oſtátnie było ziednoczenie y vſpokoienie/o ktorym ſie mowić będźie/to potwierdźiwſzy. Naprzod rzec ſie może/iż Grekowie iákoby záwżdy byli pod poſłuſzeńſtwem kośćielnym. Bo przez tyśiąc y ſto lat máło nie vſtáwicznie w nim trwali. przez cztery ſtá lat często ſie odrywáli/ ále ſie záś wracáli. y żadnego ſtá lat ledwie nie było/żeby co ſie v nich o tey świetey iedności nie woznowiło. w ktorey iż byli nieſtáteczni / karał ich tym Pan Bog: iż gdy od Papieżow odſtępowáli/v pánow y Ceſárzow ſwoich w tyrańſką moc wpadáli/ ktorzy Pátryárchy y inne Biſkupy dawáli y ſkładáli / iáko chćieli/ y wierzyć im y náuczáć wedle ſwey myśli kazáli. O czym nápiſał ich Koniátá/ *iż Ceſarzowie Greccy wzięli ſobie moc ná duchowne y ná kośćioły, práwá im ſtániąc iáko chćieli.* Co ſie y dźiś w Moſkwie dźieie. Co każe Hoſpodar to być muśi/y w wierze y w kośćiele. y tu w Ruśi tákąż każń Pan Bog ná nie puścił: iż świeccy duchownymi rządzą/ y nie owce zá páſterzmi / ále páſterze zá owcámi idą. co ieſt karánie odſtąpienia od własnych ſtárſzych ſwoich przełożonych. Bo kto własnego ſwego przełożonego nie ſłuchá/ iego też iemu podlegli nie ſłucháią. Jáko Papieżowi poſłuſzeńſtwo wypowiedźieli: ták ie ſwoim świeckim czynić y poniewolnie oddáwáć muſzą. á nie tylo ſwoim świeckim / ále dźiś y pogánom. Czego ſie żal Boże.

*Florenckie Cōcilium 1439.*

*Grekowie máło nie záwżdy w vnęy trwáli.*

*Pokaránie Pátryárchow.*

Coniata lib: 6. cap: 5.

## ROZDZIAL XI.

*O oſtátnim ziednoczeniu Grekow ná Synodzie Florenckim.*

*Eugenius Papież czwarty.*

Nieuſtáiąca y gorąiąca miłość Papieżow śś. ku zbáwieniu ludzkiemu/y vſpokoieniu Chrześćiáńſtwá / nigdy o koło náwrocenia Grekow nie przeſtáwáłá. Eugenius czwarty z wielką práca y nakładem obwieścił wſzytkie ná świećie Chrześćiány: nie tylo Greki/ále y inne Pátryárchy/y Ormiány/ y Murzyny/ y Jákobity: proſząc áby ſie do Ferarzá ziáchali:

*Swiat ſie wſzytek Chrześćiáńſki ná Concilium Florent. ziáchał.*

skad sie potym do Florencyey przenieśli/ roku P. 1438. A 1439.

*Cesarz Grecki ná Synodzie Florenckim.*

przyiáchał ná ten wielki Synod sám Grecki Cesarz Jan Páleologus z Pátryárchą swym Jozephem / y z przednieyszymi y vczeńszymi Biskupy. y cały rok ná rozmowách y dysputácyách z Łácinniki trwaiąc: poználi prawdę/ ktorą Apostolski kościoł Piotrá ś. záwżdy trzymał y podawał. A zwłaszcza około onych piąci ártykułách/w ktorych Grekowie niesłusznie kościołowi Rzymskiemu przyganiáli: iż Duch ś. pochodzi y od Synà: iż ták w przásnym iáko w kwásnym chlebie/ chwálebne iest przenaświętszego Sákrámentu poświęcánie y ofiárowánie: iż świeci Boży iuż w niebie záraz po wyściu z ciáłá pátrzą ná twarz Bożą: iż czyściec iest: iż Rzymski Biskup namiestnik iest Chrystusow / y następnik Piotrá ś. y głową wszytkiego Chrześciáństwá / ktoremu w Piotrze świętym dána iest zupełna moc ná rządzenie wszytkiego kościołá. Te święta iedność spolnie tám skończywszy/ spisawszy / y zápieczętowawszy/ rozieżháli sie. A Jozeph Pátryárchá po skończeniu wszytkiego/ będąc stárym támże vmárł/ táki testámẽt przá-

*Pięć ártykułow*

*Iozephá Pátryárchy testámẽt.*

wie przed skonániem nápisawszy:

*Jozeph, z miłośierdzia Bożego Cárogrodzki y nowego Rzymu Arcybiskup, y Ekumenicki Pátryárchá. Iżem ku końcu żywotá mego przyszedł, dla tego z powinności mey, synom miłym z táski Bożey moie wyznánie tym listem oznáymuie. iż to co Kátholicki y Apostolski Páná IEZV Chrystusow kościoł Rzymu stárego trzyma, y święci: to ia wszytko trzymam y wyznawam, y ná nim wielce przestáię. Przebłogosłáwionego też Oycá oycow y nawyższego Biskupá Rzymu stárego, Papieżá, przyznawam być Páná nászego IEZVSA Chrystusá namiestnikiem. tudzież też iż czyściec dusżny iest, nie przę. Dan we Florencyey 8. dniá mieśiącá Czerwcá. Roku P. 1439.*

*Marek Epheski vporny.*

Nálazł sie ieden Márek Epheski Biskup / ktory będąc ná Synodzie/ vpor trzymał/ á ná wywody y prawdę nic mowić niemiał. Co ná każdym práwie Synodzie Generálskim bywało: iż kilá ábo kilánaście Biskupow hereryckich z wietszą sie y lepszą częścią Oycow śś. nie zgadzało. á tu ieden tylo sam śmiał sie ták wielkiey gromádzie Oycow śś. sprzeciwić. O co nic niedbáli

*Gennádius był ná Florenckim Zborze.*

święci oni Oycowie/z vporu sie iego śmieiąc. O nim nápisał Gennádius Grecki/Pátryárchá Cárogrodzki/ ktory z nim ná tym Synodzie był we Florencyey ieszcze człowiekiem świeckim/te słowá:

*Wierzćie*

*Wierzćie nam,* do Grekow mowi / *iż wam dobrze rádzim, y owßem nie wam, ále prawdzie. á nie ták hárdo ná nas ſię żáłuyćie, iákobychmy z proſtoty y niewiádomośći Synodu vſłuchali: boſmy tám święte ludzie widzieli, y wywodámi ich zwyćiężeni, zá Láćinnikámiſmy poßli: y owßem nie zá Láćinnikámi, ále zá ſtałą y práwą opoką Piotrá, y zá wiárą zdrową Theologow, y náuką onych Boſkich mężow, ktorzy ná tym Synodzie przodkowáli, przed ktorymi Epheſki Márek niewiedząc co ſię znim dzieie, y zádawániu ich odpowiedzi im dáć nieumieiąc: vćiekł* (do ſwey goſpody) *y gdy go brát Ian* (Turekrematá) *ktory z nim diſputował, wołał á mowił: przywiedźćie tu Epheſkiego, niech ſłyßym co ná to powie. y przyzwał go Synod,* (to ieſt Oycowie oni) *ábyprzyßedł, á on niemoc ſobie zádał. Y ná drugiey Seſſyey brát Ian mowił: niech tu przyidzie Epheſki, niech przyidzie. nie przyßłoi mu mowić,* (w kaćie) *á náßych odpowiedzi nie ſłuchać. Drugi raz go záś Synod iuż práwnie przyzwał ábo pozwał: ále przyść niechćiał, y ták gdy nie vſłuchał, Synod dekret vczynił. A on ſię ſprzećiwiał nie iáwnie, ále pokątnie. y ták go zá nieprzyiaćiela ś. Soboru oſądzono. Lecz iuż vmárł, á iáko gębá ona, ktora ná ś. Synod márczáłá, y z iáka ſromotą przy czáſu ſkonánia żywotá ſwego ſkończyłá, wiedzą ktorzy ſię náuczyli prawdy mowić.* Poty Gennádius.

Był ná tym Synodźie Florenckim znáczny bárzo y vczony Metropolitá Kiiowſki / y wßytkiey Ruśi Iſidorus / ktory z ſtrony Ruſkich kráiow nie tylo ná Synodálſką zgodę y wiárę zezwalał / ále iey miedzy ſwoią Ruśią y w Moſkwie mocno popierał / y w Grecyey innym práwowiernym / wiele pomagał. W Saczu / gdy ſię ze Włoch wracał / w náßym kośćiele Láćińſkim Mßą ś. ábo Liturgią miał / y tám od Zbigniewá Biſkupá Krákowſkiego / z wielką czći przyiety ieſt / iáko piße náß Miechowitá. y w krolá Władyſłáwá Polſkiego y Węgierſkiego / przywiley ſwoiey Ruśi otrzymał / ktory ieſt po dźiś dzień przy Metropolitách. Co ſię po Synodźie w Grecyey działo / powie nam ten że Gennádius.

*Sydor Metropolitá Ruſki, Ruś ziednoczył.*

*W Saczu miał Liturgią.*

Teraz ſłowá drugiego Greczyná / co o tym Synodźie Florentſkim / y o ſwoich Grekow vporze y złośći nápiſał / położe: Laonicus Calcocondilla piße de rebus Turcicis lib: 1. *Rzymiánie, powiádá / y nawyższy Biſkup ich, żadney pogody nieopußczáiąc, poſyłáli do Grekow, ábyſię ziáchamßy ná iedno mieyſce, y Concilium ábo Sobor czyniąc, zgodę z ſtrony wiáry świętey miedzy ſobą ſpoili. Lecz Grekowie przez wiele lat ſwary przeciw Rzymiánom wßczynáiąc, niechćieli oycowſkiego nabożeń-*

*Laonicus Calcocondillá, co piße o ſwoich Grekách.*

De rebus Turcicis lib: 1.

nabożeństwá swego zámieszáć. Nákoniec Ian Páleologus krol Grecki, nábrawszy w Cárogrodzie Biskupow y vczonych Grekow, ziáchał się z Biskupem Rzymskim Eugeniuszem czwartym. Tedy Grekowie y Rzymiánie, z strony rzeczy wierze świętey służących, zgodzili się. Ale Grekowie ktorzy byli domá zostáli, niechćieli tego chowáć, co się we Włoszech ná Synodzie stánowiło. ztądznáć, powiáda/ iż Grekowie z strony wiáry ś. vstáwicznie niezgody siali y mnożyli. To ten Greczyn.

Grekowie swáry liczący.

Cesárskie słowá chwalące Synod Flor.

Położę y słowá Cesárzá Greckiego Janá Páleologá / ktore ná tym Synodzie mowił: Ja, powiáda/ ten święty Generálski Synod nie mnieyszy być rozumiem nád inne, ktore się ábo więtsza liczba oycow, ábo Grzegorzámi, Cyrillámi, y innemi zacnemi Doktorámi zálecáły y poważne były. rozumiem iż też ten Synod nie mniey iest pobożny y święty, y nie mniey ssama v mnie vczćiwość. przeto iż ná nim trudnieysze watpienie rozbieráne iest, y ludzie przez ktore się to dzieie, wielkiey czći godni sa: á zwłaszczá nawyższy Biskup, y ktemu Pátryárchá náss przenaświętszy. Gdy tedy ten zbor táki iest y ták wielki: iaz táski Bożey Cesarz przestáwáć chcę, co on postánowi, y to co osądzi, ábo to ná czym więtsza część oycow przestánie. wedle zwyczáiu moich przodkow, y wedle możności swiętego Cesárstwá, bez żadney wymowki bronić tego obiecuię: y dla tych przyczyn przerzeczonych, y dla tego iż ták rozumiem, iż gdzie ná wielkich y generálskich Synodách o náuce Bożey stánowią: wedle pospolitego oycow zdánia, kośćioł Boży zbłądzić nigdy nie może. Bo być może, iż dwá ábo trzey y więcey, rzecz iáka iednę vważáiąc, zábłądzić mogą: lecz kośćioł powszechny, o ktorym Pan rzekł: Tyś iest opoká, á ná tey opoce zbuduię kośćioł moy, y brany piekielne iego nie przemogą: zbłądzić nigdy nie może. Bo ináczey słowá zbáwićielá nászego prożneby były, y wiáráby nászá upádłá. Co iżby byłá wielka szkodá, wierzyć ráczey mamy: iż kośćioł Boży omylić się nigdy nie może. A ták iákom rzekł, muśi Cesárski máiestat kośćielnych wyrokow bronić. Poty są słowá Cesárskie.

Concylia porządne błądzić nie mogą.

To nie krzywolog.

## ROZDZIAŁ XII.

*Co się działo z Greki y z Cárogrodzkim páństwem po Synodzie Florenckim, powieść Gennádyuszá Pátryárchy Cárogrodzkiego.*

8.

Oszma schizmá ostátnia ná zgubę.

Dy się Grekowie z Concilium Florentskiego do domu wrocili: Márek Epheski / lud prosty y Czernce / y Zumeny / y inne niewiádome á głupie prostaki poburzywszy / áby

wßy/áby sie onemu wßytkiemu co spolnie z Duchá ś. y zá zgodą Chrystusowey miłości postánowiono było/sprzećiwili. wielką przeßkodę do wykonánia oney świętey iedności vczynił. Jednák Cesarz stał mocnie / y inni Biskupi pospolstwu sie vstráßyć nie dáli. Aż po śmierći Cesárzá Janá Páleologá / gdy brát iego rodzony Constántinus Drágáses názwány / ostátni Cesarz Cárogrodzki ná pánstwo nástąpił: schizmę one y odßczepieństwo odnowił. posłał był swoie posły do Papieżá Mikołaiá piątego /ná słowách go y obietnicách swoich wießáiąc: iż one niezgody znieść/y iedność kościelną náConcilium Generálnym odnowioną y vczynioną potwierdźić / y do skutku przywieść miał. Lecz Papież widźiał chytrości iego/y przez one posły/mowi Gennádius/nápisał list pełny boiáźni y strachu. w ktorym iáwnie y zprzeklinánim prorokuie vpadek y zgubę ostátnią nießczęśliwych Greków. W tym liśćie po innych rzeczách gdy sie dowiedźiał / iákie potwarzy y nasmiewiská Grekowie vstáwicznie y niewstydliwie czynili: to dźiwnie powiedźiał: *Wßytkie narody wyrok ktory iest vczyniony przyięły: Grekowienie przyięli, y nie máß nádźieie áby kiedy to przyięli, co się ozgodzie y iedności postánowiło. odwłokizá odwłoka czynią, wymowki y odpowiedźi ná rzecz kázdą. Niech nie rozumieią Grekowie, áby Rzymski Biskup ták byt bezrozumny, y wßytek zachodny kościoł, áby nie poznał iáko ná káżdey odwłoce kłamáią. wiemy wßytko bárzo dobrze: ále ćierpimy znośim, pátrząc ná Iezusá miecznego káplaná y páná, ktory ono niepłodne figowe drzewo, do trzećiego roku záchowáć kazał, gdy gospodarz iuż był śiekierę ná wyćięćie nágotował.* o wielka nedzo. Roku P. 1451. ten list Papież nápisał: á roku P. 1453. Cárogrod iest wźięty. *Izali możećie mowić,* mowi do swoich Grekow Gennádius / *że to nie prawdá? Nie możećie. bo ták to iest iáwno, iż rzecz sámá mowi: Trzy látá,* práwi / *czekáć będźiem, záż się od schizmy y odßczepieństwá náwroćićie y do wyroku przyßłániećie, wedle zbáwićielowego o drzewie figowym roskazánia. A ieśli się nie náwroćićie, wytną was, áby ziemiá prozna y niepożyteczna nie byłá. Toć iest cud nád cudy wielki, iż* (iáko pisße w liśćie swoim Mikołay Papá) *Grecki narod on wielki, y strąßliwy, y mądry, y sławny, y mocny, ktory świát opánował, zá pomstą Boską od dzikich ludźi w niewolą poimány iest.* y niżey mowi tenże Pátryárchá cap: 15. *Cárogrod wzięty, płákáć, y wołáć, y ryczeć, tylo ná to wßpomniaßwy, muße-*

*Constantinus ostátni Cesarz Cárogrodzki.* | *Mikołay 5. Pap.*

Gennadius lib: 5. cap: 14.

*Słowá Papieskie Prorockie.*

Figowe drzewo. Luc: 13.

1453. *Cárogr. wzięty.*

Cap: 15.

*wßy, muße. Ołtarze pomázano, kośćioły podeptano, krew rozlana, mnißki poßromocone, pánny pokáżone, dzieći wyśćináne, pánowie wybići, mnißy, kápłani, niewiáßły: małżeńßtwá rozerwáne, naczynia święte połamáne, obrázy prześliczne podeptáne y ślinámi poßpecone. O ia nießczęśliwy y nędzny, á kto może ten vpadek wypowiedzieć? wßytko Máchomet pożárł. Nie tylo krolowa miałł wßytkich, ále y do niey ßłużące kráiny, co dzień więtße y gorßze rzeczy ćierpią, o ktorych ßłyßym, y ná nie pátrzym. Ale dla czego to wżdy? Mowićie: dla grzechow náßych. A ia: nie więcey my á niżli inne narody Chrześćiáńßkie Bogá obrażamy. y owßem więtße v nich grzechy. czemuż ich ták Pan Bog nie karze, iáko nießczęśliwy y mizerny narod náß karze? Nießetyß mnie nędznemu, muße płákáć y nárzekáć, á pytáć ßię o przyczynę, dla ktorey to ćierpim? Ia inßey nie mogę náleść: bo narod náß w cnoćie nád inße narody pośledny nie ießt, y owßem lepßy, ktory inne narody w cnoćie y w obyczáiách przechodzi. Inßa tedy nie ießt przyczyná vpadku náßego, iedno ßchißmá y odßczepieńßtwo: iż ßię oddálili od poßłußeńßtwá y poddáńßtwá Rzymßkiego kośćiołá. Tę ſámę náyduię być przyczynę zguby náßey. Bo ßkoroßmy ßię oddzielili od niego, wzięlißmy przeklęctwo: y to ćierpim co ćierpim. A iednák nie żáłuiemy, ále gorßzymi zoßtáiem, y złorzeczym temuż kośćiołowi.*

Odßczepieńßtwo przyczyna vpadku Greckiego.

**Poty Gennádius / ktory y rego krzywologá złorzecznego przeßtráßyć może.**

# WTORA CZESC.

## *O kłamstwách y potwarzách, y łáiániu ná prześwicte Papieże y kośćioł ś. Łácinski, tego ćiemnego krzywologá.*

**CZego ßie v mißtrzow ßwoich / Lutrá / y Kálwiná / y Bezy / w ßkołách y ksiegách ich náuczył / to vßty ßwemi wymiáta: nie iáko ßyn Cerkwie wßchodney / ále iáko plemie heretyckie. Potwarzy iego / iáko człowieká nieświádomego y ćiemnego / mogłbyć záraz pod łáwę wrzućić / ná ktore mißtrzom iego znácznym / w nieprawdzie y w dowćipie ná oßukániu duß ludzkich ßławnym / náßy pełni Duchá prawdy Theologowie y vczeni / odpowiedzieli: ále ßie boiąc áby położoney ná ßtole trućizny / dziećiny proßte / á zwłaßczá Rußkie / rzeczy**

rzeczy náßych nie świádome/nie skuśiły y zárázone nie były. Wyliczę niektore wielce kłamliwe potwarzy ná przeświete Biskupy stolice Piotrá ś. y namiestniki Chrystusá Páná náßego/ y ná kościoł Láćinski/ ktorzemi ten krzywolog pisánie swoie nápełnił. A ledwie nie sámym tylo miánowániem one podepcę y pod nogi wrzucę.

## Pierwsze kłamstwo. Rozdział 1.

### Iákoby Papież był Antychrystem.

Fol: 5. 2. Tess: 2.

Twierdzi/ iż Papiezowie są Antrychrystámi/ y przywodzi ná nie pismo/ y słowá Páwlá ś. *iż się Bogu sprzećiwiáią, y wynoszą się nád to wßytko co zowią Bogiem, ábo co zá Bogá chwalą, ktorzy śiadßy w kośćiele Bożym iáko Bogowie. &c.* Má to nie potrzebá mu odpowiedáć. Bo sam to kłamstwo swoie w Kátechismie/ opisuiąc Antrychrystá/ porepia/ gdy wyznawa: iż ieden będzie/ y przyidzie przed wtorym Chrystusowym przyśćiem. Papiezow iuż wiecey niż [illegible] było: ná ktorego to przeklęte imie włoży: ktoryż się Bogiem kiedy czynił: ktoryż fałßywemi cudámi zwodził: czemuż go nie miánuie: Teraz ná ś. stolicy śiedzi Páwel piąty: izali iuż tylo pułtwártá látá do dniá sądnego/ iáko Dániel prorokuie/ zostáie: By czytał Ewángelią/ iednymby się słowem Páńskim tego bluźnierstwá zárzekł. Mowi do Zydow Pan: *Iam przyßedł w imię Oycá mego, á nie przyięliśćie mię: ieśli drugi przyidzie w imię swoie, tego przyimiećie.* Te słowá y Greccy Doktorowie/ Ireneus/ Chryzost. Cyrillus Alex. o Antychryśćie rozumieią. Niechże vkaże/ ktorego Papieżá Zydowie zá Messyaßá przyieli: y Dániel go opisuiąc mowi: iż ofiárę co dzienną wyrzući y wygubi. Powiedzże/ niestátku/ ktory Papież Liturgią y Mßę ś. wymiátał: Ale co się ta potwarzá/ ták dotykálnie kłamliwa/ báwić: pálcem práwie fałßu tego mácamy.

Opisánie Antychrystá.

Daniel: 7.

Ioan: 5.

Iren: lib: 5. Cyril: Chryso: in Ioan: in hūc locum. Dan: 9.

## Wtore kłamstwo. Rozdział 2.

### Iákoby Papiezowie bogámi się czynili.

Mowić/ iż Papiezowie pochlebstwá tákie przyimuią: *iż oni z Bogiem w rzadzie zásiadáią: zá tym wßytko co Bog czyni, y oni mogą. y sam Papież miáßto prawdziwego Bogá iest ná ziemi.*

Fol: 33. 34. 35.

ziemi. On sam niebieska wola ma, ktora wßelákim rzeczom náturę przemienia, y z niczego nieco czynić może. On sám iest ktorego władza nie ma końcá: ponieważ wielki iest pan, y wielkośći iego nie máß końcá, y ktorego wielmożnośći żaden ſtworzony rozum poiąć nie może. y wiele innych bluźnierſkich ſłow y rzeczy náplotł: ktore do ſercá żadnego Papieżá nie wchodźiły. Żaden ták ßalony nie był / áby to o ſobie rozumiał/ mowił/ piſał/ y mowić/ y piſáć / y rozumieć roſkázował. Czemu y iednego nie miánuie / ktoryby ſie zá tákiego vdawał: Z pochlebcámi iáko y ſam ßalonymi/ niech ſie ſchowa. niech z nimi przy oycu wßego kłamſtwá zoſtáie / ábo z mocy iego w pokućie wychodźi. czego mu ráczey życze.

## *Trzećie kłamſtwo. Rozdział 3.*

### *Papieżowie państwo wßytkiego świátá ſobie przypiſuią.*

Ibidem.

*PApież przypiſuie ſobie świeckie pánowánie wßytkiego świátá, y władzą ná krole y Ceſárze. y on ieſt nayzßy Pan, y dáwáć im kroleſtwá y odbieráć ie może, y wßytkie państwá świeckie w rękę iego dáne ſą.* To wielutne kłamſtwo. Duchowna moc daná ieſt Piotrowi świętemu y potomkom iego / nie świecka : bo iey y ſam Pan Jezus nie vżywał nád krolmi y pány. Lecz gdy Ceſárze y krolowie / y książętá/Chryſtuſowi ſie poddáią / y pod nogi iego korony ſwoie podmiátáią / y iáko owce iego miedzy trzodą ſie iego zámykáią / y paßą ſie iego duchowną karmią / y iáko ſynowie y dźieći pod iego ſie poſłuſzeńſtwo poddáią : tákie namieſtnicy iego/y náuczáć / y káráć / y wyklináć mogą : gdyby grzechámi y złośćiámi ſwemi/ y herezyámi / y tyránſtwem koſćioł Boży pſowáli / y chwale y czći Páná Bogá/y iedności Chrześćiáńſkiey przeßkadzáli.

Moc Papieſka duchowna nie świecka.

Iákie krolęy pány káráć duchowni mogą.

Niech o tey náuce v koſćielnych Dokторow / zwłaßcza v Chryzoſtomá y ś. Auguſtyná/y innych / y v dźiśieyßych náßych Theologow/rozumu nábywa. A niech nam nie wtrąca ludzi głupich/ ćiemnych/ błaznow/ poetow/ ktore pochlebcámi Papieſkimi zowie : y tym ſámym świádectwá ich potępia / gdy ie zá tákie ma/ y zły vmyſł ſwoy do kłamſtwá ſklonny pokázuie.

Świádkowie nie pewni.

Miánuie iákieś Faſcykuły/Hułkory/Celſe/Mántuany/ Joſephy/ Stephany/ Rodrygi/ Srenchy/ Alexy/ Ruiny / Cárrygi/ o ktorych

ktorych kościoł niewie. podobno ie z Grecyey przywabił: Bo tu Greckie kśięgi wedle rytułu swego pisánia wykłumácza. My się do nich nie znamy. Jesli są pochlebcy y rogáći/iáko mowi/dworzánie Papiescy/ do bestiy rogátych niech z nimi idźie. Swieći kápłani tákich dworzan nie máią. A iesli ie potwarza/á słowá y rozumienie ich złośliwie wykręca: niech go Bog sądzi/ wedle vczynkow iego. O iádowitości zápámiętała/ y z piekłá czárty rádáby wyprowádźiłá/ ná chydę przeświętych Chrystusowych wrzędnikow. Jesli ktory Doktor Łácińſki przyiſty y Classicus, o mocy duchowney y wyklinániu krolow pißę y náucza: zrozumieć go/ á słow iego nie fałßować/ áni potwárzać/ cnotá każe. To ś. Bernárdus y ś. Thomaß y ś. Antoninus/o władzey Piotrá ś. następnikow pißą y náuczáią: to nigdy do tákiego rozumienia nie służy/iákie ten krzywolog wyćiſka y wypotwárzać chce/ od Duchá ich Kátholickiey prawdy/iáko niebo od ziemie oddalony.

*Błasny y pochlebcy y pośly zá świádki. 136.*

## *Czwarte kłamstwo. Rozdział 4.*

### *Tyránnámi są.*

CZyni Papieże ś. tyránnámi y Neronámi / y słowá im Neronowe przyczyta / iákoby ták záwżdy mowili: Sic volo, sic iubeo. *Iam się nád wßytkie ludźie podobał, ábym Boſka władza y cześć ná ziemi miał. wßytkich narodow śmierć y żywot w ręku iest moich. Cokolwiek ßczęśćie komu dáć chce, á ktorym krolować każe, to w moiey władzy.* To głupia bárzo potwarz. od ktoregoś Papieżá ty słowá słyßał ábo czytał? Jákoż Papieże krole pod swoie moc podbiiáć/y krolestwá im rozdáwáć mogą? ktorzy áni práwá Bożego ná świecka moc ich nie máią/áni ich są potomkámi/ áni ich woiennym prawem dostáli / y moca zwoiowáli. Ná początku iáko po robaczkách/ nogámi po Papieżách depták krolowie pogáńscy/y one zabiiáli/y 30. ywiecey Papiezow zmeczonych poległo. Pierwßy Sylwester począł być we czći v Konstántyná: izali go zwoiował/ ábo mu Cesárstwo dał? Niedowiárstwo iego/ y czárná ktory go zwodźił zwoiował: ále páństwo iuż sobie dáne práwem przyrodzonym od Bogá miał. Tákże y inni krolowie y pánowie / choć Chrześćiánie/Papiezom nigdy w swoim

Fol: 32. & 174.

*Głupia bez dowodu potwarz.*

*Papieżowie zdeptáni.*

świeckim páńſtwie nie podlegáli: y owßem źli á tyránnowie Papieże ś. vciſkáli/ wyganiáli/ zábiiáli.

*Ceſarze wſchodni Papieże męczyli y zábiiáli. Siluerius Papa.*

Wſchodny Ceſarz Juſtinianus záwiedźiony od żony Theodory/ktora wſádźić ná Cárogrodzkie biſkupſtwo Antymá heretyká chćiálá/ Sylweryußá Papieżá ktory zezwolić ná to niechćiał/ hetmánowi ſwemu Beliſáremu poimáć/ w Rzymie kazał. y w wieżieniu długim w Cárogrodźie będąc/ ná wygnánie poſłány vmárł. Czego bárzo żáluiąc ieden Biſkup wſchodny Páráreńſki/piße Liberatus/śmiele do Ceſárzá wßedł/y mowił: *Záklinam cię Ceſarzu ſądem Bożym: wiele ieſt krolow: ále żadnego tákiego nie máß, iáki ieſt Papież nád kośćiołem świátá wßytkiego.* Jákoby rzekł: maß nan moc świecką: ále on ma ná ćie duchowną. ieſliś ieſt Chrześćiánin/ y ſyn kośćiołá Chryſtuſowego y owcá iego: nie miałeś ná páſterzá ſwego reki podnośić.

Liberatus Diaconus cap: 22. & Anaſt: Bibliot: in Siluerio an: 538.

*Martinus Papież poimány, y bity, y vmęczony.*

Drugi Ceſarz wſchodny Conſtáns/Márćiná Papieżá poimał/ y w Cárogrodźie ćießkim bićiem y więźieniem trapił: o to iż Páwłá heretyká Cárogr. Pátryár. o herezyą wyklinał/ á vcześnictwá z nim mieć niechćiał. y do Cherſony go ná wygnánie záſłał: gdźie głodem y nędzą vmorzony ieſt. Tákże y zachodni Ceſarze y krolowie często Papieże do więźienia bráli/ bili/ y zábiiáli/ y z Rzymu wyganiáli. Theodorikus Janá Papieżá w więźieniu vmorzył. Cożieſt Papież iedno iáko kśiądz vbogi y żebrak/dzugdy z iedną tylo kápicą ná Papieſtwo wchodźi? Jákoż by ſię krolowie w iego tyránnią wdáli? iákoby go długo ćierpieli/ gdyby im czego niewola ćießka byłá?

*Ian Papież w więźieniu vmorzony.*

## *Piąte klamſtwo. Rozdźiał 5.*

*Chytrośćią, práwi, ſwoią zwiedli krole, iż ſię im klániáią y poddáią.*

*Krole czyni głupiemi.*

Tv wßytkie pány y krole Chrześćiáńſkie głupiemi czyni/y dźiećmi nierozumnemi/ktorzy chytrośći poznáć niewmieią/ zwłaßczá przez tyle ſet lat od Konſtántyná wielkiego począ wßy. Jákoby ſię niepráwdá y zdrádá do tego cząſu nie odkryłá? chytrość Papieſka ieſt/ Ewángelia y ſłowo Bożé/ ktore od Chryſtuſá krolowie vſłyßeli/ do Piotrá mowiącego: *Tyś klucznik niebieſki. Tyś páſterz owiec moich.* Rozum wielki ieſt/ przybiegáć do

gáć do tego/ktory niebo otwarza/ y ná dobre paße wiecznych rá-
dośći prowádźi.

## Szoste kłamstwo. Rozdział 6.

*Z wielkiey hárdośći swoiey, Papieże nogi sobie cálować y krolom każą.*

NIe każą/ ále to sámi z ochotą/ Chrystusá Páná y Bogá swego w namiestniku iego czcząc/czynią. Napierwey to vczynił Cesárz Justinus / w branie Cárogrodzkiey Papieżá Janá witáiąc/ iáko pisze Anástásius. kto mu kazał? Papież bronił: prosił áby tego nie czynił vbogiemu niegodnemu kápłanowi. A on mowił: *nie tobie tę pokorę pokázuię, ále temu ktorego osobę y vrzad y zwierzchność nosisz, ktory iest Pan y Bog moy, przed ktorym vpádáć ma kázde koláno.* A Prorocy ták opowiedzieli. Toż czynili niektorzy Cesárze y krolowie zachodni / ktorzy sie tego domagáli / áby pod Papieżem koniá wiedli. kto ich do tego przymußał? oná wiárá y miłość/ o ktorey Apostoł mowi: *y oczy swoie dla mnie wyłupione dálibyśćie mi.* y do tego czásu w Katholickich krolách to nabożeństwo y pokorá trwá: iż pißąc do Papieżow / mowią: *Do nog twoich oycze święty vpadam.* komuż ta cześć oddáią? Temu ktorego mieysce nawyżße trzyma. cześć postá ná tego páná spada / ktory go postał. Nie tylo nogi/ále y ślad nog sług Bożych/ iáko Prorok mowi: pokorni ku Pánu ich cáłuią. A tobie krzywologu co zá krzywdá/ gdy sie krolowie Chrystusowi kłániáią/ y sługi y posły iego czczą? Nie rad cźi Chrystusowey widźi/ przykra mu. ták go miłuie.

*Iustinus wschodni Cesarz napierwey nogi Papieżowi cálował.*

Isa: 60.

Galat.

*Cześć postá ná páná spada.*

Isa: 60.

## Siodme kłamstwo. Rozdział 7.

*Z łákomstwá, práwi, wielkiego názbieráli imion, y miast, y bogactw, y złotá, y śrebrá, ktorym swoię wspániáłość y pychę sperza, nádymáią.*

DOstátki kośćiołá Rzymskiego skąd sie wźięły / iáko potrzebne są/ iáko ich zázywáią/ kto sie z nich chlubi/ iáko ie prorocy obiecowáli / kto wyższy: Páná Bogá zá nie pochwali/ á zazdrość heretycka vgáśić sie może. Zrzodło dostátkow kośćiołá Rzymskiego/ napierwße były dźiedźictwá y dźierżáwy śś. męczennikow. Gdy Konstántyn pierwßy Cesarz/ták práwo nápisał y obwołał: áby konfißkowáne dźiedźictwá tych/ ktore dla

*Dostátki kośćiołow skąd sie wźięły.*

*Dziedźictwá męczennikow ná kośćioł.*

Eusebius in vita Constant.

ktore dla Chrystusá zábiiano/do potomkow y krewnych sie wrá-
cały. A ieśliby sie krewni y bliscy nie náleźli: áby kościołom
Chrześciáńskim oddáne były. Powinnych żywych málo sie náláz-
ło: bo domy Chrześciáńskie z dźiećmi zábiiano/y drugdy sie sy-
nászkowie y dźieci zá oycy do męczeństwá porywáli/ y oycowie
y matki to im rádźili/ iáko iest w żywotách świętych. Á drudzy
nie domęczeni y zdrowi/abo z więźienia po tyránách wyzwoleni/
Fælix Noleński in vita eius. bráć swoich imion niechcieli. Jáko ś. Fælix Noleński mowił:
nie day Boże/ ábych tego záżywáć miał/ com raz z ochotą dla
Chrystusá vtráćił.y oddawáli to Chrystusowi y kościołom iego.
Dźiny Cesárzow y krolow. Wiele sie tego názbieráło/ zwłaszcza w Rzymie/ gdźie nabogat-
szy y nagestszy byli męczennicy. Cesárze też nowi Chrześćiánie/
V pogan nawyższy Biskup iákiey był powagi. pomniąc iáko w pogáństwie nawyższy Pontifex vczczony był/ y
iáką powagę y dostátek miał/ták iż sámi Cesárze ten vrzad ná sie
bráli/y ták sie áż do Grácyaná pisáli:za krzywdę y sromotę sobie
mieli/ aby nawyższy Biskup Bogá Chrześciáńskiego/ więcey ni-
żli pogáński vważony y vbogácony byc nie miał: y nádawáli mu
wielkie imioná. przyczyniały sie ty dobrá iálmużnámi y testámen-
Ostiensis lib: 3. cap: 48. támi. Sámá oná pánná zá Grzegorzá 7. Mátyldá w czystości
zostáiąc/wielkie we Włoszech księstwo kościołowi Rzymskiemu
ś. Piotrowi dárowálá. Rinni porym Cesárze y krolowie tego
przyczyniáli.

Dárowizná Konstántego. Co sie dotycze dárowizny Konstántego/ iż Rzymu Pápieżowi
vstąpił: o czym ten krzywolog wiele kart popluskał/ á prozno/
potwarzy tylo y ohydę ś. Papieżom wzbudzáiąc. Ná to mu ty-
lo powiemy: Znamy iż Papieże Rzymu nie mieli/ áż sie wscho-
dnie Greckie pánstwo do zachodu przenioslo. Czesto z Rzymu
wyganiáni byli/y tám niewolą wielką od Cesárzow wschodnych/
y więźienia/y zábiiánia/ y od Gottow/ y od Longobárdow cier-
pieli. Áż ie Pan Bog przez zachodnie krole/zwłaszczá one Pipiny/
y Károluse/ y inne z Fráncyey vspokoił. Z tą dárowizną Kon-
stántego / schoway sie miły krzywologu. Namniey iey nie po-
trzebá. kto dał ten dał. Papieże tego/y kościoł zle nie nábył/ áni
wydárł. Bronił co było kościelnego / y teraz broni: áby kościoł
Nie dziedzicą Papieżowie. szkody y bezprawia nie miał. Te kościelne dostátki nie są dźiedźic-
twem Papieżom/y żaden nie mowi/moie to/iedno Bożę/kościel-
ne á ś. Pio-

ne á ś. Piotrá. Żaden ich potomstwu y powinnym zostáwiáć y dáwáć nie może. Jáko y Biskupié dobrá y inne kościelne/ do ſáfárſtwá tylo dáią ſie/ nie do własności y wieczności. Biskupi z profeſſyey ſweyy / doſkonáłości rády Chryſtuſowey / P. Bogu vbostwo oddáią. Ták wiele z stanu zakonne° y z mnichow Papiezow było/ krorzy w tymże vbostwie zostawáli. Drudzy kápice y włosiennice/ y pośćiałki ná słomie nie odmieniáli. drudzy powinnym nic nie dáli/ á mowili: Papież nie ma powinnych. á ieśli im co dáć: dáć nie iáko powinnym: ále iáko dobżym/ y potrzebnym. Jeden gdy márká do niego przybrána od Rzymiánek przyſłá/ záprzał ſie iey/ mowiąc: vboga ia márkę mam/ nigdy tákich ſtat nie miáłá. Aż gdy w swoich odártych przyſłá: dopiero iey cześć máćierzyńſką oddał. Drudzy Páprieſtwo rádźi ſkłádáli/ iáko Celeſtinus. Drudzy od niego vćiekáli/ y poniewolnie ná nie porywáni byli. Drudzy mowili: wolę być v bráćiey kuchárzem/ niżli Kárdynałem. Drugi często mawiał: Gdym był Biskupem / byłem bogátym: zoſtawszy Kárdynałem/ oſtałem ſie vbogim: á będąc ná Papieſtwie/ oſtałem ſie żebrakiem. Bo ná potrzeby kościelne ták wielkie/ żebrać v pánow musiał.

*Papieże vbodzy y zakonni.*

Benedictus 12.

Benedictus 2.

Celeſtinus 5.

Gregorius Magnus.

Nicolaus 4.

Alexius 5.

Jáko potrzebne ſą dla vbogich / y żywności ſług Bożych / dla obrony y zátrzymánia służby Bożey/ y náuki zbáwiennej duſzom ludzkim: łácno to obaczyć/ y ręką tego dotykamy. zwłaſzcza ná wyższemu wſzytkiego kościołá władcy / krory nędze wſzytkich Chrześćian iáko może opátruie. Zgodę krolow Chrześćiáńſkich zátrzymawa/ od heretykow nieprzyiaćioł kościołá Bożego/ y od Pogan iáko może broni: po wſzytkim Chrześćiáńſtwie posły y káznodźieie posyła: wygnáne dla wiáry y od heretykow y od pogan przyimuie/ y opátruie: Synody y Concilia ſkłáda / y doſtátkiem swoim wſpiera. Jeſzcze zá czásow męczeńſkich/ Papieże z kościelnych doſtátkow / nędze więźniow męczennikow ſtrapionych / y zkupionych od pogáńſtwá obmyśláli: nie tylo we Włoſzech/ ále y po wſchodnych krolestwách. Co świádczą wſchodni Biskupi do Páprieżá piſząc / y dźiękuiąc. y po wſzytkie wieki iálmużny Piotrá ś. dáleko zábiegáły/ ná ſtrapione. y do Egiptu / y do Jeruzálem/ y do Syriey/ y do mnichow ná puſzczách/ w Páleſtynie y indźiey. y do Afryki/ o czym ieſt wiele świádectw.

*Doſtátkow Papieſkich pożytki.*

*Papieſka hardość náznędzne.*

Baronius.

Zá náſzych

*Do Indiey Papieſkiei iálmużny y fundácye, y do Wilná y Iſlant.*

Rzymſkiego kośćiołá iálmużny y fundácye záchodzą / y tu do Wilná / y w Iflanciech / ná wzbudzenie y zátrzymánie wiáry ś. zábiegáią. Co Grzegorz 13. czynił / co Syxtus piąty Stephanowi krolowi náſzemu iuż był czynić począł / wſzytkiey koronie iáwno. Jeſli kiedy złe ſzáfárſtwo záſtąpi / Bogu ſie ſprawuią. Lecz wielka cześć / y málo nie wſzyſcy pobożnie y mądrze temi Chryſtuſowemi dostátki władną.

*Chlubá z dostátkow iáka y Papieżá.*

*In vita eius.*

Co zá chluby y hárdości y roſkoſzy z tego dostátku Papieże máią: z piſmá ſie o niektorych pokázuie. O Grzegorzu ś. powiedziano: wiecey ſie vbogi puſtelnik w ſwoim kocie kochał / niżli Grzegorz we wſzytkich dochodách kośćielnych. O ś. Bázylim ieſt historyá / y o Efremie / gdy ná nim bogáctwá kośćielne widział.

Spytałbych tych krzywologow: Jeſli Cárogrodzcy Pátryárchowie ieſzcze poniżeni y złupieni od Turkow nie będąc / tákie dostátki mieli? By nie długo: pokazałbych z hiſtoriy ich przemożność / iż y Ceſárze ſkłádáć mogli. y Chryzoſtom ś. y Jan Alexándriyſki / wiele tyśiecy potrzebnych y vbogich z tych kośćielnych dostárkow opátrowáli. Teraz ie z ſzczerey zazdrości y w Papieżách gánią / gdy ſwoie vtráćili: iákoby życzyli tey że niewoley ś. kośćiołowi. y z odſtępſtwá ſie heretyckiego / krozy kośćioły łupią / y te dostátki odeymuią / krzywolog vweſela.

Isa: 60.
*Proroctwá o dostátkách kośćielnych.*

Nákoniec iśćić ſie ma / co prorocy powiedźieli o Chryſtuſowym kośćiele: iż krolowie dostárki ſwoie przywieść do niego mieli. Pan Jezus nawyżſzy y przedni Biſkup / tu ná ziemi nie miał dla pokory / y ná przykład nam do wzgárdy świátá / żadnych imion y dochodow: ále ich nie zákazał. czás inſzy ná to dáiąc ſwoim namieſtnikom / o ktorych rzekł: áby pásli owce iego. To paſtwienie y rządzenie wſzytkich owiec Chryſtuſowych tego potrzebuie / áby kośćioł y dom iego miał chleb / y te świeckie pomocy. Nie zgánił dochodow bogárych w nawyżſzym Biſkupie Zydowſkim / krorego Pan Bog hoynemi dźieśięcinámi opátrzyć kazał.

Matth: 10.
Luc: 9.
Luc: 22.

Inſzy czás gdy mowił / nie mieycie áni noścże pieniędzy: á inſzy gdy kazał o ſobie myślić / y zá ſuknią miecz ná obronę kupić: o czym trochę ſie wiecey niżey mowić z dárv Bożego będźie.

*Oſme kłam-*

## *Osme kłamstwo. Rozdział 8.*

### *Nowa wiárę y religie stánvią Papiežowie.*

NIe ták iest: ále w wielkim státku podáney od śś. Apostołow záwżdy bronili y bronią. Zá czásow męczeńskich/ gdy Cyprian ś. chrzest heretycki gánił / y znowu chrzćić chćiał tych co od heretykow vćiekáli: Stephan Papież zástáwił sie o to przećiw iemu/ y iego w Afryce Biskupom/ pisząc do nich: áby sie nic nie wznawiáło od tego co podano iest/ y ták do tego czásu stánęło. y Ireneus w tym kościoł Rzymski záleca/ iż Apostolskiego podánia dochowywa/ ktore wschodne kościoły y heretycy odmieniáli/ y od Rzymian sie státku tego vczyć każe. Co y inni Oycowie śś. iáko sie wyżżey pokazało/ twierdzą: iż sie ten kościoł nigdy odmiáną heretycką nie zmázał. heretycka to własność/ wiárę raz podáną odmieniáć. Apostolskie y Piotrá ś. potomkow słowo iest: *By y Anyoł z niebá inszą Ewángelia opowiádał, niżli podána iest: niech będzie ánáthemá.* Lecz wschodny kościoł y Cárogrodzki często nową wiárę wnośił/ y stárą mienił. zá czásow Aryanow/ wyznánia wiáry y odmiány częste czynili. Cárogrodzcy Pátryárchowie/ Mácedonius/ Nestor/ Pirrhus / y ini od Cesárzow heretykow wyznánie nowey wiáry przyimowáli. Jáko on Typon zá czásu Anástázyusá Cesárzá. A gdźie wiertże niedostátki w wierze/ iáko ná wschodnych kościołách: Co sie rządow około obyczáiow / y kárności/ y Ceremoniy dotycze: te záwżdy odmieniáć sie dla ludzkiego niestátku muszą. Co dźiś pożyteczno/ to iutro szkodę vczynić może. Lecz około wiáry odmiáną być nie może. bo prawdá Bożá y obiáwienie z niebá iedno iest nieodmienne.

Cyprian.

Ireneus vt sup.

Galat: 1.

*Kárność Kanonow, odmieniáć sie może, ále nie wiárá.*

## *Dziewiąte kłamstwo. Rozdział 9.*

### *Canony Concyliy odmienia Papież.*

NIe odmienia / ále prawdźiwe y Kátholickie porwierdzą. Wschodni Biskupi odmieniáć y psowáć chćieli Kanon Niceńskiego Concilium o Pátryárchách: áby Alexándryiski / y Antyoski / y Jerozolimski / podlegał Cárogrodzkiemu. Czego im nigdy Papiežowie nie dopuścili/ broniąc tego Kanonu Niceńskiego / á odmiány w nim hárdym Cárogrodzkim Biskupom nie

*Kanon Niceński Wschodni odmieniáli.*

pom nie dopuszczáiąc. y przez kilá set lat nádętość Biskupow Cárogrodzkich tepili / y Cesárzom krozy sie zá nie wstáwiáli/ odpor dawáli.

*Kanony ná Trulli fałszywe.*

To wiertsa y prawdziwa przygáná: iż wschodni Biskupi Kanony fałszywe poczynili / w Cárogrodzie sie in Trullo ziachawszy/ krore Concilium ßostemu przypisali / y imieniem tego Concilium pokryli. Gdyż iawna rzecz iest / iáko sie y sámi ná przodku wydáli/iż piate y ßoste Concilium Kanonow żadnych nie pisáło/ iedno wyznánie wiáry przeciw Eutychianom y Monotelitom vmacniáło. A oni w kilá/lat blizko dźieśiáci/po skończonym ßostym Concilium/ziáchawszy sie sámi bez Papieża y posłow iego/ bez krorego żadne Concilium práwe być nie mogło / iáko sámi Grecy wyznawáią/ áni było: y bez drugich Pátryárchow / ábo bez posłow ich ten Synod czynili/zá poburzeniem Kállinika Pát: Cárogrodz. y zá Cesárzá Justiniana wtorego / krory mu tego pomagał. y názwáli on ziazd Concilium. Ná krorym vstáwili sto y trzy Kanony/ y wielkich błedow w nie nákładli / y Kanony práwá/ y zwyczáie stárych Oycow śś. w nich poodmieniáli. Na przednieyszy on błąd w nich iest / dla krorego Kállinikus hárdy y cześći prágnący/ one Oyce záwodził: áby y Biskup Cárogrodzki w dostoyności z Papieżem zrownány był. y włożyli ná to Kanon 36. y on o małżeństwie duchownych w krorym Kápłanom y Dyákonom z żonámi mieszkáć dopuścili. W czym sie práwom y zwyczáiom swoich wschodnych kościołow y Oycow śś. y nászych zachodnych/ sprzeciwili. Przez siedm set lat tego nie było / czego oni dopuszczáią. Rzymskiemu kościołowi o czystość duchownych przymawiáią / á swoich wschodnych stárych Dokrorow odstępuią. A vplętli sie w tym/ gdy Biskupom vżywánia małżeństwá zákázuią / á Kápłanom y Dyákonom dopuszczáią. Jakoby nie toż czynił v oltarzá Kápłan/ co y Biskup: iákoby nie też ofiáre / krora czystośći potrzebuie/ odprawował. Támże przygániáią kościołowi Rzymskiemu o sobotny post/ krory ieszcze od Apostołow kościoł Łácinski przyiął. y potepia Oyce swoie święte/ krorzy o to nigdy Łácinnikom przygány nie dawáli. y głupie dáli znáć: iż Ceremonie zgodę kościelną rozrywáią: czego żaden nigdy Dokror nie náuczał. Támże dawionych ptakow ábo bydłá ieść zákázuią/

*Bez Papieżá Concilium być nie może.*

Synod: 7. act: 6.

*Cállinikus Pátryárchá Cárogrodzki iáki.*

*Błędy tych Kanonow.*

*Zony duchownym dopuścili.*

*O Sobotę.*

*Ceremonie nie rozrywáią zgody kościelney.*

zákázuią / po Zydowsku. Co Apostołowie do czásu / dla odrażeniá Zydow od Ewángeliey / postánowili. Támże pochlebstwem nieprzystoynym zákázuią: áby láik żaden zá kraty nie wchodził / iedno sámi Cesárze. iákoby Cesarz ábo Krol miał iákie Káplánskie świecenie. A Bálsámon Greczyn ktory tych Kanonow broni / twierdzi: iż sie krolom y kádzenie v ołtarzá ofiárowáć godzi. Zápomniał co sie Ozyaszowi stáło. A wiedząc Kallinikus / iż one Kanony bez potwierdzenia Papieskiego ważne być nie mogły: stárał sie przez Cesárzá Justinianá / áby ie Sergius piąty vmocnił. Czego gdy on vczynić niechćiał / kazał go Zácháryaszowi vrzednikowi swemu poimáć / y do Cárogrodu zásłáć. Lecz Papieżá żołnierze Cesárscy obronili / y ledwie Papież od nich Zácharyaszá wyprosił. To piszą Paulus Diaconus y Beda. A to sie zamilczeć nie ma: iż Grekowie nie tylo Kanony odmieniáią / ále y Concilia wielkie y powszechne / ktore sámi swoią ánáthemą y obecnością swoich Biskupow zmocnili / odmiáráią. Osmego ná Phocyuszá liczyć niechcą / á Florenckie vniwersálne bluźnią. co y ten krzywolog czyni. Toć to wielkie pswánie Conciliy y Kanonow.

*Pochlebstwo Cesárzom.*

2. Paral.

*Papieże Trullá nie przyieli pod gárdłem.*

Paulus Diaco: de gestis Long: lib: 6. cap: 11. Beda de sex ætat: in Iustiniano minorum.

## *Dziesiąte klamstwo. Rozdział 10.*

### *Papieże przedáią Odpusły, y sá Simoniácy ábo świętokupcy.*

*Odpusły.*

TO Luterska potwarz / od ktorey swoie kácerstwo záczął. Tego nigdy Grekowie nie gánili / iż Papieże odpustámi z skárbu kościelnego ludźie do pokuty przywodzą. Zá ktore áby pieniądze brali / wielka potwarz. Do iálmużny lud wierny wzywáią: ále nic duchownego nie przedáią. Mizeracy Cárogrodzcy y Greccy Biskupi / ktorzy dziś Pátryárchostwo v Turkow kupuią: kto wiecey da / ten Pátryárchą. á drugdy trzech y czterech Turcy dáią / pieniądze wydzieráiąc.

Ná inne potwarzy iego y złorzeczeństwá ná Oyce świete / y wielkiey czći godne prawdziwe Chrystusá Pánáy Bogá nászego namiestniki / y stroże zbáwienney Ewángeliey / y obrońce od fałszow heretyckich / ktore Pan Bog vszánować kazał: á co innego odpowiádáć / iedno one słowá z Psálmu: *Nie máss prawdy w vściech iego, y serce iego prozne.* gárdło iego iáko grob otwárty / iezyk zdrá-

Psal: 5.

dliwy. osądź go Boże. Jednák tego nie zámilcze / co ná wßytek Rzymski kościoł y ná Doktorzy iego kładźie.

## *Iedenaste kłamstwo. Rozdział 11.*

### *Fałßywie mowi, áby Rzymski kościoł pisma Doktorow Greckich y Láćińskich fałßował.*

Fol: 126. KOścioł, práwi/ *Rzymskiego świętokradztwá iáwne ſą. y iáko pierwey, ták y teraz po dziś dzień Rzymski kościoł w teyże złości trwáiąc vſtáwicznie gdzie iedno może Greckie y Láćińskie autory fałßuie.* To niewstydliwe kłamstwo/ná wßytek kościoł ś. Rzymski to kłáść/ co ná iednego iákiego fałßerzá służy. Dáie ná przykład Symbolú ábo Credo Niceńskie/ w ktorym przydano *y od Syná.* o czym niżey. Złośliwie to názwał świętokradztwem/ co dla prawdy wiáry ś. iáwnie / niepokarnie / áni kradźieżą / ále przed wßem świátem / y w oczy Grekom wßytkim / wyznawáliśmy dáley niżli od tysiącá lat/ y wyznawamy/ y przećiwienia ich przekonywamy/ y sámi ſie w tym często ná Concyliách vpámiętywáli. Wſpomina mieyſcá v Bázylego/ v Niſſená/ v Epiphániußá/ od náßych popſowáne: ále nie vkázuie áni miánuie/ gdźie/ y w czym/ ktore sámi pofałßować mogli. przywodźi ſłowá ś. Jeronymá/ o przekłádźie Didymowych kśiąg/ iż źle po Láćinie przełożone. Mogł to iáki nieuk vczynić: á kościoł ś. Rzymski co winien: y ná X. Skárgę przymawia / iż przy żywocie ś. Dámázá Papieżá obrok wyrzućił. w ktorym to było/ iż zá iego ießcze wieku/ tego ſłowá/ *y od Syná.* Rzymski kościoł vżywał. A cożtu ieſt zfałßowánego? o czás tylo idźie/ ktorego ſie to wyznánie iáwniey kładło. Jedni piſßą iż o tym / drudzy o innym czáśie. kościoł ś. tego nie przy / y nic pewnego o czáśie nie twierdźim/ máiąc rzecz świętą y práwdźiwą. Gdy kto pismá swego popráwuie / cudzego nie fałßuie. A poprawá nie ma przygány / ále vpor. Zá wielkie ßczęśćie poczytał sobie ś. Auguſtyn / iż mogł pisánia y kśięgi swoie niżby vmárł przeyźrzeć / á w czymby ſie omylił/ poprawić. y nápisał libros Retractationum, ludzkiey ſie vłomności swoiey nie wſtydząc. Przywodźi też iákąś prefácyą ná ś. Auguſtyná w Wenecyey drukowáną/ á pisárzá nie miánuie. znáć iż zmyśla. Ábo ieſli co kto głupie / bez dołożenia ſie stárßych / nápisał: á kościoł ś. Rzymski

*O ſkáżeniu Symbolum Niceńſkiego.*

*Nie kradźież to: przydánie y od Syná.*

X. *Skárgá iáko ſkáził pismo Doktorow.*

Rzymski co winien / zwłaszczá gdy występnych káráć nie zánie-
chywa. Nie ná Rzymski áni Láciński kościoł / ále ná Grecki
stára iest przymowká: Græca fides. y dawne ich obwinienie / iż
księgi fałßuią nie tylo Doktorow / ále sámego pismá ś. słowá / á
miásto nich heretyckie podmiátáią / á Kátholickie wyrzucáią.
Co sie o dobrych nie mowi. Biblia ná ich iezyk naprzod przełożo-
na / ktorą 70. zowiem / dźiwnie od Grekow pofałßowána iest.
wyma y przydátkiem / y fałßem. co twierdźi ś. Jeronym. Popráwował tey Bibliey Origenes / Lucianus / Eśichius / y náß Jero-
nym Zydowskie° sie textu dokłádáiąc: ále záś pogmátwána iest
ták bárzo y pofałßowána od Grekow / iż práwie znißczáłá / y le-
dwie sie o iey płatkách dopytáć. y musiał sie kościoł Rzymski do
textu Zydowskiego / Grecki opuściwßy / vdáć. z ktorego náßá
Wulgatá wrosłá / okrom Psáltyrzá / ktory sie iuż był po wßech ko-
ściołach wkorzenił. ktorey Wulgaty z dźiwną pilnośćią postrze-
gał kościoł Láciński / y Grekowie práwdę miłuiący / muszą sie
do náßey Lácińskiey Bibliey vćiekáć. Toż sie stáło z nowym Te-
stámentem / ktory tákże Grekowie pofałßowáli / heretycy zwła-
ßczá / ktorych ten iezyk záwżdy márką był nießczęśliwą. Grekowie z Ewángeliey wyrzućili historyą o cudzołożnicy / y ostátni
rozdźiał ś. Márká. y przydáli do páćierzá: Twoie iest krolestwo
y moc / y chwałá ná wieki. Co sie v żadnego Ewángelisty nie náy-
duie. Jáko znáć v Tertulliáná / Cypryáná / Ambrożego / Jerony-
má / ktorzy te modlitwę Páńską wykłádáli bez tego przydátku.
To więtßy przykład / niż on: *y od Syna.*

*Falßowánie pi-
sma v Grekow.*

Præfat: in Pa-
ralip: & in Es-
dram.

*Biblia 70. po-
pßowána.*

*Wulgatá náßá
nieodmienna.*

*Nowy testámęt
v Grekow od he
retykow pofał-
ßowány.*

A Concilia / y Kanony / y listy Papieżow iáko Grekowie po-
fałßowáli: o tym mamy dosyć wywodow. Bo oni Concilia y
dźieie ich poGrecku pisali / á bedąc mießánćy zheretyczáli / trudno
sie było zdrády pisárzow vstrzedz. Ná ßostym Synodźie / iáko
sie wyżey námieniło / iáwnie wßyscy Oycowie poznali: iż piąty
Synod przeßły pofałßowáli / y máctwo ich pokázało sie / iż ki-
lá kart wyrzynáli / á inne kładli. y Leo Papież ad Paleśtinos v-
skarża sie ná nie: iż list iego ad Flauianum, ná ktorym wßytko
Concilium przestawało / ießcze za żywotá iego / kładąc wen slo-
wá fałßywe / y vmniąc / y mieniąc / pßowáli. Grzegorz świery
ad Narsem twierdźi: iż Cárogrodzcy Grekowie Synod Kálce-
doński

*Liśty Papieskie
pofałßowáne y
Concilia.*

Epist: 83.

Gregor: lib: 5.
cap: 14.

dońſki zfałſzowáli / y domyśla ſie iż toż Epheſkiemu vczynili. y mowi: *Rzymian piſánia dáleko ſą prawdziwſſe, niżli Greckie.* y mowi one ſłowá: *Rzymiánie iáko nie máią oſtrych mozgow: ták też ſałbierſtwá nie máią.* To nie krzywolog: ále świety/y v Grekow zá świe tego vczczony Papież/ Mikołay pierwſzy/ piſząc do Michálá Ce ſárzá/ y odſyłáiąc mu liſt Adryaná przodká ſwego / mowi: *Naydzie ſię ten liſt w kośćiele Cárogrodzkim, ieſli go Grekowie według ſwego zwyczáiu nie pofałſzowáli, á ták zoſtáie, iáko odſtolice Apoſtolſkiey poſtány ieſt.* Phocyus Cárogr: Pátr. iáko dowodźi Bároniuſz/ fałſzo wał liſty Papieſkie/ y poſły Papieſkie zwiodł. Náde wſzytko na znácnieyſze ieſt ſałbierſtwo Grekow/ ktorzy Kanony fałſzywe podrzucili/ y ſoſtym ie Concilium / iáko ſie rzekło/ názwáli. Gdźie żon duchownym dopuśćili / y innych błędow ná złość Rzymſkiemu kośćiołowi náśiali/ y po dźiś dzień nigdźież wiecey mátáczow y ſałbierzow y ſpiegow Tureckich/ ktorzy ſie Biſkupámi zowią/ y iam ich znał kilás/ ktorzy y tu do nas ná pieniądze przychodzą/ iáko z tey tám ſtrony. Słuchayże krzywologu/ á ſam ſie ná ſie y ná ſwoie te ſromoty obroć/ á znay/ iż ś. kośćioł Rzymſki Kátholicki/ y Doktorowie iego/ prawdą y ſzczerośćią Bożą/ bez zdrády y fałſzerſtwá obleczeni ſą. Á ná Greki ordinaria y zwyczáyna y dowodna rzecz ieſt: iż piſmá fałſzowáli. y to twoie nie bez fałſzu ieſt: iákoby z Grecyey wyſło/ á ono ſie tu vrodźiło. Á ieſli w Grecyey/ czemużeś ie pofałſzował? Á to mowiąc/ dobrym y świetym Grekom nie przymawiam / y krzywdy czynić niechce. káżda nácya łotry ma: ále iedną wiecey niż drugą.

Belar: anno 595.

Baronius.

Fałſz piſmá v krzywologá.

## *Dwánaſte kłamſtwo. Rozdział 12.*

*Zmyśla fałſzywie ná świete Doktory kośćiołá Rzymſkiego, áby obrázom cześć Boſką oddáwáć náuczáli.*

Ieby kośćioł ś. Rzymſki náuczał / iż obrázom dáwáć mamy cześć / ktorą ſámemu Bogu dáiem: to ieſt látrią: nieznośna ieſt potwarz. y naprzoſtſzy to v nas wiedzą/ iż obraz ieſt obrázem/ á nie Chryſtuſem/ áni Bogiem/ á fárbá fárbą. Nie fárbom áni tablicy y drzewu pokłon czynim: ále temu/ kogo on obraz znáczy. Izali nie Adrianus Papież ſiodme Concilium przećiw

obrázom

obrázoborcom przez posty swoie sprawował? izali tám obrázoborskiey niezbożności/ ktorzy Katholikom toż zádawáli co y ten krzywolog/nie potępił? Jzali nie iásny tam wyrok oycow śś. iż obrázom czći Boskiey y látrtiey nie daiem? Niech ten potwarcá weyźrzy na Concilium Trydentskie:też náukę tám naydźie. Niech obroći oko do Moskwy/iáko ich náuczyli/co zá cześć obrázom dáią &c. y Mikule Mosáyskiemu. Sess: 25.

Co sie ś. Thomaßá dotycze: dobrym rozumieniem / ácz subtelnym/ może vść iego náuká. wßákże tey subtelności dla prostych kościoł sie strzeże/y iásnie náucza: iż obrázy Páná nászego y swietych czćimy/ y rádźi ie przed oczy kládźiem: ále tym ktore obrázy znácza/cześć oddáiem. Swietym iako świetym/ á Chrystusowi iako Bogu wßytkich świetych. Powieści iákieś apokryfne y zmyślone Alexándrá Papieżá y Syrtá przywodźi bez dowodu y goła powieśćia. Godpustách przy obrázách bayki są/ktorym my mieysca żadnego nie dáiem. Jesli kto co plećie / to do przygány kościelney nie służy/á kłámstwo heretyckie mieysca nie ma.

## *Dwánaśćie drugich kłamstw przeßkárádych ná iednę kártę zebrał. Rozdział 13.*

Fol: 206. & 207.

SMie ták zlorzeczyć/ mowiąc do przewielebnego Metropolity wßey Ruśi Zipácyußa: *Papież dzisieyßy twoy Pásterz y vczyćiel, Chrystusowę náukę odrzućił, y Piotrowe zwiástowánie podeptał, podług zdánia swego vczyćiż przez zasługę Dominiká, Fránćißká, y drugich, ludźie dußnego zbáwienia doßć puta. Papież słowá Bożego nie ma, iedno trádicye: v niego ołtarz y niebo przedáyne. Sprzećiwia sie dyabłowi świeca, pásem Fránćißkanow, paćiorkámi, miłośćiwym látem. A żywot iego iáki? Piotr żył w pokorze, Papież żyie w hárdości: Piotr żonę zsoba wodził, Papież małżeństwem brzydźi sie. Piotr Symonia myślał, Papież Biskupstwá, kápłáństwá, Buły, Pálluße, odpusty, zá srebro przedáie. Piotr pobożnym, świętym, poczćimym czystym był: Papież w porządku sukcessyey swoiey mazboyce, czárnoksiężniki, czárownıki, wßetecznıki, cudzołożniki, pokoiu pospolitego gwałtownıki, buntownıki, y inße złoczyńce.* Bluźnierstwá y kłamstwá ßkáráde.

Ná to odpowiedźi nie potrzebá. Jedno sie ná iego niewstydliwe kłamstwá/ y przed wßytka Ruśią/y wßytkiemi Grekami / y wschodnemi Chrześćiány oświadczyć / ktorzy wiedzą y słyßą náuki ná- Oświádczenie do Ruśi.

náuki náße: Jeſliſmy ták przy Piotrá ś. ſtolicy y Papieżách ſtoiąc ſpogánieli/y Chryſtuſá ſie záprzeli/y náuką iego wzgárdżili: Jeſliſmy Apoſtolſką Ewángelią podepráli: Jeſli ś. Dominiká/ y Fráncißká/zá Chryſtuſá mamy/ ábyſmy przez ich zaſługi zbáwićielá Bogá náßego opuściwßy/ zbáwienia ßukáli: Jeſli ſłowá Bożego nie mamy: Jeſli niebo zá pieniądze przedáiem: Co o páciorkách y reliquiách y innych pokornych ceremoniách trzymamy/wiedzą wßyſcy. y Ruś báczna/y ſámi heretycy/y ten złorzecznik y klamcá wie. Co zá hárdość Papieſká/powiedźiáło ſie wyżßey. Co o małżeńſtwie ś. náuczamy/y dla czego duchownym go nie dopußczamy/ y iáko Greckiego duchowieńſtwá dla żon kápłáńſkich od śiebie dla iedności y miłości nie odpychamy: wie iuż/y wßytek świát y Metropolia wßey Ruśi. O Pietrze ś. ábyś ſie z żoną włoczył/ ßczere ieſt kłamſtwo. Bo Apoſtoł ś. tego nie mowi/ iedno co o ſobie/ toż y o Pietrze ś. y innych Apoſtołách powiedźiał: iżby mogł do ſwey świeckiey poſługi ſiostrę duchowną nie żonę/ bo iey ś. Páwel nigdy nie miał/zſobą miewáć: ále tego nie czyni áby kogo nie wzgorßył. Toż mowi o ś. Pietrze y o innych Apoſtołách/ iż mogli tę wolność mieć y mieli: ále iey iáko y on nie vżywáli. Trudno temi ſłowy ś. Páwłá Trulańſká zmáże pokryć. O Symonią Papieżow/ áby rzeczy duchowne/ świete/ y dáry Duchá ś. y rękú kłádźienia przedawáli: wielką potwarz. Dáiąli co piſárzom y Cáncellárieу zá prace/ zmowy tám żadney o duchowne dáry Bożé y przekupną nie máß. Niedawno doſtátki y bogáctwá Papieſkie wymawiał: á teraz go márnym kupcem y żebrákiem/y dla vbogiego świętokrádzcą czyni/ ten wielki nieſtátek.

1. Cor: 9.

*Piotr ś. nie włoczył ſie z żoną.*

10. *Symoniey pilnie Papieże zákáżuią, y karzą.*

11. *Złe obyczáie Papieżow niektorych.*

Matth: 23. 12.

Iż niektorzy Papieże złemi byli: to nie dźiwno. Jeſli miedzy 12. oſob ieden był zdrayca/miedzy [illegible] oſob. ( Bo iuż ták wiele y wiecey Papieżow było) iáko ſie ktory zły nie tráfił: Jednák złośćią nieprzykładnych duchownych/ prawdźiwa ich náukę nie vpada. *Nie czyńćie co czynią: ále ſłuchayćie y pełnićie czego náuczáią,* mowi Pan.

Oſtátnie/ gáni wſtępowánie po złym Biſkupie/y zgáníł ś. Máthyaßá/ ktory ná Judaßowe mieyſce náſtąpił/ iákopiſmo mowi. Pátryárchow Wſchodnych/ á nawiecey Cárogrodzkich/ ták wiele

wiele zbrodniow/ y złośći/ y niecnot/ sámiż Grekowie wypisáli: izali tym zgánieni być máią/ kroszy ná ich mieyscá nástępowali? O Rzymskich Papieżách to mowim: iż niektorzy byli występni: ále tákiego żadnego nie było/iáko bluźni ten krzywolog áby miał być czárnoksiężnikiem/y czárownikiem/ y sługą dyabelskim: rozboynikà iáko w lesie/ żadnego nie było: buntownikà y pokoiu pospolitego gwałtownikà/ miedzy nimi nie naydźieß. Co ten v heretykow y potwarcow/nieprzyiaćioł kośćielnych czytał: tym rchnie/á iáko ná to Cátholicy odpowiádáią/rego czytáć/w duchu sie kłamliwym kochaiąc/ zániechał. Niech miánuie krorego tákiego/iakom ia miánował wschodne y Cárogrodzkie: vsłyßy słußny y prawdźiwy odpor. Do tego/ on z heretykámi kilás tylo nieprzykładnych wyliczy: á my począwßy od męczennikow/kilá set świetych y cudownych z godnemi świádectwy wyliczym. Po złym w Rzymie dobry záraz nástąpił/ y złe przykłády złego niedługo kośćioł ś. obrażały. od kilá set lat nie máß komu ná tey stolicy przygánić. náß wiek liczy ich od Leoná 10. tyle: á wßyscy świeći y bez przygány.

*Wschodnych Pátryárchow grzechy.*

*Papieżow cno żywoty.*

Tu y krzywologá y sam śiebie vpomnie: ábyśmy sromot oycow náßych nieodkrywali/ á Chámowego sie przeklectwá strzegli: ále gdy potrzebá wielka rá obrone prawdy wyćiska/ bez vragánia y śmiechu/ z boiáźnią y żałośćią odpieram temu krzywologowi. y mowię: Heretykow niewiernych lotrow/ bezbożnych/ zdrádźiec/ bluźniercow przebłogosławioney Troycey y bostwá Syná Bożego/ mężoboycow/ fałßerzow/ y hárdośćią y miłośćią świeckiey chwały zápalonych: nigdźież wiecey nie było/iáko ná stolicách Pátryárchowskich/Alexándryiskiey/ Antyoskiey/ Jerozolimskiey/ á nawiecey ná Carogrodzkiey. A nie ná czás krotki/ ale ná sto lat drugdy. A teraz ieśli wßyscy od iednośći kośćielney odstąpili/ á przyśćby do niey mogli/ y tak długo w trey schizmie zostáią/ żadnego bez przygány nie máß. Czytay o zbrodniách niektorych Pátryárchow v Greckich historykow/ krore náß Báronius miánuie/ w Roczných dźieiách kośćielnych. co dla prawdy wypowiedáć musiał/á Greckimi świádkámi y historykámi dowodźi. Ja tym kart mázáć/ y vßu wiernych obrażáć niechce. á mam to w reku/ y tymem sie pisánim historiy kośćielnych bá-

*O przełożonych nie ßemráć.*

*Sromot oycow nie odkrywáć.*

*Wiele złych miedzy Pátryárchámi.*

nych báwił. weyźrzy w támte księgi Polskie / á ia niech ſromot
ocowſkich nieodkrywam. weyźrzy krzywologu w swoy kłamli-
wy y bluźnierſki ięzyk ić. y ná inne swoie grzechy / á cudzym daß
pokoy, y vrzędy Bożé wyſokie náuczyß ſie lepiey czćić.

## ROZDZIAL XIIII.

*Przyrownánie Pátryárchy y kośćiołá Cárogrodzkiego do Papieżow y do Rzymſkiey ſtolice.*

ZAczy P. Bog otworzył tym ludźiom w odßczepieńſtwie vpornym: przedkoby do iedności y zgodney od Páná náßego zoſtáwioney y roſkazáney miłości przebiegali. Pátrząc ná obie ſtolice/ Rzymſką y Cárogrodzką/ zá ktorémi ſie práwowierne Chrześćiáńſtwo vdawało: á iedne z drugą przyrownáiąc/ wielką roznoſć każdy vpátrzy/ y do prawdy ſie y iedności pozwáćby mogł.

1. *Rzymſka ſtolicá ieſt Apoſtolſka.* Naprzod ſtolicą Rzymſką Apoſtolſką ieſt: bo ná niey Piotr ś. y iego po nim naſtępnicy/ śiedźieli. Cárogrodzka Apoſtolſką nie ieſt/ áni ſie ták zwáć może: bo żaden Apoſtoł swoim vrzędem y doſtoieńſtwem ná niey nie náuczał / áni icy fundował. O ś. Jedzeiu coś bez dowodu Nicephorus náráził: Ale żaden tego z ſtárßych nie nápiſał/ y owßem Concilium pierwſze Nicenſkie zowie Nouella kośćioł Cárogrodzki / to ieſt/ nowa corka. Rzymſka záraz z Apoſtoły vroſłá / Cárogrodzka we trzy ſta lat po niey powſtałá y dáley/ będąc pierwey plebánią Heraklicy.

2. *Rzymſka od ſámego Bogá przywileie ſwoie ma.* Rzymſka Kátheđrá od Bogá ſámego Jezuſá Páná náßego przywileie przez Piotrá ś. wźiełá/ y swoie doſtoieńſtwo ma/ y wo rodzone ieſt iey przełożenſtwo y zacnoſć: Cárogrodzka od ludźi ma swoie ozdoby / od Ceſárzow / y od Concilia / y od Papieżow ſámych/ iż ią Metropolią y Pátryárchoſtwem ozdobiono. Rzymſka do okrásy swey przyrodzone od Bogá práwo ma: á Cárogr: nábyte y od ludźi wyproßone. y plećie krzywologa z heretyki/ gdy Rzymſkiey doſtoyności podwyższenie / Ceſárſkim práwom y láſce / ábo Conciliom przyczyta. Bo Juſtinianus y Phokás/ y inni Ceſárze / nie nowe Rzymſkiemu Biſkupowi przywileie / y ſtárßeńſtwo nád kośćioły wßytkiego Chrześćiáńſtwá/ dawali. bo ie iuż przed nimi mieli/ y onych záżywali/ y Conciliámi władneli:

ále ſtáre

ále stáre y dawne / ktore heretycy rozrywáć chćieli / potwierdzáli y vmocniali.

3. *Nikt sie iey z stárych nie sprzeciwił.*

Przełożeństwu nád wszytkimi kościoły Chrześćiáńskimi stolice Rzymskiey / nikt nie vwloczył áni przygánił / okrom młodych Grekow / począwszy od Phocyusá: á Cárogrodzkiey gdy powstawálá / záraz sie inni Pátryárchowie Alexándryiski y Antyoski sprzeciwili / gdy práwá dostoyności ich ná sie obracálá.

4. *Posłuszeństwo z wiary. Posłuszeństwo z niewoley.*

Rzymskiemu Biskupowi / dla przywileiow Bożych od Piotrá ś. wszyscy Pátryárchowie z nabożeństwá posłuszeństwo oddawáli. A Cárogr: chytrością / y Cesárzow przyiáźnią y mocą / drugie Pátryárchy pod sie podbiiáli / y Kanony o swoim nád nimi przełożeństwie / ná Conciliách podmiátáli. Co vczynili ná wtorym y piątym / á nawiecey ná Trullu fałszywym Concilium / ktore szostym przeciw prawdźie názwáli.

5. *Nigdy pod Cárogrod: nie byłá.*

Rzymska stolicá nigdy pod rzadem Cárogrodzkiey nie byłá: á Cárogrodzka przez trzynaśćie set lat y dáley / ácz z przerywániem / kościołá Rzymskiego iáko márki słuchálá. y dla tegoż źle y głupie krzywologą mowi: *iż Pátryárchowie Cárogrodzcy, Papieże y Rzymski kościoł wyklęli, y od siebie odrzućili.* Izali poddány páná / y syn oycá sądźić / y duchowny bez iurisdiciey y przełożeństwá wyklináć kogo może? Niech pierwey pokaże ábo z pismá ś. ábo z Oycow śś. ábo z Conciliy / ábo z hiſtoriy / ieśli kiedy Rzymski ś. kościoł y stolicá Piotrá ś. pod ktorego Pátryárchy rzadzeniem y iurisdicią zostawálá. A starszeństwo nád wszytkimi y iurisdicia kościołá Rzymskiego / iáko słońce we wszytkich pismách świeći / iáko sie iuż y tu w krotce pokazało. Gdyby pleban swego Biskupá wyklinał: zá coby iego klątwá stała?

6. *Nie miálá heretyká. Legat Baronius*

Ná Rzymskiey stolicy żaden heretyk nie siedźiał / áni ná niey kácerstwá rozszerzał: bo o Liberiusie y Honoriusie dálá sie sprawá: á Cárogrodzka miálá podobno nád 20. nie tylo heretykow / ále y kácermistrzow / niektorych y árcykácerzow / ktorzy fałszywą náukę rozszerzáli / y do niey przyciskali. A nie ná rok áni dwá / ále drugdy przez sto lat żaden ná niey katholik nie zostawał.

7. *Kácerstwá gáli.*

W Rzymskiey gdy sie iákie záczęło kácerstwo / pilnością / náuką y prawdą / zwyćiężone vstawało / iáko y tych czásow złáśći Bożey vstáie: á w Cárogrodzkiey iáko powstáły / ták trwáią /

*Prozno się krzywolog ráduie o odstąpieniu heretyckim.*

y iuż się do niey nie wracáią. A prozno się ráduie y nárzeka z kościoła Rzymskiego ten krzywolog/ iż Anglia/ Szkocya/ Niderland/ y Dania/ y Swecya odpádłá/ á zá kácerstwy się te kráie puściły. Nie dawno się to stáło/ áni zástárzało/ áni zupełnie. Bo w tych krolestwach są Kátholicy/ prędko się zás zá pomocą Bożą wroca. iákoż iuż do tych czásow wiárá się ich cześć do prawdy kátholickiey w pokućie wroćiłá. á Piotr brácią posila/ y pásterz własny od wilkow broni.

*8. Rzymska záwżdy płodna. Stoią zá heretycka vtráty Indye.*

Rzymska záwżdy płodna/ y pogáńskich narodow wiele bárzo Chrystusowi teraz rodźi. y stoi nam zá heretycka vtráte/ gdy w Indyách wschodnych y zachodnych/ w Goicy/ w Indźie/ w Chinie/ w Jáponie/ w Málukách/ Kálekućie/ w Brásilu/ w Peru/ w Mexyku/ w Philippinách/ y w inszych dálekich y stárszym nászym niewiádomych narodách pogáńskich/ Chrystusá z náuką kościołá ś. przyimuią/ y Piotrá ś. kázánie się po niezliczonych ludźiách roznosi. Ná co krzywolog sarka/ wiáry temu nie dáiąc/ co wszytkim wiádomo iuż iest/ y do Rzymu posełstwá krolow támtych y kościołow przychodzą. Lecz Cárogr: skoro od iedności ś. odpádáć począłá/ niepłodna zostałá. A będąc ná początku odszczepieństwá/ około wieku Phocyuszá/ nie mogli Grekowie Ruskiego pogáństwá zupełnie do Chrystusá przywieść/ áż się pod Bázyliuszem Cesárzem/ y synem iego Leonem Philozophem/ po zgubie Phocyuszá/ do iedności kościelney wroćili. y Cyryllus z Methodiuszem ná ich náwrocenie błogosłáwieństwá od Papieżow brali/ y ná przełożenie Bibliey ná iezyk Słowieński dozwolenie od nich miawszy/ dopiero Ruskie narody w wierze ś. zmocnili. Lecz gdy się zás zá Michálá Cerulana Pátryárchy Cárogr: do schizmy wroćili/ y Ruś od kościołá swemi kłamstwy odrázili: toż przeklęctwo ná Ruskie duchowieństwo pádło/ iż kilkaset lat z Litewskim pogáństwem obcuiąc/ y miedzy nimi żyiąc/ pozyskáć ich y vrodźić Chrystusowi nie mogli. O czymby czytáć miał ten krzywolog z swoią Cerkwią Málewáykowską/ Kroniki Ruskie y żywoty Swiętych/ iezykiem Słowieńskim pisáne. Ták Cárogrodzka stolicá/ dźieći swe do heretykow potráciwszy/ nowych nie rodźi. y ma/ iáko Prorok przeklinał: *żywot bez dźieći, á pierśi ssuche.* y Turkow y Sárácenow pánow swoich do Chrystusá nie

*Ruś wschismie pozyskáć nie mogli.*

Ośeę 9.

śá nie przywodźi/ álе rácżey oni syny iey do Máchmetá obracáią. Czego z sercá żáłuiem.

Rzymska od wiela tyránnow Cesárzow/ y od wiela heretykow náchylona/ powstáie/ y łodki iey wiátry nie zátopią. A Cárogrodzka powstáć ták długo nie może. Acz życzem z sercá/ áby mogłá gdy ś. pokutę przyymie. 9. *Náchylona powstáie.*

Rzymskiey wiárá/ wedle Páńskiey obietnice nigdy nieustáłá: á Pátryárchie wschodnie trácíły ią często/ y teraz máłe ßczątki zostáią/ y to zmießáne z błędámi/ y bez miłośći spolney y iedności/ o ktorą Pan Jezus prosił y vprosił/ y o niey mándaty zostáwił. 10. *Wiárá iey nie vstáie.*

Rzymskiey wiáry po odstąpieniu Grekow/ bácżni swieći y mądrzy Grekowie bronili/ y swoie Greki srodze gromili pisániem ná nie surowym. Jáki był Blemidás/ Bekus/ Etherianus/ Beßáryon/ Gennádius/ y ini. A z Láćińskich Doktorow żaden sie ießcze nie nálazł/ ktoryby ich schizmę y błędy chwalił/ ábo iey pisániem iákim bronił/ ábo do niey przystawał. Sámi Niemcy niektorzy heretycy chćieli sie im zálećić: álе widzac iż około pochodzenia Duchá ś. vporny błąd/ Láćińskiemi ie árgumenty przekonáli/ y z nimi zgody mieć/ áni ich pochwalić mogli. Acz też y od Grekow odrzuceni są. 11. *Rzymskiey Grekowie bronili, á Cárogr: żaden Láćinnik nie bronił.*

Rzymskich Papieżow miłość/ dla zgody w Chrystusie/ wiele im rzeczy przeglada/ y odrażić ich od iedności/ bez ktorey zbáwienia nie máią/ niechcąc/ á miłość wielką pokázuiąc/ y o Duchu ś. iż nie wyznawáią iáko my/ dáli im wielki pokoy/ wiedząc iż vczeni/ choć milcząc toż wierzyli co y Láćinnicy/ y o żony Duchownych/ y o kwáśny chleb/ y o inne Ceremonie drugie nie bárzo Kátholickie/ milcza ani y świeći Papieże/ baczeniu ich polecáiąc á miłość wyćiągáiąc. A oni bez miłości ták ná nas o prawdziwe Duchá ś. wyznánie/ o przaśny chleb/ o czyśćiec wrzeßcza/ ták nas potwarzáią/ tákie swary y wyklinánia zácżęli/ żadney do miłości Chrystusowey/ ktorą vtrácili/ skłonności nie pokázuiąc. Tylo z ona nierządnica mowią: áni mnie áni tobie. do zgody niechcemy/ piątną Chrystusowego nosić nie będźiem. Co sie o głupich Grekách mowi. 12. *Rzymska wiele dopuśći Grekom z miłości dla zgody.*

Rzymski kośćioł wiele miewa świętych/ ktorych Pan Bog świątobliwość cudámi oświadcza. y nie máß żadnego stá lat/ y 13. *Święći gęśći w kośćiele Rzymskim.*

drugdy piećidźieśiąt/ktorzegoby iáki prorok y świety Boży v nas z cudami wielkimi nie powstał. y nowe zakony z dźiwną świątobliwością Patryárchow ich y náśládownikow/ na kościelney wiáry obronę/ y ná rozkwitnienie Chrześćiańskich cnot/ wzbudza y rodźi. A o Cárogrodzkim kościele/ iáko od iedności świętey odpadł/ nic tákiego nie słychać/ y żaden vczony iáki Doktor/ y znáczny pisárz/iákie przedtym miewali/ nie vkazał śie od onego czásu. iż mowić mogą Grekowie nędzni/ y inni wschodni: *Nie mamy tego czásu Krolá, y wodzá, y Proroká.*

*O Swiętych v Grekow nie słychać.*

Dan: 3. 14.

Kościoł Rzymski wiele Concilia miał y miewa/ ná opátrzenie wiáry/ kárności/ y rządow/ ná poprawę obyczáiow/ y ná odgánianie heretykow/ ná ktore záwżdy wschodnych Biskupow/ ktorzy zostawali/ przyzywáli. A w Grecyey żadnego Concilium przez tyle lat nie było/ ná ktorymby náprawować skażone y náchylone kościołá swego nabożeństwo mogli. Te wszytki przyrownánia niech káżdy rostropny vważy/ v ktorey strony prawdy zbáwienney szukáć/ y do niey przystáwáć. ktora wiecey ná mátkę podobá/ á ktora ná mácochę. przy ktorey Pan Bog y zwycięstwo iego/ á ktorey odstąpił y nie błogosłáwił. ktorey miiáiący nie mowią: *Błogosłáwieństwo Páńskie nád vámi.* á nád ktorą głową trzęsą mowiąc: *Onoż to piękne miáśto ták poległo?*

*Concilia kościoł Rzymski miewa.*

Pśal: 128. Thren: 2.

## ROZDZIAŁ XV.

*Kłamstwá ná Iezuity y inne zakony, y w obec ná wszytek kościoł.*

Fol: 76. 77. 78.

ZOwie nas Ęsawity/ v heretykow śie náuczywszy/ y Wyzuity/ ktorzy z imion śláchtę/ wdowy/ y śieroty wyzuwamy: á iż ná nas pełno wszędźie płáczliwych żálob/ pełne źiemstwá/ pełne grody/ pełne nákoniec y dworne sądy/ y Seymowe namowy. Trybunału nie wspominaiąc/ iż śláchtę z domow wyćiskamy/ wdowy y śieroty z dźiedźictwá ich wyzuwamy/ y inne niepoczćiwe łákomstwá ná nas kłádźie: á iż śie sądźić nie dáiem iedno w Rzymie. A pátrz ná kłamstwo niezgodne. mowi iż nas v sądow pełno/ y tám o wydárćie máietności nas sądzą: á iákoż śie sądźić nie dáiem iedno w Rzymie? czemuż aby iedney osoby nie miánuie/ ktoreyesmy co wydárli? wszędźie ná nas żałob pełno/ á żadney nie pomieni. sam śie zły ięzyk potępia. Ná Jezuity wszytek świát

świát pátrzy: iákoby ie cierpiano / gdyby tákiego łákomstwá / y zdrad / y złości ná nich doznano? Oni vbostwo Chrystusowe słubem ná sie bierzą / oni swoie własne dźiedźictwá opuszczáią / iákożby cudze wydźierać mieli? Co z iálmużny máią od nabożnych Bpskupow / krolow / y innych / y co sámi z dostátku domow swoich do nog Apostolskich przynoszą: to sie ná żywność do spolnego mieszká obracа. aby ći co około dusz ludzkich robią / wedle Apostołá / chleb mieli: y suknią. żaden swego nic nie ma. Wszák nas w Wilnie kupá: doyźrzy ieśli prawdę miłuieß spraw nászych. Tu iest y trybunał / y gród / y sądy: przyd ieśli cnotę maß / á vkaż kto nas o krzywdę y wydzieránie máietności pozywa? kto ná nas płácze? obiecuiemći do Rzymu nie áppellować / czego wszytek stan duchowny o dobrá ziemskie nie czyni / obiecuiemći terminu dostać. Ale kłamstwo do świátłá nie idzie / w kącie ciemno sławe ludzką kradnie / y złośliwie á piekielnym sercem ná sługi Bożé iad swoy puszcza.

*Ná inne zakony słorzeczeńſtwá.*

Ná inne zakony y mnichy / ludźie wezwánia świętego / przywodźi Klemánga iákiegoś Archidiákoná Bozáceńskiego: o ktorym kto iest / y kto był / niewiemy. nálazł go gdźieś w Grecyey ten Greczyn / ktorego te księgi przetłumacza. Jeśli stáry Káthołik / á niektorych zły żywot wiedźiał: ná dobre przymowki nie czyni / áni stanu ś. gani. Jáko y miedzy wschodnymi Czerncámi / nie wszytko świeci. Nie bez grzeßny iest człowiek / státek w dobrym przedsięwźięciu nieśtáteczny: Ale pokutá y naprawá od tego iest. o ktorey ten ś. Papież Adryan / ktorego słowá przywodźi / dobrze przypomina. y Bpskupy / y Prowincyálskie Synody / y Concilia powszechne / reformácye czynią / náprawuią / kárność wznawiáią / porządek stáwią / złe vrzędniki składáią / dobre podwyższáią / y czuyność páśterską y dozor máią.

*Ná ſ. Concilia iáko ſię krzywoloġ targnął. Iáko bluźni. Swoie Greki przeklina.*

Tu sie ten niezbożnik ná przesławne Concilia Florenckie / Konstánćiyskie y Trydenckie targnął / ktore wiele Kanonow swiętych na naprawę obyczáiow postánowiły. y zowie ie *zborzyßczámi niezbożnymi, y bluźnierskimi, y świętokradzkiemi, ktore ná prawdę Bożą respektu nie máią. ktore nie tylo oycowskie vstáwy, ále y Bożé przykazánia łamią.* Z piekłá sámego nie wstydliwe kłamstwá ná wszytkiego świátá błogosławione Bpskupy / y ná swoie Greki, ktorymi Concilium

cilium Florenckie osądzone było/ wypuszcza. Ná coż ták zásłey y ßaloney głowie odpowiadáć? A dowody gdźie? Dosyć tákiemu: mentiris.

## ROZDZIAŁ XVI.

*Iáko wielki grzech iest w kościele Kátholickim schizmá y odßczepieńßtwo: y dla niego niewola Turecka ná Grękí zásłá.*

Ioan: 11. 1. *Pożytek męki Páńskiey gubi.*

SŁa tego/mowi Jan.s. Chrystus syn Boży vmárł/áby syny rospro̊ßone w iedność zebrał. Kto tey iedności nie sprzyia/ ábo ią rozrywa: męki Páná nászego pożytek y owoc gubi. Gdyby kto zbożé/ ná ktore gospodarz długo y ciężko robił/ podeptał/ y znißczył: iákoby srodze gospodarzá onego zásmucił y rozgniewał? Ciężka praca y robotá Páná nászego/ w ták gorzkiey y sromotney na krzyżu śmierci iego/ktorey pociechá skutek y koniec/gdy ná zgodzie y ziednoczeniu synow Bożych zostawa / wielce Chrystusá gniewa / kto iákie do iedności spolney przeßkody czyni. A ktemu wielce Chrystusem gárdzi / kto iego

2. *Mándatu nie słucha.* Ioan: 13. naprzednieyßego roskázánia y mándatu ták czestego y ná testámencie pisánego/y práwie śmiercią pieczetowánego/nie słucha: gdy mowił: To wam roskázuie/wßytkie iuż moie náuki kończąc y ná śmierć idąc: ábyście sie spolnie miłowali. y w tym iednym roskazániu wßytkie Chrześciáńskie y vczniow swoich cnoty zámknął. Jákoż go w tym nie słuchać? iákoby go zá Páná swego nie znał kto tego mándatu nie przyimuie/ y do nie̊g przeßkody czyni.

3. *Modlitwę Chrystusowę odmiáta.* Syn Boży iáko práwy człowiek Oycá swego vmieráiąc prosił/ ábyśmy byli w opiece/w obronie/y w ręku ie̊g/yzá iednością y spolną miłością zostawáli. opátrzność wßytkę Boską od siebie oddala/ kto w iedności tey nie zostáie/ y prośbie y chęci serdecznej Chrystusowey sie sprzećiwia.

4. *Piątno Chrystusowe z siebie ściera.* Ioan: 13. Kładźie Pan Jezus piątno ná owce y rozumne bydło swoie/ spolną miłość y zgodę. Po tym was/práwi/ poznáią/ iześćie moi vczniowie/ moie owce/ moie dźieći: gdy spolna miłość mieć będźiećie. Kto tę miłość rozrywa/ y iedność świętą psuie: Chrystusá sie záprzał/ y mowi sáma rzecza: nie znam go/ y piątną/ y bárwy iego nie noßę/ y one z siebie zdźieram. A Pan też rzecze: ia też ćiebie nie znam/gdy moiey bárwy y piątná ná tobie nie widzę.

Schizmá

Schizmá/ kośći bárankà iednego łamie y druzgoce/ czego ná krzyżu mordercy nie czynili. y suknia nieszyta poznie/ktorey krzyżownicy rozrzynáć niechćieli. y od głowy śie członek odćina: ktory dzielac śie od głowy/ śmierć sobie gotuie.

5. Ioan: 19. *Suknia niezszyta rozdziera.*

Tá miłość y iedność członkow Chrystusowych wiaże śie y spaia iednym Bogiem y pánem. Izali śie páná iednego słudzy miedzy sobą wádzić y gryść máią? Spaia śie iedny Chrystusem/ w ktorego śmy iáko w drzewo winne szczepieni: iákoż śie od tegż szczepu iednego bez vtráty żywotá odrywáć mamy? Spaia śie iedną wiárą/ y náuką/ y prawdą/ iednym o Boskich táiemnicách/ rozumieniem/ ktore nam Chrystus z niebá obiáwił: iákoż dwie wierze y dwie prawdźie mieć możem? izali od iedney do fałszu y nieprawdy záwiedźieni nie będźiem? Spaia śie tá miłość iednym Chrztem/ iáko mátką z ktorey śie rodźim: iákoż brácia márki iedney y krwie iedney rozerwáć śie máią? Spaiamy śie y iednym bogátym y páńskim domem/ ktory iest kośćioł Boży: y iednym w tym domu gospodarzem y sługą nád czeládką Bożą. iednym stołem y iednemi potrawámi/ iedną skárbnicą y spiżárnią/ z ktorey żywność y odźieżą synowie y domownicy máią. Do cudzego y nieprzyiaćielskiego domu trafim/ skoro śie z tegż iednego Páńskiego domu/ y z tey iedney owczárnie wychylim. Jáko wilczych zebow vydźiem/ gdy śie po pustyniách obcych bez páśterzá błákáć będźiem? Bez iednego vrzędniká Piotrá y páśterzá ktoremu Pan owce y czeládkę swoię polecił/ w iákim rządźie zostániem? kto nas w pokoiu y zgodźie/ y w iedney náuce y wierze zátrzyma? Jáko v iednego stołu/ y przy iednych potrawách wádźić śie mamy? stoł śie obáli/ y potrawy ná ziemi będą. Kto nas opátrować/ bronić/ żywić/ odźiewáć będźie: ieśli w tym iednym ták dostátecznym/ ták pożądnym/ ták bogátym Páná nászego domu nie zostániem? przeto y grzech wielki iest schizmá y odszczepieństwo/ y szkodá duszna y doczesna przywodźi/ y pomstę ná hárde y niezgodne wnośi.

6. *Kośći Chrystusowe łamie.*

7. *Członek od głowy odćina.*

*Ieden Bog.*

*Ieden Chrystus.* Ioan: 15.

*Iedna wiárá.* Ephes: 4.

*Ieden Chrześć.* 1. Timot: 3.

*Ieden dom.* Luc: 12.

*Ieden vrzędnik.*

*Ieden stoł.*

Ioan: 21.

Niech nie mowią Grekowie/ iáko ten krzywolog/ iż niewola Turecka nie zá ten grzech ná nas/ ále zá inne pádła. Vżalenia wielkiego godni/ iż śie do grzechu swego nie znáią/ y od pokuty śie ś. odrażáią/ y dłużą/ y ćiężą pomstę ná śie Boską przy-

*Niewola Grecka nie zá iny grzech iedno zá odszczepieństwo*

wodzą/ gdy nie tylo grzechu nie znáią/ ále go przyczyniáią: ieśli ták wßyscy bluźnią kościoł Boży Rzymski/ iáko ten krzywolog od wßytkich mowiąc. Czemu ia bárzo nie wierzę/ znáiąc dobrze serca práwey y nabożney Rusi. o to sámo wiele lat pomsty Boskiey y niewoli Tureckiey sobie náddáią. Ich własny Pátryárchá Gennádius/ iáko iest wyższey/ z wielką pokorą/ zá ktorego śie ostátnie zniewolenie páństwá Greckiego sstáło/ ten ieden grzech wyznawa: iż śie od kościołá y domu Bożego odßczepili/ y iáko głupie owce z trzody Bożey/ w ktorey iest ręká y obroná iego/ vciekli/ y wilkom ná śie przyczynę y przystęp dáli. Papieżowie o to odßczepieństwo iáko stárßy/ y gospodarze w domu Bożym/ karząc niespokoyną czeladkę Páná swego/ y máiąc od Páná iurisdicią/ często Grecki wyklinali: Pelágius wrozy/ Leo dziewiąty/ y inni. nie o inne grzechy/ iedno o ten/ iż kościoł Boży/ sukną nießytą Chrystusowe rostárgali/ y mikośći y iedności od Chrystusá roskázáney/ odstąpili/ y kościoł ś. Apostolski zgáńili y zbluźnili. á iákoż klątwá ich bráć skutku nie miáłá/ choć nierychło: Ale przed kilką lat ostátnie Papież Mikołáy piąty prorokuiąc/ pogroził im/ iż iuż czwarty rok temu figowemu drzewu nierodzáynemu przychodźi/ á siekierá y ogień nástępuie. y ś. Brygidá w swoich obiáwieniách tę niewolą/ zá ten grzech rozerwánia wschodnych kościołow y odßczepieństwo/ opowiedźiáłá. ktory grzech ma w sobie brzydką hárdość y nieposlußeństwo/ y iest mątką herezyey y kácerstwá/ y dla tego obrzydźić śie nam ma.

Vt Supra P. 1. cap: 12. *ná końcu pierwßey część.*

*Wyklinánie Grekow.*

*Skutek klątwy. Mikołay 5.*

*S. Brygidá.*

## ROZDZIAŁ XVII.

*Jeśli pod Turkiem lepiey niźli pod Papieżem.*

Fol: 82.

Thren:

Dan: 3.

PRáwieć z mozgu ßalony ten człowiek/ ktoryby z tym krzywologiem mowił: Dobrze nam pod Turkiem y w niewoley pogáńskiey. Nie mowił tego Jeremiáß/ pátrząc ná niewolą ludu swego w Bábilonie/ ále Threny czynił/ ktorezby y ći tákie/ nie owe głupie y dźiecinne/ y niewieśćie czynić mieli. y Dániel z towárzyßmi swemi/ ktorzy mowili: *Zgrzeßyliśmy odstępuiąc od ćiebie Pánie, y nie czyniliśmy iákoś roskazał, áby nam dobrze było. podałeś nas w ręce nieprzyiaćioł nászych, w moc krolá złego.*

*złego.* Jzali Turcy dobrzy? coż dobrego z nich máią Chrześćiánie? Cesárze ich y krole y ſzczątki ich wygubili / iáko mowi Gennádius/ kośćioły chwały Bożey zburzyli / y ná swoie bałwochwálſtwo obrocili. Crucyfixy po błocie włoczyli/ Chrześćiány wybili/ y máiętnośći ich posiedli / y nád ciały ich moc máią iáką chcą. Supra. *Co zá pożytek z Turkow.*

*Ále nam, práwi / do wiáry nie przeßkadzáia , do swego Máchmetá nie przyćiſkáia.* Jákoż to nie przyćiſkáią: gdy iáwnie Chrystusá wyznáwáć bronią: gdy o przygáne namnieyßą swemu zakonowi y swemu prorokowi / Turczyć ſie ábo zbrowie trácić każą. Gdy ná Pátryárchowſtwo kogo chcą zá pieniądze dáią/ y z niego ſkładáią. gdy dźieći biorą od rodźicow/ y ná swoie bálwochwálſtwá wychowáią. gdy krzyżá znáku Chrześćiáńſkiego vkázowáć zákázuią. Jákoby ſie Chrystusá záprzał kto im tego pozwala/ á zá to nie vmiera. Oćiec młodego ſyná kárać chce/ głupia chłopiná odpowiáda: poyde poturcze ſie/ day mi pokoy pánie oycze. y idźie. Turcy raz go obrzezawßy / wßytek iego żywot niewoląc/ do piekłá záćiągną: á wiec to dobrze pod Turkiem? *Do Turectwá iáko przyćiſkáią.* *Synowie Grekow Turczą ſie gdy im oćiec pogrozi.*

Mowi ießcze krzywolog: *iż kośćioł Grecki pod krzyżem będąc z tego ſię weſeli, iż ſię w ćierpliwośći ćwiczy.* Dobrze krzyż nośić/ ále nie iáko złoczyńce noßą / Piotr ś. mowi / mężoboyce y drapieżce/ y złodźieie. Dobrze krzyż nośić/ ále swoy w pokućie ku Bogu zá własne swoie grzechy y swoie nießcześćie / byle pod nim nie vpadał/ á niećierpliwośćią w pokuſy nie wpadł. Doſkonáli pod nim ſtękáią/ y vpadku ſie boią. Pan vpomina swoie: *Modlćie ſię ábyśćie w pokuſy nie wpádli.* y sam ná przykład náß mowi: *Oddal Oycze ten kielich odemnie.* Lecz táki krzyż/ w ktorym ná pospolitą nędzę y ná zgubę kośćiołá Bożego pátrzą / y bluźnienia ná Chrystusá ſłuchąią/ y do niego co dźień námawiánie máią/ y dáry/ y vrzędy obiecuią/ y głupßę y niedoſkonáłe łowią: oddal od nas Pánie. O rozumie nierozumny/ ieſliż pod Turkámi dobrze! *Pod iákim krzyżem ſą Grekowie.*

Ale grubßę ieſt ßaleńſtwo/ gdy mowi krzywolog: *iż wolemy być pod Turkiem niżli pod Papieżem.* y dáie dwie przyczynie: Jedne/ iż Turek pewną cześć świátá mocą swoią przyćiſka: á Papież wßytek świát do swey niewoley zágania. Jáką niewolą świecką Gre- *Ieſli pod Turkiem lepiey.* Fol: 82. *Przyczyná bez rozumu.*

cką Grekom záda wał Papież/ y inym po świecie páństwom/ y iáką teraz narody wszytkie vćiska/ abo iáko te moc mieć może: niech powie tá nietrzeźwia głowá: od iádu niewie co mowi/ y co do rzeczy nic nie służy.

Drugą dáie przyczyne: *iż Papież niezbożny, zła náukę ma, ktora dusze záraża, ágnuski poświęca, dzwony chrzći, odpusły przedáie, kłánia się pántoflom y ſáráwárom, pisczałki ma w kościele, y traby, y dudy: przetoż lepiey być pod Turkiem.* O dobrey práwowierney náuce kościołá Rzymskiego/ w czym iey niesłusznie przygania/ odpowie sie w trzećiey cześci/ktora nástąpi. Ale dla ágnuskow/ y dzwonow/ y organ/ y dla ceremoniy powierzchnych/ á wierze ś. nie przećiwnych/ do Turkow vćiekáć/ ábo tárgáć bráterską miłość/ y trácić kościelną iedność/ y vczestnictwo świetych zgubić/ to śmierć y wieczne przeklęctwo. A tu też krzywolog swoie heretyctwo wywiera/ gdy powierzchne Ceremonie/ ktore ze wnętrznych pochodzą/ ná cześć Pánu Bogu czynione/ gáni: y o Odpusty/ iákoby ie Pápież przedawał/ z Lutrem potwarza/ y żegnánie stworzenia y kościelnego naczynia/ przećiw Apostołowi hánbi/ y z reliquiy śś. śmiechy czyni/ y ták ie sromotnie názywa. Ná co mu dosyć powiedźieć: heretykeś y głupi/ ktorego náśe ágnuski/ y orgány/ y dzwony do Turkow wystrászáią. Biegayże/ á mow: lepiey mi tám.

1. Tim: 4.

Ci co pod Turkiem mieszkáią Chrześćiánie/ vkámionowáliby tego krzywologá/ mowiąc: Pomieszkay iedno známi/ á podźwigni ten krzyż: poznasz dobrzeli pod Turkiem. Spytay y tych nászych Ruskich/ iesli sie tám z toba przenieść chcą do tego krzyżá. Jdź tám sam náuczáć/ Papieże bluźnić/ ktore oni lepiey czczą niżli ty/ y was heretyki swowolne y nowe dobrze znáią. Pewna rzecz/ iż ći pod Turkiem Chrześćiánie wzdychaią/ płáczą y prágną/ y vstáwicznie Páná Bogá proszą/ y sámi ie Pátryárchowie do tey modlitwy pobudzáią/ iáko sie to z listu Cyrillá Lukáry Greczyná/ ná końcu położonego/ pokázuie: áby P. Bog dał sie im z kościoły zachodnemi ziednoczyć: zá czymby z tey opłákáney niewoley wyswobodzeni być/ y wolną służbę Bogu w Troycy iedynemu/ odbáwáć mogli. Co day Boże ná podwyższenie chwały twoiey/ y kościołá twego. Amen.

TRZE-

# TRZECIA CZESC.

## O náuce kośćioła ś. Rzymskiego, ktorey ten krzywolog przygánia w piáci artykułách.

### Pierwszy o pochodzeniu Duchá ś. y od Synà.

TEn członek wiáry nászey świętey y obiáwiony z niebá/ wyznánia sie práwego Troycy przenawyższey Bogá iednego dotyka: ná ktorym sie mylić / vtrátá iest wszytkiego zbáwienia. y dla tego mowić o nim / y pisáć / y rostrząsáć go/ z wielkim postráchem przychodźić ma / nie tylo nam ludźiom rozumu miálkiego: ále y przenagłębszym y oświeconym głowom/y wszytkiego Chrześciánstwá Kátholickiego nawędrszym Dokrozom y Theologom. Ten krzywolog bystro sie w ten ártykuł wdawa / y rozumkiem swoim lichym bárzo / iáki y v mnie iest/ vdáwáć do pospolstwá to chce / czego sam nie dośięga áni może/ y w czym sie sam nie rozumie / y drudzy go rozumieć nie mogą. y dźiećiná kroza y mowić ieszcze nieumie/ miotáć sie śmie ná wszytkiego Chrześciánstwá Kátholickiego wiárę/ ná stárożytne Dokrozy / ná Concilia ze wszytkiego świátá zebráne. Á my czcząc táiemnice Troycy przenawyższey / wiárą posłuszną/y niskim ná ziemie pokłonem/wyznawamy niezmierzoną głębokość y bezdnie táiemnice Bogá w Troycy iedynego. Á iesli co mowić potrzebá/zwłaszczá ná obronę tey wiáry: wołamy / iáko y ia teraz wołam: Duchu prawdy / náucz nas wszytkiey prawdy.

*O Troycy ś. trudna mowá.*

## ROZDZIAŁ I.

### O piáci świádectwách z słowá Bożego, y z pismá ś. iż Duch święty y od Synà pochodzi.

KOściol Boży powszechny ták nas z pismá ś. y z obiáwioney z niebá prawdy náucza: Iż Bog ieden/ á w Bostwie tym iednym trzy są persony rozdźielne: Oćiec/ Syn / Duch ś. Oćiec zrzodło bostwá przedwiecznie rodzący Synà á Duchá ś. tchnący. ktore tchnienie ma Syn spolne z Oycem/ iż

cem/ iż tákże od niego Duch ś. pochodźi. Tey prawdy pochodzenia Duchá ś. y od Synáſ wſpieramy naprzod piſmem ś. A mamy z niego pieć nieprzemożnych świádectw. Pierwſze ieſt/

1. Ioan: 16. & 17. gdy Pan Jezus mowi: *Wßytko co ma Oćiec, moie ieſt.* y indźiey: *Wßytko twoie Oycze, moie ieſt.* Okrom Oycoſtwá wßytko ma Syn co y Oćiec: á iż Oćiec ma tchnienie Duchá ś. ma ie też y Syn: bo to nie Oycoſtwo: inaczey nie byłby Syn Oycu rowny. boby tego nie miał co Oćiec ma / y nic byłby teyże iſtnośći. O czym ßerzey niżey.

2. Ioan: 16. Drugie piſmo ś. gdy mowi Pan Jezus: *Duch ś. on mię vwielbi: bo z mego wezmie y opowie wam.* Coż weźmie? rzekł wyżßey: *Náuczy was wßytkiey prawdy. Bo nie z ſiebie mowić będzie, ále co vſłyßy, mowić będzie.* Toć od Synáſ bierze náukę / mądrość/ y prawdę/ In hunc locum. iáko Chryzoſtom/ y Cyrillus/ y Theophiláctus/ y Eutymius/ y ś. Auguſtyn wykładáią. Jeſli náukę y mądrość ták bierze/ iáko ányołowie y ludźie: toć Bogiem nie będźie/ ále ſtworzeniem. Muśim tedy mowić iż ią bierze z ieſteſtwem Synáſ/ y te ieſtność y boſtwo ma od Synáſ pochodzące / iáko y od Oycá.

*Trzeći wywod z piſmá ś.* Ioan: 16. Trzećie/ gdy też mowi Pan Jezus: *Ieſli nie odeydę, pocießyćiel nie przyidzie do was: á ieſli odeydę, poślę go do was.* y drugi raz: *Gdy przyidzie pocießyćiel ktorego ia wam poślę od Oycá.* Nie źle go pewnie iáko ſługę / áni iáko rádnego do głupich / áni iáko lekárzá do chorych: ále wrodzonym pochodzeniem: iż od niego iáko z korzeniá drzewo y kwiećie/ przyrodzenno pochodźi / y z niego ieſteſtwo ma.

*Cwarty.* Ioan: 20. Cyril: in Ioan: lib: 12. cap: 56. Auguſt: lib: 3. cap: 14. in Maxim. Czwarte / gdy Pan Jezus tchnął ná wznie mowiąc: *Bierzćie Duchá ś.* dał iáſno znáć / iż Duch ś. od niego pochodźi. Jáko tchnienie káżdego z nas/ od nas ieſt. Ták Cyrillus y ś. Auguſtyn dowodzą. Przyczyną żadna inna/ tey Ceremoniey dáć ſię nie może.

*Piaty wywod z piſmá ś.* Nákoniec Duch ś. zowie ſię Duchem Chryſtuſowym ná wielu mieyſc w piśmie ś. Nie iáko ſługa ábo brátem: ále iáko z ieſteſtwá iego pochodzącym/ iáko ſię też zowie Duchem Oycowſkim. Bo od obudwu pochodźi. Nie iżby dwá były początki y dwie źrzodle w boſtwie / ále iedno z dwoim pochodzeniem. O czym też niżey.

ROZ-

## ROZDZIAL II.

*Iż się tá prawdá o pochodzeniu Duchá ś. y od Syná, ná Conciliách ábo Zborách Oycow śś. obiáśniłá.*

TO tedy obiáwienie z pismá ś. y z sámych słow Páná Jezusá y z Apostolskich máiąc: dáley nie śiegamy rozumkámi náśzemi/ iedno wiárą: słuchaiąc kośćiołá/ w ktorym Duch ś. mowi: Te wiárę podáli Apostołowie świm następnikom/ z tą wiárą przyśli świeci Oycowie ná Concilium pierwśze Niceńskie/ ná ktorym potępili Ariuśzá/ bośtwo y iednoistność Synowską z Oycem wyznawáiąc. *Niceńskie Concilium pierwśze nic o pochodzeniu niema.*

A o Duchu ś. iedno tylo słowo włożyli: *Wierzym w Duchá ś.* dáley nic. o pochodzeniu nic/ áni od Oycá/ áni od Syná. Bo o tym przy nie było. A dla tego Jeremiaś wiekow náśzych/ ktory śie Pátryárchą Cárogrodzkim Ekumenikiem zwał: wielką nie prawdę nápisał do Niemcow Lutheranow/ iż ná Niceńskim Cőciliu y ná inśzych po nim/ wśyscy Oycowie wyrok rezynili/ iż Duch ś. od sámego Oycá pochodźi. To ták nie ieśt. Bo iáko mowi Názyánzenus: *Niceński*, práwi/ *Synod, żadney doskonáley náuki o Duchu ś. nie podał.* iż ieśzcze było żadne o Duchu ś. wątpienie nie záśło. y Cyrillus lib: 1. de Trinit. & lib: de explic. Symboli. y Láćinnik Rufinus lib: 10. hiśt. cap: 6. nie kładą o Duchu ś. w tym Symbolum, iedno: *Tw świętego Duchá.* A o pochodzeniu ni słowká. *Ieremiaśá Cárogrodz: Pátr. omyłká.* In Censura. Naz: epiśt: 2. ad Gelido. *Wykład Kredá.*

Wtore Concilium przećiw Mácedoniuśzowi Pátr: Cárogr: ákcermiśtrzowi zebráne/ przydáło do Symbolum Niceńskiego one o Duchu ś. słowá/ *ktory od Oycá pochodźi, &c.* słuśznie: bo ták w Ewángelicy ieśt. Ale nie mowi od sámego/ áni od tego pochodzenia Syná oddala/ iáko zmyśla Jeremiaś. Nie máś tám śolo, iego to przydátek. iáko Luter toż słowo do wiáry przydał: Sola fides iuśtificat. A iż tego nie dołożyli/ *y od Syná:* nie było tego ná on czás potrzebá/ gdyż y heretycy wieku onego toż wyznawali/ iż Duch świety pochodźi y od Syná. Jáko Bázylius ś. świádczy. *Wtory Synod Cárogrodzki.* Ioan: 15. Basil: lib: 2. in Euang.

Potym gdy około roku Páńskiego 429. Neśtor Cárogrodzki Pátryárchá ákcermiśtrz/ fałśywą náukę o dwu personách w Chryśtu- *Trzeći Synod w Ephezie.*

Chryſtuśie rozgłáßáć począł: Cyrillus Alexándriyſki Pátryárchá przedko dał znáć Papieżowi Celeſtynowi/ o złey náuce Neſtorá. á ſam też w Alexándryey Synod z ſwemi biſkupy vczyniwßy: nápiſał od Synodu do Neſtorá liſt/ gániąc iego náukę/ áby iey przeſtał/ vkázuiąc mu błąd wielki iego/ y pſowánie wiáry ś. Ten liſt Cyrillá iż był powáżny á prawdy Kátholickiey pełny/ czytány był ná trzećim Concilium Epheſkim/ y od wßytkich Oycow pochwalony. W tym liśćie te ſą ſłowá: *Duch ś. zowie ſię Duch prawdy, á prawdá Chryſtus ieſt, y dla tego od niego tákże iáko y od Oycá pochodzi.* Tenże liſt tákże czytány był ná czwartym Kálcedońſkim Concilium Act: 5. y tákże od wßytkich pochwalony. Czytány był y ná piątym Act: vltima. y ná ßoſtym Act: 17. y ná śiodmym Act: 7. Ná wßytkich tych śiedmi Concilia/ liſt ten Cyrillá Alexándriyſkiego od Oycow y Biſkupow świátá wßytkiego przyięty/ y vczczony był: á żaden mu ſię nie ſprzećiwił. y wiárę one/ iż y od Syná Duch ś. pochodźi/ świát wßytek Chrześćiáńſki/ y śiedm Concilia wyznawáły. Śiodme było około roku Páńſkiego 787. Ná ktorym wyznánie wiáry tákie ieſt: *Wierzym w Duchá ś. ktory od Oycá y od Synápochodzi.*

*Liſt Cyrillá do Neſtorá ná Concilium trzećim czytány.*

*Ten liſt náyduie ſię* in Concil: Epheſ. To: 1. cap: 14.

*Czwarty Synod Cálced.* Act: 5.

*Piąty* Act: vlt.

*Szoſty* Act: 17.

*Siodmy* Act: 7.

Act: 7.

## ROZDZIAŁ III.

*Jáko y kiedy tá ſię rożnicá około Duchá ś. záczęłá.*

*Rok P. 430. Theodoretus.*

Tegoż wieku pod trzećim Concilium/ około roku Páńſkiego 430. Theodoretus Biſkup Cyry/ przyſtawßy do kácerſtwá Neſtoryáńſkiego/ nápiſał iż Duch ś. od ſámego Oycá pochodźi. w czym go oycowie oni Epheſcy w Anátemátyzmach Cyryłłá iáko y Neſtorá potępili. y on ſam potym vpámiętawßy ſię/ y do Kátholickiey wiáry wroćiwßy ſię/ on błąd odwołał. A żaden go w tym nie ſłuchał/ żaden Kátholik tego mu fałßu nie pomagał. y ten był w herezyey pierwßy tego ſłowá wymyślácz/ *od ſámego Oycá.* bo ſtárzy oycowie choć tego w Symbolum nie było *y od Synά:* iednák ták wierzyli/ y temu wyznániu nie przygániali/ y Łáćińſkim Doktorom ktorzy iáwnie y otworzyśćie ſwoim piſmem ták náuczáli/ iż Duch ś. y od Synά pochodźi/ przymowki żadney nie dawáli.

Aż około

Aż około roku 600. miedzy rokiem 639. á 653. prawnego czásu niewiemy: Łácinnicy przyćiśnieni potrzebą ná heretyki/ ktorzy około Troyce przenawyższey / błędy w Hiſpániey y Galliey záczynáli: włożyli w Symbolum ábo w Kredo ono słowo/ *y od Syná.* y ták ie w kośćiele śpiewáć poczęli. To ſie znáczy z Synodow Toletáńſkich. Bo ná czwartym czytáne było Symbolum bez przydátku/ktore było roku 639. A ná oſmym ktore było 653. iuż z przydátkiem / *y od Syná.* Ci co mowią/iż ſie ieſzcze zá Dámázá ten przydátek włożył: nie máią pewnego dowodu. To pewnieyſzy z tych Toletáńſkich Synodow. O ten przydátek nikt nic nie mowił. Żaden mu z wſchodnych y Greckich Biſkupow nie przygáni. Bo wiedźieli iż to ſzczera prawdá/ choć w Symbolum Niceńſkim nie dołożona. y roku Páńſkiego 787. ná ſiodmym Concilium Act: 7. zá Papieżá Adryaná/Symbolum z tym przydátkiem iuż czytano Act: 7. y Tarázius Cárogrodzki Pátryárchá tego wieku w ſwoim do Papieżá Adryaná liśćie/ták te wiárę wyznał/*iż Duch ś. od Oycá y od Syná pochodzi.* A do Pátryárchow wſchodnych piſząc/ też wiárę wyznał: *iż Duch ś. od Oycá przez Syná pochodzi.* Te° wieku żył Jan Dámáſcenus/ktorym ſie Grekowie wſpieráć chcą: ále prożno. vmárł przed Concilium ſiodmym zá Leoná trzećiego obrázoborce: przeſtałby był z temi oycy Niceńſkiego wtorego Concilium/ ktorzy w Symbolum wyználi: *y od Syná.* Acz ten świety nie mowi: áby Duch ś. od Syná nie pochodził: iedno mowi: Duch ś. ieſt przez Syná/á nie od Syná. Ná heretyki ſie oglądáiąc/Mácedoniuſzá y Eunomiuſzá: ktorzy mieníli/iż Duch ś. od ſámego Syná ieſt/Oycá mianowſzy. Ták ſámi Grekowie/Beſſárion y Gennádius/ ſłowá iego wykłádáią. A indźiey mowi: *Obraz Oycowſki ieſt Syn,á Synowſki obraz ieſt Duch ś.* Pewnie obraz z tego ieſt/kogo znáczy. Syn obrázem ieſt Oycá/ y ma od niego ieſtestwo: toć też Duch ś. obrázem Synowſkim będąc/ieſtestwo od niego ma. y niżey mowi: *Duch ś. ſrzodkiem ieſt nierodzonego, y rodzonego, przez Syná Oycu złączony ieſt.*

*Przykłonienie y od Syná.*

*Synody Toletáńſkie.*

*Zá Dámázánie pewne mniemánie, ktorego X. Skárgá odſtąpił w żywocie tegoż Dámázá.*

Syno: 7. act: 3.

Damaſcenus.

Lib: 1. de fide. cap: 11.

Lib: 1. de fide. cap: 18.

Dopiero około roku Páńſkiego 890. Phocius rzezániec/zuchwáłec wielki y wymowny/gdy łáſkę y Ceſárzá Michałá trzećiego máiąc / B. Ignácyuſzá Pátryárchę Cárogrodzkiego iuż

*Phocius záczął ſwary około Duchá ſ.*

ſtárego/ ktorzy był ze krwie Ceſárſkiey/ z ſtolice oney zrzućił/ y ſam ſie ná niey poſádźił/ y záś od Mikołáia Papieżá z niey zepchniony był: wielkim iádem oburzył ſie ná Rzymſki kośćioł/ y ná Papieże. y przygániáć mu począł o on do Symbolum przydátek/ *y od Syná.* y piſząc wiele innych potwarzy ná kośćioł ś. y do ſiebie wiele niemądrych biſkupow pociągaiąc/ te trágedyą począł/ w ktorą ſie potym Biſkupi Cárogrodzcy wdáli/ wiecey zá záwáśnieniem ná Papieże/ ktorzy im tytułu one° hárdego Æcumenicus Patriarcha bronili/ y zá zazdrośćią y nienáwiśćią ku Láćinnikom/á niźli z prawdy. Wiedźieli wßyſcy wſchodni/iż Láćinnicy do Symbolū włożyli/ *y od Syná:* ale przez

*Przeż trzy ſtá lat mileli Grekowie o ten przydátek.* Fol: 129.

trzy ſtá lat żaden im nie przygánił: byłá iedność y pokoy y wiárá iedná. Dopiero ten trzebieniec ten ogień piekielny wzniećił/ y do rozerwánia kośćielney iedności/ pierwßa y naprzednieyßa przyczyna był. Chwali go z te° krzywolog/ále znáć nie czytał co o nim Greccy hiſtorykowie piſzą/ y co zá złośći nań ná Concilium oſmym Cárogrodzkim dowiedźiono/y iáko go z iego náſládowniki porepiono y z ſtolice zrzucono. Niechby czytał Kuropáláte y Nicete w żywośćie Jgnácego/y dźieie Concilium oſmego: z ktorych náß Báronius ſprawy około niego wiernie wybrał/ począwßy od roku Páńſkiego 858. áż do roku 879. Proßę czytelniká áby tego tám doyźrzał w Rocznychdźieiách kośćielnych ná Polſkie przełożonych. záđźiwnieß ſie złośći tego trzebieńcá/ mądrego po świecku/ wymownego/ w piſmie ś. bieglego y vczonego/ bogátego/ wielkiey v Ceſárzow y Biſkupow powagi: ále niecnoty/ kłamſtwá/ fałßowánia/ vpozu/ pochlebſtwá/ y prożney chwały áż do gárdłá nápełnionego. Trzey ſie Papieże z nim vganiáli: Mikołay 1. świety/ Adryan 2. y ći dwá mężnie y mocnie go zwoiowali. Ale trzeći Jan oſmy oſłábiał/ y iáko niewiáſtá zmiękczał. y dla tego niewiáſtą go zwano. o czym plotą hererycy/ y ten krzywolog żeby niewiáſtą był. Bo ſie vwieść dał Ceſárzowi wſchodniemu Bázyliußowi/ iż ná iego prośbę y grożbę/ Phocyußá wyklętego y zrzuconego znowu do vczeſtnictwá przyiął/ y ná iego przywrocenie ná ſtolice Cárogrodzką przyzwolił. Jego ſłowo o Duchu ś. przywodźi krzywolog/ále pofałßowáne. Bo Phocius Pápieſkie liſty fałßował/

Fol: 130.

y do ludźi

y do ludźi vdawał. Listy Janá osmego prawdźiwe nálázły sie cále ná Bibliotece Watykáńskiey/ á pofałszowáne od Phocyuśá/zátáić sie też v Grekow nie mogły. y przełożył ie ná Láćińskie Greczyn Federicus Motius Termulański Biskup. Bar: an: 879.

A iednák zá Phocyuśá y po iego śmierći/ iáwnego odśzczepieństwá Grekow od kośćiołá ś. nie było. odkryły sie po śmierći iego przewrotności. Acz iad on iego y z pismá wymownego w niektorych Biskupách wkorzeniony był: iednák wiecey ich było/ktorzy mu potępienie iego/ y fałśze/ y okrućieństwá/ ná Concilium osmym odkryte/ pámietáli.

Dopiero roku Páńskiego 1053. gdy osiadł Cárogrodzką stolice Michał Cerulárius/ y gdy one stárą hárdość swoich przodkow wznawiał/ábý był Generálnym Pátryárchą/ á Papież Leo dźiewiąty tego mu nie dopuścił: zmowił sie z Aceidamem Arcybiskupem Bulgarow/ y napisał list przećiw Rzymskiemu kośćiołowi y wszytkim Láćinnikom/w ktorym przygáne dáie o Sobotę/o przaśny chleb/o zádawione/o Alleluia/y ine ceremonie. y począł Láćińskie kośćioły w Grecyey y w Cárogrodźie zámykáć/ roskázuiąc áby po Grecku służbe y ofiárę ś. odpráwowáli. o co go Leo dźiewiąty długim listem vpomina. Ná ktorý gdy niedbał/ przez posły swoie w sámym Cárogrodźie w kośćiele Zophicy klątwę nań położył. zá ktorą rozgniewány/on też Papieżá y Láćinniki wyklináć począł/ pleban Biskupá/bez żadney iurisdićiey/iáko sie wyżśey rzekło. y dopiero o pochodzenie Duchá ś. y od Syná/ná Láćiński kośćioł potwarzy kładł/y práwe w tym czásie odśzczepieństwo fundował/ ine Biskupy do siebie pociągáiąc.

*Michał Cerularius pierwśzy schismátyk.*

*Leo 9. Papież vpomina go y wyklina.*

W kilkádźieśiąt lat po Michále/ to iest około roku Páńskiego 1071. Theophiláktus śmiał sie pisániem swoim rzućić ná kośćioł ś. Rzymski/ gániąc wiárę iego o Duchu ś. y mogł iáko wymowny/ nieostrożnym Biskupom przyczynę swoim pisániem podáć/ iákoby to był błąd w wierze/ iż Duch ś. y od Syná pochodźi. Lecz Theophiláktus miedzy stáre świádki nie idźie/ y żył iuż w odśzczepieństwie po Michále/ y przeto nie ma v nas mieyscá. Jest też v nas wiele młodych Doktorow/ ktorych świádectwá ná Greki nie vżywamy.

*Theophiláctus błądźi o Duchu świętym.*

O przydáme bez Grekow.

Drudzy mniemáli Grekowie / iż chociażby to była prawdá/ iż pochodzenie iest y od Syná: iednák tego Láćinnicy kłáść w Symbolum nie mieli bez przyzwolenia kościołá wschodnego. A w tym rozerwániu bedąc: przedsie z obu stron teskníli do zgody y iedności Chrystusowey: námawiáć sie o tym pragnęli / á zwłaszcza Papiezowie / iáko vrzednicy naprzednieyßy kościołá Bożego/ nie przestáli wschodnych vpomináć. A roku

Curopalates & Baron.

Pánskiego 1071. Papież Alexánder wtory / wyprawił posłá swego/ Piotrá Biskupá Anagniey / do Cárogrodu do Cesárzá Michálá siodmego Duca názwánego / ktory go wielce vczcił iáko świętego. Bo iego świątobliwości ná sobie doznał / gdy iego śmiertelną niemoc zleczył. Po czym znáć / iż Grekowie ießcze sie iedności kościelney trzymáli/ ná ktorey vmocnienie wezwał ich Papież Vrbanus wtory do Baru / roku Pánskiego/ 1097. 1. Octobris.

Barskie Concium z Grekámi roku 1109.

S. Anzelmus był ná nim.

Tám / iáko sie wyżßey wspomniało / była z Grekámi o tym Duchá ś. pochodzeniu dysputácya / ná ktorey był ś. Anzelmus Arcybiskup Kántuáryiski. ktory z innemi Láćinniki przekonał Greki/ iż ná Láćińskim wyznániu o Duchu ś. przestáli. O czym tenże Anzelmus nápisał przeciw Grekom. Dzieie onego Concilium poginęły: z pisánia tylo ś. Anzelmá y Tiriusá / wiádomość sie o tym bierze. Lecz y wzięń ś. Anzelmá Edinerus / ktory ná tymże Concilium obecnym był / ßeroko o tym nápisał w

Edinerus o ś. Anzelmie.

Vgo Etherianus roku P. Ań. 1177.

żywocie tego ś. Zmacniáiąc ono Concilium Barskie/ Hugo Etherianus około roku P. 1177. zá Cesárzá wschodniego Mánuelá/ v ktorego miał wielką łáskę / nápisał ná swoie Greki vczone kśięgi/ bronięc wyznánia Láćińskiego o Duchu ś. á Greckie wywody przeciwne pśiiąc. y odßczepieństwo im y heretyctwo zádawał. Co było Mánuelowi Cesárzowi miło/ iáko do kościołá Rzym: skłonnemu. są te kśięgi Tom: 9. Biblior: Sanctæ.

Baron: 1177.

Vspokoili sie iuż byli Grekowie zá pokázániem prawdy ná tym Barskim Concilium/ ále nie długo w státku trwáli. Znowu Rzymskiemu kościołowi w tymże ártykule przyganiali / y od iedności sie ś. odzywali. A przeto Innocencius trzeci vczynił Concilium Láterańskie w Rzymie roku P. 1215. Ná ktorym Grekowie byli / y Pátryárcha Cárogrodz. y o tymże po-

Concilium Láteráńskie z Grekámi roku 1215.

chodzeniu

chodzeniu Duchá s. gadáiąc/ przekonáni są. y ná oneyże prawdzie przestáli/ ale nie długo.

Znowu w Lugdunie roku P. 1273. ziednoczeni są zá Grzegorzá dźieśiątego. y ná tym Concilium śpiewano Symbolum z onym przydatkiem *y od Syná*, trzykroć po Łácinie / y trzykroć po Grecku. *Conciliū Lugduńskie roku P. 1273. Baron.*

Nakoniec / iáko iest wyżśey/ ná wielkim Concilium Florenckim / y tá się prawdá o Duchu ś. zmocniłá / roku P. 1438. y 1439. *Concilium Florenckie.*

## ROZDZIAŁ IIII.

### *Doktorow kościelnych Greckich świádectwá, iż Duch ś. y od Syná pochodźi.*

Puśćiwszy Łácińskie Doktory / ktorych tá wieczna y v żadnego nieodmienna náukà byłá y iest: Greckie świete y stáre Oyce y Doktory / y pisárze sławne v nich y wszytkich wschodnych / przywiodę. Aż mi długo słowá ich kłáść: dosyć iż niektorych dotknę / a do drugich mieyscá vkażę. Náliczym ich 15. ktorzy iedne zgodną wiárę o Duchu ś. máią/ iż y od Syná pochodźi. *Greckich Doktorow 15.*

1. Napierwszy Grzegorz cudotworcá / ktory obiáwioną wiárę te z niebá miał/ iáko pisze Nissenus w żywocie iego. y kłádzie te słowá: *Ieden Duch ś. z Bogá wyśćie y ieśleśtwo máiąc, ktory się przez Syná vkazał obraz doskonáły Syná doskonálego.* Obraz ma relácyą do tego czyy iest. nie z podobieństwá / bo tego w Troycy ś. nie máś: ále z ieśtestwá/ y z relácyey producti ad producentem pochodzącego/ do tego od ktorego pochodźi. *1. Grzegorż cudotworcá.*

2. S. Athánásius w swoim Kredźie ábo Symbolu, do ktorego áby mieli przykładáć Łácinnicy Filioq;, *y od Syná*, domniemánia żadnego nie maś. Bo się ták y v Grekow náyduie w tymże Kredźie. y v ś. Augustyná przed schizmą Grekow in Psalm. 119. Názyánzon pisze o ś. Athanázym: iż nápisał doskonale wyznánie wiáry/ ktore zachodne y wschodne strony we czci máią. y Gennádius powiada/ iż Grekowie odszczepieńcy zá iego czásu mawiali: *Vpił się był ś. Athánásius, gdy to Credo pisał.* Inne mieyscá tego ś. vkázuiem: Serm: 4. cont: Arian. Redargutio hypoc: Melecij, Epist: ad Serapionem. Gdźie długo wywodźi; iż ieśli Syn iest stworzeniem / pewnie y Duch ś. iest stworzeniem/ *2. Athanasius in Symbolo. Augustinus in Psalm: 120. Gen: pro defensione Con: Flo. cap: 1. Sect: 5.*

Athánáſius ná wielu mieyſc.

rzeniem. Kto Duchá ś. ſtworzeniem zowie / toż o Synie trzymáć muſi. *Tákie ieſt*, práwi/ *ziednoczenie Duchá ś. z Synem, iákie ieſt miedzy Synem y Oycem.* A iż Syn ieſt z Bogá Oycá/ Bogiem też ieſt iáko y Oćiec. Tákże Duch ś. ktory ieſt z Synà Bogá/ będźie też Bogiem iáko y Syn. Abo ieſli Bogiem nie ieſt y Syn/ y owßem y Oćiec nie będźie Bogiem. Támże piße: *Duch ś. ieſt abrázem Synowſkim.* Jeſli Syn z Bogá Oycá z iego ieſteſtwá ieſt: muſi y Duch ś. ktory z Bogá ieſt/ własnym być Synowſkim wedle ieſteſtwá.

3. Bázylius

3. Bázylius wielki lib: 2. in Eunomium: *A komu to wiádomo nie ieſt, iż dzielność Synowſka żadna ſię od Oycá nie dzieli. y nie máß nic w Synie, czegoby Oćiec nie miał. Bo mowi: wßytko moie twoie ieſt.* á iákoż on pochodzenie (Grekowie mowią cauſam) ſámemu Synowi przypiſuie? Bo Eunomius pochodzenie Duchá ś. od Oycá oddalał/á ſámemu ie Synowi przywłaßczał. Co mowiąc iáſnie dáie znáć: iż Syn ieſt cauſa Duchá ś. iáko y Oćiec. Bo wßytko co Syn ma y Oćiec ma. A nie mowi o dárách Duchá ś. ále o ieſteſtwie iego. Toż mowi lib: 3. cont: eundem Eunomiũ:

Lib: de Spiritu ś. cap: 17.

*Duch ś. od Synà ieſteſtwo ma.* y indźiey: *Iáko ſię ma Syn do Oycá, ták ſię Duch ś. ma do Synà.* Lecz Syn ſie ma do Oycá iáko rodzony do rodzącego. Jednoż ſą Syn y Oćiec boſtwem/ okrom tego iż Syn ieſt od Oycá/ nie Oćiec od Synà. Tákaż roznoſć ieſt Synà od Duchá ś. iedná ich ieſt iſtnoſć: iż Duch ś. ieſt od Synà/ nie Syn od Duchá ś.

4. Niſſenus.

4. Grzegorz Niſſeński. Beſſárion ſłowá iego przywodźi w ſwey Orácyey cap: 6. A przywodźi z kśiąg iego/ lib: 1. in Eunomium. y lib: ad Alabianum.

5. Názyán.

5. Gregorius Nazyanzenus orat: lib: 5. de Theologia. Pytá ſie/ *czemu Duch ś. nie ieſt Synem?* y odpowiáda: *iż dla relácyey rozne máia imioná.* Nie máß pewnie relácyey miedzy Synem y Duchem ś. iedno tá: iż ieden tchnie/ á drugi tchniony. Bo Syn iáko Syn nie ma relácyey do Duchá ś. ále tylo iáko tchnącey do tchnionego/ ſpirator ad ſpiratum. A támże dáie przykład z Jádámá y Jewy/ y Sethá. *Co był*, práwi/ *Iádam? lepionká Boża. A Iewá co? brytá od lepionki. A Seth co? rodzenie od obudwu.* y z tego znáć iego wiárę/ iż trzy perſony w boſtwie to máią: Syn ieſt od Oycá/ á Duch ś. od Oycá y od Synà.

6. Cyrill.

6. Cyrillus Hieroſolymitanus Cate: 17. 6. Cyrillus.

7. Chryſoſtomus Homil: 1. de Symbolo. *Ten ieſt, práwi/ Duch ś. od Oycá y Synà pochodzący, ktory właſne dáry dzieli poiedynkiem iáko chce.* Et Homil: 2. *Duchá ś. wyznawamy rownym Oycu y Synowi, ktory od Oycá y Synà pochodzi.* 7. Chryſoſtom.

8. Epiphanius in Ancorato: *Zywot z żywotá ieſt Syn, á Duch ś. od obudwu.* To y drugi y trzeći raz támże powtarza. 8. Epiphán.

9. Didimus Alexándryiſki lib: 2. de Spiritu S. *Nie będzie, práwi/ Duch ś. ſam od ſiebie mowił, to ieſt, nie bez moiey y Oycá mego woley. Bo nieoddzielny ieſt od moiey y Oycá mego woley. Bo nie z ſiebie ieſt, ále od Oycá y odemnie ieſt. Bo iż ieſt y mowi od Oycá, y odemnie to ma.* A niżey: *Nie ieſt ine ieſteſtwo Duchá ś. iedno to ktore mu ſię dáie od Synà.* O iáko iáſne y prawdziwe ſłowo/ iż Duch ś. od Synà ieſteſtwo ma/ y od niego pochodźi. 9. Didimus.

10. Cyrillus Alexándryiſki lib: 11. in Ioan. cap: 1. *Duch ś. iż ieſt iednoiſtotnym Synowi, y przez niego pochodzi, wſzytkę moc iego máiąc. dla tego mowi: Z moiego weznie.* A ten bárzo iáſnie / y ták iáko náuczamy/ mowi: iż pochodzenie nie ieſt nic inßego/ iedno bránie ieſteſtwá od Synà. 10. Cyril: Alex

11. Simeon Metaphraſtes in vita S. Dionyſii. *Moy Chryſtus wſtąpił w niebo, y wrocił ſię do ſtolice Oycowſkiey, y Duchá ktory od niego pochodzi, poſyła vczniom.* 11. Metáphráſt.

12. Anaſtáſius / ktorego ieſt vczćiwa wzmiánká ná ßoſtym Zborze lib: 1. de rectis dogmatibus. *Duch ś. od Synà pochodzi, y od niego ſię poſyła: nie tylo od Oycá ále y od Synà.* y niżey: *Pan Iezus pokáżuiąc iż Duch ś. od niego wychodzi, tchnąc ná vczne mowił: Bierzćie Duchá świętego.* 12. Anáſtaſius.

13. Tháráſius Pátryárchá Cárogrodzki epiſt: ad Patriar: Orient. habetur in 7. Synodo, Act: 3. *Wierzym, práwi/ iż Duch święty od Oycá przez Synà pochodzi.* To per, vkázuie cauſam. nie cum iáko Grekowie zmyśláia/ znáczy y wyráża. 13. Thárásius.

14. Máximus wielce vczony y świety máż in 4. Zachar. *Duch ś. práwi/ iako wedle ieſteſtwá Boży y Oycowſki ieſt: ták y Synowſki wedle ieſteſtwá ieſt, ták iáko z Oycá iſtotnie przez Synà niewymownie rodzonego pochodzący.* 14. Máximus.

15. Jan Dámáſcenus/ o ktorym ſię w przeßłym rozdźiale mowiło: 15. Dámáſcen.

wiło: *Obrázem*, práwi/ *Oycowſkim Syn ieſt, á Synowſkim ieſt Duch ś.* y niżey: *Bog Duch ś. źrzodek nierodzonego y rodzonego, y przez Syná Oycu złączony.* To ſtárzy y świeći Grekowie/ ktorym iż ſie młodzi ſprzećiwią/ y onych odſtępuią: iáko ie przypuſzczáć mamy? Ci ſie z Láćinniki y kośćiołem Rzymſkim práwie w Duchu ś. w prawdźie tey obiáwioney zgadzáli/ á nienawiśći y zazdrośći nie máiąc náuczáli y piſáli/ co Duch ś. o ſobie y pochodzeniu ſwoim od Syná/ do ſercá ich podał. Zachodnego Láćińſkiego żadnego Doktorá y piſárzá vczonego nie naydźieſz/ ktoryby te Grekow náuke o Duchu ś. pochwalał. A Grekow ktorzy Láćińſkiey náuki ták ſtáteczne bronią/ y ſtárzy wßyſcy y młodßych nie málo. Czemuż ſie vpor ten przekonáć nie da?

## ROZDZIAL V.

*Wywody niektore Láćińſkich Theologow, iż Duch ś. pochodzi y od Syná, ná ktore Grekowie odporu dáć nigdy nie mogli, áni mogą.*

Wá ſą potężne y z piſmá ś. płynące wywody Láćinnikow/ iż Duch ś. pochodzenie ábo ieſteſtwo y bytność ſwoie ma y od Oycá y od Syná/ iáko ſpiratum à ſpiratore, ábo cauſatum à cauſa, iáko Grecy wolą mowić. Acz te wywody vdáć ſie nie mogą iedno vczonym y rozumu ćwiczonego: iednák wymowmy co możem/ dla przećiwnikow/ á oſtátek poſłuſzeńſtwu wiáry Kátholickiey oddawaymy.

*Wymowić ná Polſkie trudno.*

*Pierwßy wywod.*

Pierwßy ten ieſt. W Troycy przenaświętßey iedno ieſt Boſtwo á trzy perſony. Co ſie Boſtwu przyczyta/ to máią wßytkie trzy perſony/ y rozności żadney nie máß. Ale miedzy perſonámi rozność być muśi. Tá rozność ieſt wedle relácіy originis. To ieſt wedle wzgledu/ iáko iedná perſoná od drugiey pochodźi ábo ieſteſtwo bierze. Bo ták Doktorowie Greccy y Láćińſcy wyznawáią. Nazian: orat: 5. de Theologia: ſáme te rozność kładźie Niſſenus in fine lib: ad Alabianum: *Rożnia ſię*, práwi/ *perſony* per eſſe, cauſam & cauſatum. Auguſt: lib: 7. de Trinitate, cap: vlt. *Rożność perſon ieſt z iedney ku drugiey.* y Boetius lib: 1. de Trinit. cap: 12. mowi/ *iż ſámá relácya mnoży perſony.* y Anſelmus de proceſſione Spiritus ſancti, cap: 2. *Wßytko*, práwi/ *w Boſtwie ieſt iedno, gdzie relácya nie zaſtąpi.* Richardus lib: 2.

Relatio originis.

lib: 2. de Trinit. *Rożność, práwi / persón idzie z liczby rodzenia álbo pochodzenia. Iedná personá rodzi, ále sámá nie ieſt rodzona:* to Oćiec. *druga rodzona y rodzi, ábo inſza z niey pochodzi:* to Syn. *trzećia pochodzi, ále inſza od niey nie pochodzi:* to Duch ś. Á relácya co ieſt/ oświećmy troche Polakom. Relácya ieſt rzecz ktora ſie do drugiey ściąga y one vkázuie/ y záraz myśl ná nie puſzcza. Skoro miánuieſz Oycá/ záraz pomyśliſz o Synie. ſkoro rzeczeſz ſpirator tchnićiel/ záraz pomyśliſz ná ſpiratum, to ieſt / ná tego kogo tchnieniem wypuſzcza. Te tedy relácya originis zrozumiawſzy/ mowim: Jeſli Duch ś. od Synà nie pochodźi: Syn od Duchá ś. nie bedźie rożny. y poyda w iedne perſone/ y relácyey miedzy nimi nie bedźie. Pomieniwſzy Synà / wzglad záraz ná Oycá / y ták rożność ieſt miedzy Oycem y Synem: ále miedzy Synem y Duchem ś. rożności nie bedźie. bo relácyey miedzy nimi nie máſz. y muśi ábo Syn od Duchá ś. pochodźić / ábo Duch ś. od Synà. Aby Syn pochodźił od Duchá ś. tego nikt nie mowi/ áni żaden Greczyn: áiż od Synà Duch ś. pochodźi/ y ſwoie ieſteſtwo z niego bierze / y tym rożny ieſt od Synà: to wierzyć ma káżdy Kátholik/ iáko ſie iuż wielkimi dowodámi z piſmá ś. z Concilij/ y Doktorow pokazało. *Coto Relácia.*

Jeſt y drugi wywod nie mniey potężny/ktory ſie wyzſzey námienił. Jeſli od Synà Duch ś. nie pochodźi / á od ſámego Oycá/ iáko Grecy mowią/pochodźi: bedźie w ieſteſtwie Syn Oycu nie rownym. bo in abſoluto wyiąwſzy relácya Oycoſtwá y Synoſtwá/ nie bedźie miał tego co Oćiec. gdyż krom relácyey/ wſzytko ieſt trzem perſonom ſpolno: á tu nie máſz relácyey miedzy rodzeniem y tchnieniem. y ták ná Aryáńſkie kácerſtwo vpáśćby kto muśiał. Przetoż prozno potwarcá ná ś. kośćioł Láćińſki mowi/ áby wyznánie iego/ ſtrzegąc ſie Aryuſzá/wpadáło do Sábeliuſzá. Bo my y rowność Synowſką w Boſtwie z Oycem wyznawamy / y tym Aryuſzá potepiamy. A rożność w relácyách y perſonách znáiąc/Sábeliuſzá odmiátamy. Oćiec nie ieſt Synem / áni Syn Oycem. Duch ś. rożny ieſt od Oycá y Synà pochodzeniem y z początku od obudwu. y ták trzy perſony w Boſtwie/ ktore Sábeliuſz mieſzał/ mocno vtwierdzamy y rozdźielamy. Te wywody Láćinnikow chcąc zbiiać krzywo- *Drugi wywod Láćinnikow.* *Od Arianáy Sábeliuſzá, dálekie náſze wyznánie.*

log/ przygániáiąc Philozophskim náukom / sam sie ich terminámi bronić chce. ále ich nie rozumie/ áni poymuie. co y z tego poznáć / iż niewiedźiał co to w Bogu purus actus, y przełożył tymi słowy Polskimi / *spráwá czysta*. Wielki prostak/niewie co to actus,á co potentia.y w tym wielomowstwie oTroycy przenawyższey / y pochodzeniu Duchá ś. pograznął y vronął. Chcąc rozumek swoy pokázáć/głupstwo swoie/y śmiałość/y nieczczenie táiemnic Bożych/ pokazał. y śmiał rzec: *iż nie Duch ś. ále dáry iego w dzień Swiąteczny ná Apostoły wstąpiły.* y záś te dáry / *iż nie stworzeniem są, ále samym Duchem ś.* twierdźi. y persone od náturę w bostwie dźieli/ y w ine błędy niedowiárstwá y bluźnierstwá vpada: chcąc słowá wielkich Doktorow Greckich wywrácáć / á niechcąc ná słowie prawdy obiáśnioney od Synáá Bożego przestáwáć.

Fol: 93.

Fol: 107. Błędy wielkie Krzywologá.

Fol: 111.

## ROZDZIAL VI.

*Grekow niektorych odpory łácno się rozbiiáią.*

1. Odpor Grekow.

DOwia iż iáśnie Pan rzekł o Duchu ś. iż od Oycá pochodźi / á nie dołożył y od Synáá: y przeto śmiałość iest wielka to przykładáć / iż pochodźi y od Synáá.] Ná to im tak odpowiáda ś. Augustyn: gdy miánuie Oycá/nie odmiáta Synáá: ále Oycá stáwi ná czele / iż przednie iáko z źrzodłá od innego Duch ś. pochodźi / á Syn od tegoż Oycá to ma / iż też społnie z Oycem tegoż Duchá ś. tchnie. Pospolita w pismie ś. gdy się sam Oćiec miánuie / drugie się też persony / ktore z nim społne y iedno bostwo máią/wkładáią. Mowi Pan do Piotrá: *Ciáło y krew nie obiáwiłá tobie, ále Oćiec moy ktory w niebie iest.* Jżali mu nie obiáwił y Syn / y Duch ś. ktory wszytkiego náucza: y owszem iáko mowi Anzelmus: *Choćby ták było nápisáno: nie pochodźi Duch ś. iedno od samego Oycá: ieszczeby Syn od tego pochodzenia nie odpadł.* Gdy Pan mowi: *Zaden nie zna Synáá iedno Oćiec.* izali się też y Syn sam śiebie nie zna/ y Duch go ś. nie zna / ktorzy teyże nátury są co y Oćiec: y gdźie mowi do Oycá: *áby ćię poználi sámego prawdźiwego Bogá.* izali Syn y Duch ś. tákim słowę *sámego* od prawdźiwego bostwá odrázony będźie: Wierźąc tedy pewność tá prawdá ma: iż nie rzeczono/ Duch ś. od sámego Oycá:

Lib. 3. cont: Maximinum.

Matt: 16.

Lib: 2. de processione Spiritus sancti.

Matt: 11.

Ioan: 17.

*Nie rzecono od sámego Oycá.*

Oycá: ále od Oycá pochodźi/ przez żadney nie kładąc/áby y od Syná pochodźić nie miał/iáko sam Pan Jezus mowi: *Odę mnie bierze, ia go poślę; &c.* Ioan: 15.

Mowią ieszcze: *Ieśli Duch ś. od Oycá y od Syná pochodzi: toć dwie zrzodle y początki w Bostwie będą.* á krzywolog bluźniąc dokłáda / iż będą dwá Bogowie po Manicheyśku. y bezbożnik kładźie ná ś. kościoł tę herezyą bálwochwálską / czego żaden Greczyn nie czynił. 2. Odpor.

Ieduo zrzodło w Bostwie y ieden początek bez początku.

Á my odpowiádamy: iedno źrzodło y początek iest w Bostwie/ sam Oćiec nierodzony / á Syn biorąc od niego przedwieczne rodzenie / nátúrę też iego bierze / w ktorey iest tchnienie Duchá ś. y przez to z nim iednym tchnieniem á nie dwiemá/ iednym pochodzeniem á nie dwiemá/ Duchá ś. iestestwo wypuszcza. Bo nie przyczynia śie nic áni liczy w iednym Bostwie / iedno relácya względna. á to tchnienie Duchá ś. od Oycá y od Syná/nie ma żadney relácyey względney/iedno własność iednego Bostwá/ktore społne ma Syn z Oycem. Ten Grekow naprzednieyszy odpor iest/ ktoremu dufáią: á widzą mądrzy w náuce Bożey/iáko iest słomiány y słáby.

Przywodzą też niektore stáre Doktorzy po sobie: ále bárzo krzywo. ná co im odpowiádáią nászy dostátecznie. Tuby długo bez potrzeby. O Dánáśćenie iuż śie powiedźiáło. Á Theophiláktá / iáko młodego / y iuż w odszczepieństwie nástałego / nie przyimuiem/ iáko y Miluśá/ y Bálsámoná/ wielkich nieprzyiaćioł kościołá Rzymskiego. Wiele też w nas iest młodszych y wielce wczonych od kilku set lat Doktorow / á iednák iemi Grekow nie przegániamy. 3. Odpor.

Młodszych Grekow nie przyimuiem.

Nákoniec tym nas strászą y záwstydzáć chcą / iż nád zákázánie y ánátheme trzećiego Ephesśkiego Concilium do Kredá ábo Symbolum słowosmy to przydali/*y od Syná.* Czym nam zgwałcenie y podeptánie Kanonow przyczyniáią. Á krzywolog szeroką gębą wrzeszczy: iż Papieże rozbiiáią y podeptuią wszytkie Kanony y Concilia/ y czynią sobie wiáry iákie chcą. y ine wszeteczne bluźnierstwá ná ś. kościoł y namieśtniki Chrystusowe wypluwa. 4. Odpor Grekow.

Przydánie do Kredá.

My ná to ták o sobie spráwę dáiem: Kościoł ś. Rzymski ma w wielkiey czći ono Symbolum y Credo, y on ś. Kanon / ktory przydatku zákázuie. Á dla tego Leo 3. Papież / ktory

Symbolum Niceńskie vczczone y ná trzecie wyrzeczáne.

ktory śiedźiał iuż po vczynionym wykładźie ábo przydátku / okołó roku P. 800. Kredo ono Niceńskie y Cárogrodz. ná śrebrney tablicy wyrić kazał bez przydátku *y od Syná*. Dla tego / iż vczćić chćiał ono Credo ſtárodawne / wiedząc że ſie y z tym przydátkiem zgadza / aby Grekowie nie rozumieli / iż ie odmiátamy: á znák ten był zgody ſpolney. Acz nie ieſt właſny przydatek / ále wykład y rozßerzenie iaſnieyßie wiáry. Czego Concilium nie zákazało. Boby potępili y wtory Zbór Carogrodzki / ktory do Niceńskiego Kredá wiele przyłożył / nie nowey wiáry / ále nowego wykładu o Duchu ś. y toż ſámo Concilium wiele przydáie / ine / nie wiárą nie rożne Kredá / przywodząc. Mogło być bez tego przydánego wykładu / y niedbali oń Łáćinnicy / czcząc y przeſtáiąc ná Kredźie Niceńſkim y Cárogrodz. y przez trzy ſtá lat też Grekowie o to milczeli / wiedząc oni ſtarzy Duchem ś. oświeceni Gycowie / iż to ßczera prawdá o Duchu ś. iż pochodźi y od Syná / iáko ſie wyżßey pokazało. Ale kośćioł Rzymſki muśiał to z potrzeby wielkiey vczynić przećiw heretykom w Gálliey y Hißpániey / ktorzy wiárę o Duchu ś. y Troycy przenawyżßey pſowáli. Muśiał też przy tey prawdźie ſtać / y oney bronić przećiw tym nowym y nieſpokoynym Grekom / ktorzy z hárdośći ſwey / y z waśni ná Papieżá ſtarßę ſwoie / powſtawáli / y ná przyczynę ſwego odßczepieńſtwá / tę złą náukę o Duchu ś. wnośili / áby w heretyctwie nie zoſtawáli / á wiáry ś. z vtrátą duß ludzkich nie pſowáli. Gdyż Athánázyus ták w ſwoim Kredźie / w ktorym pochodzenie y od Syná wyznawa / nápiſał: *Tá ieſt wiárá Kátholicka, kto tey cále y bez náruſzenia nie záchowa: zbáwion być nie może.* y w liśćie do Serápiona ták mowi: *Był ná kogo pátrzył, iáko ná Heliaßá ná powietrzu latáiącego, y ná Piotrá y Moyżeßá po morzu ſucha noga chodzącego: ieſli nie wyzna iż Duch ś. Bog ieſtotnie, z Bogá Syná ieſtestwo ma, iáko y Syn przyrodzenno z Bogá rodzony ieſt, y ieſtotnie od Bogá ieſt, ták iáko my wyznawamy, nie przyimuy go.* Dla tego Concilium Florenckie te ſłowá ma: *Czynim táki wyrok: iż wykład onych ſłow, y od Syná: dla obiáśnienia prawdy zá nálegáiącą potrzebą, ſłußnie y rozumnie do Credá ábo* Symbolum *przyłożony ieſt.*

Mowią: *Choćby to byłá prawdá, iż Duch ś. pochodźi y od Syná:*

*Wykład y rozßerzenie, á nie przydátek do wiáry.*

*Mogło być bez wykładu tego y od Syná.*

*Słowá Concilium Floren. nie przydátek, ále wykład.*

*iednák*

*Bez Grekow mogł być wykład.*

*iednák bez kościołá wschodnego y Concilium, ktáść tegow* Symbolū *nie godziło się.* A my mowim: Wschodny kościoł / y wszystkie ośm Concilia wiedźiały o tym/ iáko się wyższey pokazáło/ á nie przygániáli iż się to bez wschodnych Biskupow ták w Kredźie wyłożyło/ áni się o to gniewali. Jako o potępienie Sámosáteńá w Antyochiey/ od máley liczby Biskupow / inni się nie frásowáli/ ále to chwalili. A Łácinnicy o potępienie Mácedoniuszá ná wtorym Concilium / ná ktorym żaden z Łácinnikow Biskup nie był/ namniey się nie gniewáli/ ále ráczey pochwaláiąc dźiękowáli. Ták też y Grekowie mogą się o to nie frásować / iż bez nich prawdá świętá/ y wiárá obiásniona iest. Jáko się nie frásowáli/ gdy bez nich y bez Concilium Pelágius od Papieżá potępiony był. Lecz vpor młodszych/ y hardość Cárogrodzká/ y zazdrość á nieprzyiaźń ináczey kazálá.

Nákoniec niewiemy pewnie/iesli tám Grekow nie było/gdy ten wykład o Duchu ś. do Kredá kładziono: mogli być / ále się o tym pismo nie náyduie.

## ROZDZIAL VII.

*Zámknienie tego sporu o Duchu ś. do nabożnego czytelnikā.*

Z Tych mocnych y fundámentálnych wywodow / miłośniku prawdy Kátholickiey / y práwowierney náuki náśládowco: proszę ná te się rzeczy obeyźrzy. Naprzod/iż wszystkie kácerstwá y fałsze w náuce y wierze Chrześciáńskiey/ ludźi błędnych y vpornych/Conciliámi się sądźiły/y tępiły/ y kończyły. vkázáćby mieli Grekowie/ná ktorym Concilium potępiona iest tá nászá o Duchu ś.wiárá? czego iż vkázáć nie mogą: czemu ią potępiáią / y kościelną świętą prawdę swowolnie bez sędźiego bluźnią?

1. *Ná żadnym Cōcilium potępiona nie iest wiárá Łácinnikow o Duchu ś.*

A my to ná Greki mamy: iż ná trzech/Trydenckie wyiąwszy/ Conciliách/ná Láteráńskim/ ná Lugduńskim / ná Florenckim/ náuká ich o Duchu ś. potępiona iest / y sámi ią przez Biskupy swoie y Cesárzę vsty swemi/ y ręką/podpisámi potępili: prawdą/ dysputácyą/ pismem y Doktorzmi Greckimi/przekonáni. A przyczyny dáć nie mogą: czemu Nicenskie/Ephesckie/Cárogrodzkie/y ine áż do ośmego Concilium poważnieysze iest niżli Láteráńskie/

2. *Ná trzech Conciliách potępiona náuka Grekow o Duchu świętym. Flor: Cōcilium nie ma przygány.*

*Rowne iest Niceńskiemu, y innym.*

terańskie / Lugduńskie / Florenckie? Jesli stárośćią: To nie idzie. Bo Duch ś. ktory kościoł Chrystusow náucza y rządzi/ y ktory ná Conciliách pozządnych/ iáko ná pierwszym Apostolskim w Jeruzálem/ rozumy stárszych kościelnych oświeca/ nigdy kościołá swego nie opuszcza. Kázde pozządne Concilium mowić może: *Tak śię zdáło Duchowi ś. y nam.* Ma kościoł te obietnice od Chrystusá/ iż Duch świety náuczáć ich ma wszytkiey prawdy: á iákoż sie iśćić nie ma? Ná tych Conciliách byli oboygá iezyká Patryárchowie/ Biskupi/ Doktorowie / y Cesárze Greccy/ ludzie przebráni/ świeći/ sławni/ y iasne wszytkiego świátá gwiazdy/ y mistrzowie zbáwieniaChrześćiáńskiego. Zgodnie y w iednośći y miłośći prawdę o Duchu świetym / iż pochodźi y od Synà / potwierdźili. Czego tu nie dostawáło/ y ná czym tym Concilium schodźiło?

*Duch ś. nigdy kościołá nie opuszcza.*

Actor: 15. Ioan: 15.

3.

*Żaden Láćiński Doktor sá Grekámi nie ſzedł.*

Żádźiwuy sie temu/ á miey sobie znákiem cudownym ná te prawdę o Duchu ś. iż żaden Láćiński Biskup / Doktor / pisárz mądry/ y historyk/ iuż to od pułtorá tysiącá lat/ záGreckim sie wyznániem nie puścił / áni go chwalił / áni bronił. y owszem wszyscy iednomyślnie gáníli. y ieden sie ieszcze Láćinnik nie náłaśł áż do nászych wiekow/ ktoryby zá Grekámi ſzedł á ich mniemánie o Duchu ś. pochwalił. á nikt báczny y prawdźiwy mowić nie może/ áby ná zachodnych kráiách ludźi wielce vczonych/ świetych/ y Duchá Bożego pełnych nie było. A miedzy Grekámi ták wiele náyduie sie Doktorow/ pisárzow/ historykow/ ktorzy swoich Grekow vpor przekonywáią / á Láćińskiego wyznánia mocno bronią/ iáko sie wyszey wspomniało. A te licząc Greki/ ktorzy społem z Láćinniki ná Conciliách náukę te o Duchu ś. pochwalili / á swoiey odstąpili: iáko ich wielka liczbá będźie? Co tu ná to powiedźieć?

4.

*Heretycy Grecka náukę o Duchu świętym potępiáią.*

A to wielki znák potępienia Greckiego vporu: iż sámi wiekow tych heretycy z Niemiec / náuką sie ich o Duchu ś. zbrzydźili/ y Jeremiaszá Pátryárchę Cárogrodzkiego Láćińskiemi z pismá ś. wywody/ mocno przekonáli/ y vstą mu záwárli/ y tỹ spodźiewáną z nim zgodę rozerwáli/ niechcąc o táiemnicy Troycey przenáwyższey/ Káłolickiey wiáry ták zmocnioney/ odstąpić.

5.

Nákoniec sądu Bożego o Grekách/ y ná vpor ich y ná złą o

Duchu

Sąd Boży na Greki.

Duchu ś. náukę/słuchaymy. Jáko śie od iedności kościołá ś. odłączyli/ żadnego świętego cudownego nie máią/ wczonych ludźi bárzo málo. A Rzymski ś. kościoł málo nie co sto lat/mieni świętе cudámi sławne/ y Pátryárchy zakonow nowych/ y w nich wiele świętych y wczonych bez liczby. Jżali to nie sąd Boży: Potym iáko śie oddźielili/ żadnego národu pogáńskiego do wiáry swey nie pozyskáli/ y tych ktore od nich odpadły y zhereryczały/nie náwrocili/ani do vpámiętánia y zgody nie przywiedli. A kościoł Łácińskі śeroko y daleko skrzydłá swe rośćiągał/ y teraz wiekow náśzych rośćiąga/ y Ewángelią Chrystusowe po Jndyách wschodnych y zachodnych śczepi/nowy lud pogáńskі y bálwochwalski do Chrystusá przywodząc. Jżali to nie sąd Boży: Vt supra.

6. Pokaránie Grekow.

Roku P. 1452. Die 25. Maij.

Ale gdy z vporu swego Grekowie powśtáć niechćieli/á po pięć ábo śześć kroć vznawśy swoy błąd/záś śie do niego wracáli: Pan Bog ie Pogáńską y Turecką niewolą potárał: nawiecey o to iż przećiw Duchowi ś. grześyli. Bo w sam dzień Świątęczny dzień Duchá ś. Cárogrod głowę páństwá ich Turcy wzięli/ y wśytkę krew krolow Greckich wygubili/ y páństwo ich do tego czásu w tey nędzney niewoli zginęło y obálone iest/y w ciężkim zniewoleniu lud wśytek vćiśniony iest. Wierzę iż do pokuty przychodzą/ y czásu miłośierdźia nád sobą czekáią. ktory im pośli iuż Pánie JEzu Chryśte Boże náś/ pośli im Duchá ś. ktory od Oycá y od ćiebie pochodźi/ dáiąc im oświećenie oczu/ y odpuśczenie grzechow ich. Amen.

## *O przaśnym y kwaśnym chlebie w Sakrámencie.*

## ROZDZIAŁ VIII.

Ale záwáł nienáwiśći y wzgárdę iedności y miłośći Chrześciáńskiey/náleźli sobie nowi Grekowie przyczynę/ chleb przaśny ktorego kościoł Rzymski ieśćze od Apośtołow w ofierze przeczyśtey vżywa/ nie tylo przygániáiąc/ále y záherezyą to máiąc/co wierze ś. nic nie iest przećiwno. Michał on Cerulárius Cárogrodzki Pátryárchá hárdźie y wśetecznie około roku Páńskiego 1053. oto Łáciń śki kościoł wyklináć począł/y kościoły w Grecyey Kátholikom zámykał/ do kwáśu ie śwego

Rok P. 1053.

swego przymuszáiąc/y zwał wierne Azymitany. z iáka rostropnośćia y rozumem / wymawia mu łágodnym vpominániem
Ad Michaelem cap: 5. Leo Papież 9. pisząc list do niego. Ná które pisánie / czuiąc Duchá prawdy/w słowiech iego przychodził do pokuty/y obiecował ziednoczenie / iesliby mu pozwolił Papież tytułu onego/ o który Cárogrodzcy Biskupi záwżdy nálegáli / Patriarcha Æcumenicus. czego gdy żaden Papież przed nim vczynić nie chciał / on też nie vczynił / y ták w tym głupim błędzie zostáli Grekowie / y nie przestáią wiernym Kátholikom o przaśny chleb przygániáć.

My máiąc wszytkich czterech Ewángelistow po sobie / iż Pan Chrystus Zbáwiciel y Bog náś w przaśnym chlebie przenaswiętsza ofiáre spráwował / y máiąc podánie Apostołá ś. Piotrá/ y nastepnikow iego od ták dawnych lat. chcąc zgodę y iedność záchować: nigdyśmy o kwáśny chleb Grekom nie przymawiáli: wiedząc iż chleb á chleb/ ták przaśny iáko kwáśny do poświecenia przeczystego Sákrámentu służyć może/á słodkość y kwáśność chlebá práwego nie mieni/chybábyśmy głupstwu Greckiemu vstępować chcieli / co mowią: iż przaśny chleb nie iest chlebem práwym áni żywym. Co iest y przeciw pismu ś. y przeciw rozumowi. Bo pismo przaśny chleb/ chlebem práwym zowie/á kwás chlebu duszę nie dáie/iáko rozum y naprostszy sądzi/iż chleb duszę nie ma/iáko ryby y zwierz/y co sie przez sie rusza. Ruszą sie w dźieży chleb: ále go/iáko Pan mowi/niewiástá zákwaszą.

*O kwáśny chleb nigdyśmy Grekom nie przygániáli.*

*Chleb á chleb.*

Leuit: 7. Azimū panem.

*Sikodá czásu o kwáśie mowić.*

Ó kwáśni ludzie/szkodá czásu o tym sie zwámi swárzyć. Coż wam od nas zá krzywdá? Oto kościoł ś. tego wam przeglądá/áni wam o to przygánia/iáko y o ine ceremonie/które wierze ś. nie vwłoczą: czemuż z tákim iádem ná nas powstáiecie? czemu ten krzywolog ták śmie o ten kwás łżyć kościoł świety y lud Bogá nawyższego? Zwłaszczá iż was pismem śś. Ewángelistow przepieramy/y ná ten sam wywod powiedzieć nie słuszńego y práwdźiwego nie możecie: Jesli P. Jezus páschę zakonną czásu náznáczonego odpráwował: iáko ią bez przaśnego chlebá odpráwować miał/ gdyż ták zakon kázał? Izali sie przestępnikiem zakonu pokázać miał? Niekrozy pleść śmieią: iż páschę w przaśnym odpráwował: ále záraz sie do kwáśu puścił/

*Ná ieden wywod nie mogą odpowiedzi dáć.*

puścił/naświętszy Sákrament stánowiąc. To plotká:bo kazał zakon/aby kwás w żadnym domu nie postał. á záraz tegoż wieczorá paſchę odprawiwſzy/ ten Sákrament w tymże przaſnym chlebie postánowił. A komu ſie temi wpornemi/á bez prawdy y potrzeby/poſwarkámi ich báwić miło: kwáśćie iáko chcećie/ o to wam nie przygániamy/ále sámi odstąpić od przeświętych Ewángeliſtow y od podánia Apoſtolſkiego/ nigdy nie pomyślim. zgodę y iedność od Chryſtuſá zoſtáwioną zálecamy/ y do niey waſze krnąbrne sercá przywodźimy.

## O vżywániu prześwietego Sákrámentu pod iedną osobą ábo dwiemá.

## ROZDZIAL IX.

Fol: 5.
Fol: 139.

TEn krzywolog świętę y niewinne Papieże/Chryſtuſowe namieſtniki/Antychryſtámi czyni/ dla tego iż kielich wiernỹ odieli:gdy tak ßkárádźie niewſtydliwym kłamſtwem iáko lew piekielny/ná świętę namieſtniki Chryſtuſowe ná Papieże tyknął/ y ſłowá Apoſtolſkie o Antychryśćie/falßywie ná nie przywiodł. *Ludźie, práwi/ grzechu, ſynowie zátrácenia ſprzećiwiáćie ſię Bogu, y wynośićie ſię nád to mßytko co zowią Bogiem, ábo co zá Bogá chwalą: ktorzy śiadßy w kośćiele Bożym iáko bogowie,* (oto ie tu Antychryſtem czyni) *ná świątość táiemney wieczerzy Páńſkiey niezbożnie ſię tárgnąwßy, kielich przenadrożßey krwie iego, á zátym wiecznego żywotá dziedzictwo, niewinnym duſſom ludzkim odeymuiećie.*

2. Teſſal: 2.

Conſtant: Fol: 189.

A ndźiey bluźni Concilium świętę mowiąc: *Niezbożne Concilium, gromem y piorunem rozerwáć ſię miáło y roſproſzyć, ná ktorym wieczny Syná Bożego teſtáment y oſtátnią wſzego świátá zbáwićielá wolą dla niepotrzebnych márnych y nikczemnych przyczyn ieſt odmieniona, połámána, y w niwecz obrocona.* Temi brzydkiemi ſłowy potępił wſchodnę y Greckie/ktorych ſie ſynem zowie/kośćioły/y Antychryſtámi Pátryárchy ſwoie y Biſkupy wczynił/ktorzy tákże iáko y Papieżowie w Láćińſkim kośćiele/ bez kielichá pod iedną oſobą Sákrámentem czáſow ſwoich ßáfuią. czeg̃ záraz dowod wyſtáwiam/ y tego krzywologá nie tylo ſie hereſytcwo/ále y glupſtwo y nieumieiętność/ y Greckich zwyczáiow w vżywániu tego

Pátryárchy y wſchodnie potępił

Grekowie pod iedną oſobą dáią Sákrament.

niu tego Sákrámentu nierozumienie / iáko obcego á nie Greckiego ſyná/pokaże. Fundáment tego dowodu ten ieſt: wiele błędow nieſłuſznie ná ś. kościoł Láćińſki niektorzy Grekowie kładli/od Phocyuſzá iádowitego kościelnego nieprzyiaćielá poczawſzy / á nigdy o vżywánie pod iedną oſobą żaden Láćinnikom áż do wieku náſzego/ y iednym námnieyſzym ſłowkiem nie przymowił/ná żadnym Synodźie/ná żadnym Concilium/w żadnym piſániu y liśćie v Grekow tey przymowki o iedne oſobe nie naydźieſz. Jeremiaſz Pát: Cáreg. tych lat náſzych/z Niemcy ſie Luterſkimi vmawiáiąc/ pozwala im tego: iż pod oſobą oboią bierzą ten ś. Sákrament / iáko y Grekowie: ále iednák Láćińſkiemu kościołowi nie przygánia. Wiedzą Grekowie / iż y v nich ſwych czaſow y wedle potrzeby / vżywánie pod iedną oſobą z wyczáyne ieſt / y ſámiby ſie potępili. Nie pewnieyſzego iáko to / iż wſchodny y Grecki kościoł ſtárożytny/ iáko y zachodny Láćińſki/ tego Sákrámentu przenaświętſzego vżywánie miał y ma/ drugdy pod iedną/ drugdy pod obiemá oſobámi. y to wierzy y wyznawa / iż cáły Chryſtus ták ieſt pod iedną iáko y pod dwiemá.

*Nigdy áż do wieku náſzego Grekowie Kościołowi nie przygániáli o oſoby.*

*In cenſura cap: 21.*

*Y pod iedną y pod dwiemá kościołowi zwyczáyne.*

Co ſie z tych wywodow pokázuie.

*1. Chowánie pod iedną oſobą.*

Pierwſzy: Chowáią Grekowie y Ruſkie Cerkwie ten Sákrámént przez cáły rok pod iedną oſobą. oſoby winá nie chowaią/y bez niey żywego y cáłego tám Zbáwićielá wyznawáią. A chocże one chowáną oſobe chlebá / w oſobie winá pod ktorą ieſt krew Páńſka/ maczáią: iednák ſie záraz ſtáráią / áby przedko oſobá winá oſchłá / y ták tám áni ſmáku / áni zapáchu winnego żadnego nie máſz. O tym chowániu świádczy Amphilochius w żywocie ś. Bázyliuſzá / ktory przy śmierći / dawno w golebicy śrebrney chowány Sákrament/ przyiął.

*In vita Baſilij.*

*2. Chorych vżywá nie pod iedną.*

Wtory: Chorzy wſzyſcy y vmieráiący v Grekow y v Ruſi/ iáko y v nas/pod iedną oſobą vżywáią. Bo im on chowány Sákrament przynoſzą/ y ſuchość oſoby chlebá proſtym winem ábo wodą odmiękczáią / dla łácnieyſzego połknienia. O czym ieſt bárzo ſtáre świádectwo v Euzebiuſzá. ktory piſze z Dionyzego Alexándriyſkiego / iż kápłan chory będąc / Serápionowi chorzemu y vmieráiącemu / przez ſługę/ chowány Sákrament poſłał/ y náuczył go/ áby w winie rozmoczył / á chorzemu do vſt

*Lib: 6. cap: 36. Eccleſ: hiſt.*

podał.

podał. Ten Serápion / iż sie był ná męczeństwie Chrystusá zá-
pżał: miał te pokutę / iż mu sie ciáłá Páńskiego bráć nie godźi-
ło / iedno pżzy śmierći. O tym chorych pod iedną osobą vży- Dámianá Nále-
wániu Sákrámentu / ten krzywolog podobno niewiedźiał. Ále wáyká Rytuał.
sie mogł y od swego Nálewáyká Dámianá popu náuczyć / któ-
ry w rytuale swym Ostrowskim / roku P. 1606. drukowánym /
táki sposob Communiey chorych opisał. y wżytek Kátho-
licki kościoł wschodny y zachodny pod iedną osobą chore
ciáłem y krwią Chrystusową posila / y ná dróge one wypráż- Papieżowie cho-
wuie. Żáden Papież / żaden Pátryárchá y Biskup / gdy chorze- rzy y Biskupi
ie / á Liturgiey ábo Mżey mieć nie może / ináczey tey pżeczystey pod iedną.
świątości nie bierze. Niechże krzywolog ná Pátryárchy y Bi-
skupy wschodne woła: *Wieczne dziedzictwo ludziom odeymuiećie, gdy im kiclichá nie dáiećie. práwićie Antychrystowie, to czyniąc* Wżdy-
by sámi sobie vmieráiąc / zbáwienia życzyć mieli / á pod dwie-
má osobámi sámi go dostáwáć mogli. A ieśli drugie oszukáwá-
ią: sámiby sie oszukáć nie mieli. Wszyscy chorzeiem y vmiera-
my / y pilniey sie pżzy śmierći o zbáwienie káżdy wierny stáráć
winien. do krorego ieślibyśmy bez dwu osób pżychodźić nie
mogli: kościoł Boży y vrzędnicy Boży nasby zdradźáli. Co
iest niepodobno.

3.
Ż o tym zwyczáiu krzywolog w Cerkwiách wschodnych nie *W wielki post ie-*
wie / iż w wielki post kápłani Liturgiey ábo Mżey ś. spráwo- *dną osobą v Gre-*
wáć nie mogąc / iedno w Sobotę á Niedźiele: gdy w inne dni *kow.*
modlitwy czynią / sámi pod iedną osobą w niedźiele poświęco-
ne ciáło Páńskie pżziymuią / y ludźiom ná ten czás zgotowáný
do stołu Bożego / pod iedną osobą chlebá / Páná Chrystusá dá-
ią. Iest ten stáry zwyczay wschodnych kościołow / o krorym
wzmiánkę czyni Sobor Láodiceński y ná Trullu. Ż v nas zá- Laod: Can: 49.
chodnych to czynią w wielki piątek. Biskup ábo kápłan modląc Trull: Can: 52.
sie v ołtarzá / á Mżey ś. w ten dźień nie spráwuiąc / pod sámą *W wielki piątek*
osobą chlebá w wielki czwartek / to iest wczorá poswiecone- *podiedną osobą.*
go / pod iedną osobą Sákrámentu ś. vżywa: á áblucyą tylo z
prostego winá biorąc. y zowią to zdawną / communio ex præ- Ex præsanctifi-
sanctificatis. catis.

4.
Czwarty: Tego dotyká krzywolog / iż po chrzćie niemowle-

Dzieci pod iedną osobą.

Cypr: de lapsis.

tá y dźiatki niewinne biorą Sákrament pod iedną osobą winá. y wywrocić to chce / iákoby im tám Sákramentu nie dawano: iedno znák iakiś czyniono. Ale go przepiera ś. Cyprzyan męczennik / ktory o tym znácznie piśe: iż dźiateczki bráć osoby chlebá nie mogąc / pod iedną osobą winá Sákramentu vżywały / czego zachodni teraz nie czynią.

5. Domowe vżywánie pod iedną.

Cypria: serm: de lapsis. Tert: lib: 2. ad vxorem. Clemens lib: 1. Stromatum.

Piąty: To bárzo iáwno / iż zá czásu męczennikow wierni Sákrament do domu pod iedną osobą bráli / áby mogli tym się niebieskim obrokiem posilić / gdyby ie z przedká ná męczeństwo porwano. osoby winá pewnie nie bráli / ktoreby się rozlało ábo skwáśniało / y odmieniło. O czym tenże Cyprzyan dáie znáć / y Tertullianus / y Klemens Alexándryiski.

6. Ambr: in vita Satyrj.

Szosty: Ná morze wśiadáiąc / dla vronienia wierni bráli do siebie Sákrament pod iedną osobą / áby bez niego nie vmieráli. O czym wielkie iest świádectwo v ś. Ambrożego / iż to vczynił Sátyrus brát iego. y z tego chwali go.

7. Vżywánie pod iedną osobą winá. Catec: 5. Mistag.

Siodmy: A to iáwno / iż w stárym kośćiele wierni w ręke bráli ciáło Páńskie pod osobą chlebá / niosąc ie do domu / á w kośćiele pod sámą osobą winá / ktorey bráć w ręke nie mogli / Sákramentu vżywáli / iako y dźieci po chrzćie. y cáły był Sákrament / ktory rożnych czásow bráli pod iedną osobą / ábo winá ábo chlebá. O tym świadczy Cyrillus Jerozolimski.

8. Pustelnicy pod iedną.

Osmy: O pustelnikách też w wschodnym kośćiele mamy wiele historiy / iż pod iedną osobą / y drugdy długo śmierći czekáiąc / naswiet: Sákrament chowáli / y przy skonániu go bráli.

9. Wolność y pod iedną y pod dwiemá. Leo Pap: co vczynił z Mánicheyczyki.

Dziewiąty: Od dawnych wiekow záwżdy Kośćioł świety y wschodny y zachodny miał tę wolność / ábo pod iedną / ábo pod obiemá bráć tę świątość. Zá Leoná wielkiego / lud iedney osoby vżywał. á gdy się Mánicheyczykowie do Rzymu wkradáli / y cicho błędy swoie rozsiewáli / y miedzy wiernymi Sákrament pod iedną osobą / chcąc się vtáić / bráli: Papież Leo / wiedząc iż się winem brzydzili: wszytkim roskazał / áby pod dwiemá osobámi táiemnic świetych vżywáli / żeby się tym / gdyby osoby winá bráć niechcieli / wydáwáć mogli. Z tego krzywo log Leoná y Gelázyuśá chwali / á nie rozumie iż bránie pod iedną osobą zwyczáyne było przed Leonem / ktore ná

czás Pa-

czás Papież dla tey przyczyny odmienić kazał: iáko rzecz ná obie stronie wedle czásu y mieyscá wolną.

Tey wolności w tey mierze y Apostołowie zażywáli. Bo Piotr ś. w Jeruzálem miedzy Żydy / ktorzy nigdy przy ofierze nic nie pili/ pod iedną osobą/ ktorą łámánie chlebá Łukaß ś. zowie / dawał. A Páwel świety miedzy Pogány y w Rozyncie / ktorzy przy ofiárách swoich Pogáńskich y iedli y pili/ dwie osobie wnosił. 10. *Apostolskie rozdawánie.* Act: 5.

A co mowią/iż Pan Chrystus roskazał brać pod obiemá/gdy mowił: *piyćie z tego wßyscy.* Roskazánie to Páńskie o dwu osobách/ nie ściąga sie iedno do Apostołow / y tych co ofiáruią y poświecáią. y rá iest wßytkiego kościołá Kárholickiego y wschodnego y zachodnego prawdziwa náukà/ iż Mßa ś. abo Liturgia spráwować sie nie może iedno we dwu osobách chlebá y winá. Bo w niey iest ofiárá przenadrozßa / w Melchisedechu przeznáczona / ktorą Pan Jezus nawyzßy náß kápłan / ná tey wieczerzy wypełnił y ofiárował / y ofiarować kazał / ábyśmy śmierć zá nas iego wspominali/ y pożytki iey ná zbáwienie náße obracáli y przykładali. A iż śmierć zábitego zá nas báránká pokázać sie nie może / iedno gdy sie krew od ciałá wytoczy y odzieli: dla tego pod dwiemá osobomá tá sie służbá y ofiárá odprawnie: gdzie osobno ciáło/ osobno krew ofiáruiemy/ śmierć Páńską opowiádáiąc/ y oney zażywáiąc. y záwżdy/ y ná każdy dzień kościoł ś. przez kápłany ná to poświecone / ten testáment Chrystusá Páná náßego/ y te ofiárę zá wßytek lud wierny odprawuie/ y roskázánie Páná swego wypełnia: ktore sie tylo do Apostołow y następnikow ich ściąga / *czyńcie to ná moię pámiątkę.* 1. Cor: 11. Testámẽt Chrystusow we Mßy y Liturgiey. Do samych Apostołow rzeczono, piyćie z tego wßyscy.

A iáko dokłada Apostoł: *Smierć moię opowiádáyćie, táka ofiárą ciáłá y krwie moiey pod osobą chlebá y winá.* Jako sámi kápłani ofiárę te spráwuią: ták też sámi z roskazánia Páńskiego / gdy to czynią/ obudwu osob pożywáią.

Do sámych Apostołow rzekł Pan: *Piyćie z tego kielichá wßyscy.* y dokłada ś. Márek: *y pili wßyscy.* bo to słowo *wßyscy*, muśi mieć swoie ograniczenie. Jesli sie ma ściągáć y do Turkow y pogan/ y niewiernych: to błąd. Jesli do sámych wiernych: to y do złych y niegodnych. To y do dzieći / bo y te wierni: to y do tych ktorzy wi-

rzy winá pić nie mogą: ábo y do tych gdźie winá mieć żadna miárą/y ták wiele iáko potrzebá/nie mogą: to też nie ku rzeczy.

*Nieofiáruiący ime máia roskazánie. Ioan: 6.*

Muśi tedy rozumieć/ iż *wszyscy*, byli 12. Apostołowie / o ktorych rzekł ś. Márek: *y pili wszyscy*. O sámych śie tedy ofiáruiących to słowo *wszyscy* rozumieć ma. A o tych co nie ofiáruią roskázánia Páńskiego nie máß / áby pod dwiemá osobámi záwżdy y iáko z powinnośći brać ten Sákrament mieli: ále to dał P. Jezus ná baczenie stárßych y kośćielnych sprawcow / áby wedle potrzeby/ y ludźi/ y czásow/ ábo pod iedną / ábo pod obiemá osobámi vżywáli. Inßy nieofiáruiący wierni / roskázánie máią od tegoż Zbáwićiełá/ gdy mowi: *Ieśli pożywáć nie będźiećie ćiáłá Synà człowieczego, y pić krwie iego, żywotá w sobie mieć nie będźiećie.* Za dnemu wiernemu kośćioł ćiáłá y krwie Páńśkiey nie broni/ ktore ták ieśt pod iedną osobą/ iáko y pod oboią: ále ná osoby chlebá y winá baczenia vżywa/ iáko y gdźie przyśtoi/ y być może. Bo teśtámenť Páński/ y pożytki Sákrámentu tego nie płyną z osob chlebá y winá/ ále z ćiáłá y krwie iego nadrożßey.

*Pożytki nie z osob chlebáy winá, ále z ćiáłá y krwie Páńśk.*

Wiedźieli mądrzy kośćielni sprawcy/ Papieżowie/ Pátryárchowie/ Biśkupi/ iż tákie śą przypadki w tym żywoćie / iż drugdy niepodobno y bárzo nieprzyśtoyno / pod osobą winá táiemnice tey wßytkim záżywáć. A mądry zakonodawcá Chryśtus Jezus/tákiego práwá ná ludźie nie włożył. Będźie drugdy tyśiąc ludźi/á kápłan ná wśi ieden: iákoby miał wßytkie krwią Páńską nápáwáć? Będźie náWielkąnoc ná niektorych párách wiách do piáći/ do śześći tyśiecy wiernych/ á miedzy nimi wiele niedołężnych / stárych/ prośtych y grubych / ktorzy z reki pić nie mogą: dayże im kielich krwie Páńśkiey / iáka będźie vczćiwość iey/ gdy śie rozleie? Co zá wielki grzech poczyta Tertullianus, Origenes, Cyrillus Hier. Auguśt. Chryśośt: Epiśt: ad Innocentium. Gdyby ią tákże do chorych nośić: iáka niebeśpieczność w rozlaniu? Gdyby osobę winá dług chowáć: tákże. Ci co winem śie z nátury brzydzą/ zbáwienie vtráca? Ná co y heretycy zezwalaią / iż tákim pod iedną osobą dáć muśi. Gdźie śie wino nie rodźi/á ludu wiernego po kilákroć śto tyśiecy/iáko w Jápońie/y ná stronách pułnocnych/wozić ie ábo dáleko/ ábo go nie stánie. y zezwala Philip Melán: Ruśnakom/ áby pod osobą miodu/Sákrámentu vżywáli. głupi heretyk/Boską moc

*Chryśtus nie roskazał dwu osob.*

*Trudnośći do dwu osob. Heretycy pozwalaią.*

ktorą

ktora sámá Sakramenty y máterią ich stáwi/człowiekv oddáie. Ná początku gdy málo było Chrześcian / nie trudne było vżywánie pod dwiemá: ale gdy sie po wszem świecie rozkrzewili/ y tám gdźie winá nie máß: nie dał ták przykrego rozkazánia Pan/ áby wierni bez niego zbáwienia nie mieli. A mogliby názrzekáć ná Páná Bogá / iż ich źiemie winem dla zbáwienia nie opátrzył.

Niechże ten krzywolog nie wrzeszczy/ iż to błáhe y niczemne przyczyny do zátrzymánia osoby iedney. A niech nie kłáma/ áby Concilium Konstánskie abo które ine / kielich wiernym odeymowało / ábo testáment Páński psowało. Bo Concilium stáry zwyczay pod iedną osobą chwali y potwierdza. Krolestwo Polskie od ßeści set lat y dáley wiárą ś. przyiąwßy/ nigdy dwu osob nie vżywało. y ieden sie znák namnieyßy vżywánia tákiego pokázáć nie może. Co y o inych krolestwách rozumiemy/ które dáleko Concilium Konstántyeńskie y Bázyleyskie vprzedźiły. *Kłamstwo ná Concilium Constántyeńskie.*

A nie máß żadney vtráty áni vmnieyßenia do pożytkow zbáwienn ych w vżywániu iedney osoby. Też pociechy y dáry / y durßne lekárstwá ták ma iedná / iáko y obie. Ták cáły Chrystus pod osobą chlebá/ iáko y pod osobą winá. Bo Pan mowi: *Iam ieść żymym chlebem ktorym z niebá sstąpił.* to tu iedne osobe chlebem miánuie/ á winá nie wspomina. A iż Chrystus żywy iest/ y iuż nigdy nie vmiera: gdźie ciáło iego/ tám y krew iego/ y vbostwione oboie. Vmárłe ciáło y od krwie odłączone / coby nam zá pożytek przyniosło/ y iákoby nas ożywiło? y dla tegoż przyymuiąc/ mowim wedle stárego Origenesá one Setniká słowá: *Pánie, nie ießtem godźien, ábyś wßedł w dom moy.* iáko żywy y nierozdźielny. A ś. Cyprzyan mowi: *Ci ktorzy ciáło Páńskie przyymuią, sámego Páná obłápiáią.* y Kanon Niceńskiego Synodu mowi: *Ná świętym ßtole ábo ołtarzu iest báránek Boży, ktory gładzi grzechy ludzkie.* y Grekowie zową *Agniec.* Toć pewnie cáły ták pod osobą chlebá/ iáko y pod osobą winá. A ś. Bázylius w Liturgicy do Chrystusá mowi: *Ty ktory wzgorę z Oycem śiedźiß, tu nieuidomie známi ießteś.* A Chryzostom ś. mowi: *Chrystusá Páná widźiß, Chrystusá ßię dotykaß, Chrystusá pożywaß.* y w Cerkwiách wßytkich Greckich y Ruskich / nie dáią świeckim y pospolitym osobno ciáłá *Tenże pożytek pod iedną.* Ioan: 6. Matt: 8. *Sámego cáłego Páná przyymuiem.* *Báránek ná ołtarzu. toć żywy.*

bno ciáłá/ á osobno krwie Páńskiey/ y nie piią z kielichá/ ále łyżką iedzą oboie. A śpiewáią on wierszyk: *Ciáło Chrystusowe przyymuyćie, zrzodłá niesmiertelnego kosztuyćie, Alleluia.* Krwie nie wspominaią/ iedno ciáło niesmiertelne y żywe/ w ktorym krew złączona iest. Pod iedną osobą przyymuiem: źrzodło wszytkich dárow Bożych/ y łáski/ y vsprawiedliwienia/ y duszney posilenia/ y czegokolwiek nam do zbáwienia potrzebá/ mamy. osoby dwie do Ofiáry y Mszey ś. y do pámiątki śmierći Páńskiey służą/ á do pożytkow zbáwiennych ták iedna iáko y druga. Bo cáły á nierozdzielny y żywy iest Chrystus ktorego przyymuiem. *Kto pożywa mnie, będzie żył dla mnie,* mowi Pan. Mnie/ prawi/ iáko żywego y żywot dáiącego y całego. Niedbaymyż ná te nie Greckie ále heretyckie wrzaski/ ktorzemi ten krzywolog nas potwarza/ duchem heretykow dźisieyszych nápełniony. Czego żaden z Grekow vczony y świety/ áni pospolity áż do tego wieku nie czynił/ áni w tym y naostrzey nieprzyiaćiele Łácińskiego kościołá/ iáki był Phocius/ Michał Cerulárius/ Nilus/ Bálsámon/ y ini/ rusząć kościołá ś. nászego/ y przygániáć mu śmieli. Wiedząc iż tákże zażywánie iedney osoby wedle czásu y potrzeby v nich od wieku było/ y teraz iest iáko y v nas.

*Krzywolog nie Greckiey wiáry.*

## *O Czyścu, y wypłacániu karánia zá grzechy po śmierći.*

## ROZDZIAŁ X.

NAydzie ieszcze ten krzywolog przygáne w náuce y wierze kościołá ś. Rzymskiego/ iż wierzym o czyścu: w ktorym dusze w medoskonáłości y grzechách powszednich/ y w niezupełney pokućie z tego świátá schodzące/ wypłacáią sprawiedliwości Boskiey karánie doczesne/ ná ktore po odpuszczeniu przewinienia y po przyięciu do łáski/ skázáne bywáią. Co iż się w pismie ś. funduie/ y wszytek wschodny y Grecki kościoł známi wyznawa y wierzy/ y zá vmárłe ofiáry/ iálmużny/ y modlitwy/ y posty czyni: kręci się krzywolog/ y ná wiele się kłamstwá y błędow heretyckich y fałszowánia słow Bożych y Oycow śś. zdobywáiąc: swoie pohánbienie y sromotę odnosi. Bo tym się iednym kámieniem ieg hárdość pobiia.

Jeśli

Jeśli śie kościoł wschodny y zachodny zá vmárłe wierne modli/ y zá nie ofiáry Mßey ś. y Liturgiey/y iálmużny czyni / y to im pomocno iest iáko sam wyznawa: gdźież tákie duße/ ktore pomocy od kościołá y żywych ná ziemi bráćiey potrzebuią / posádźi? Nie w niebie: bo tám iuż ßcześćie zupełne máią. Nie w piekle: bo tám iuż pomocy żadne nie służą. A gdźież beda? A coż śie wiecey z nim swárzyć/ á słowá y czás tráćić / y gniewem śie nań trudźić? Dotkne tylo heretyckich głupich y śmiechu godnych łápáczek iego.

Mowi: iż tylo dwie mieyscá są/ piekło y niebo. To po heretycku/ z potępieniem śś. Oycow/ktorzy o Czyścu náuki y kazánia máią. y przećiw temu co śie pozwala: iż duße pomocy potrzebuią. w niebie iey y w piekle nie potrzebuią. 1.

Druga: pozwala iż duße są w vćisku / ále ogniá innego nie máß áni go ćierpią/ iedno w piekle. My śie o to nie spieramy iáki tám iest ogień: iedno iż iest dreczenie/ y vtrapienie / y karánie doczesne: w ogniuli/ w wieżieniuli / ábo w inßym kłopoćie y mece/ z ktorey nie wychodzą / áż śie karániu y sprawiedliwośći Boskiey dośyć sstánie. 2. *Iáki ogień w Czyścu.*

Bładźi/y pismu śie ś. y prawdźie sprzećiwia/y owßem kácerstwo wnośi: iákoby duße bez ćiáłá ćierpieć od widomego y dotykálnego ogniá nie mogły. Bo dußá onego bogacza mowi: *pieke śie w tym ogniu.* Toby czárći żadnego ogniá nie ćierpieli / ktorzy ciał nie máią? Ale mocne słowo Páná náßego/ktory mowi: *ogień dyabłom zgotowány iest.* choć bez ćiáłá są / iednák piekielny ogień ćierpią. A to iest cud Boży/ ktory rozum náß przechodźi/ ktorey wierze vstępować ma. 3. *Ogień powierzchny duße bez ćiáłá pali.* Luc: 16. Matth: 15. 2. Petr: 2.

Źle y fałßywie o sądźie poiedynkowym duß ludzkich trzyma/ áby być nie miał/ áż ná dźień ostátni ze wßytkimi. O czym niżey przy wzywániu Swiętych. 4.

A to fałß wielki gdy plećie: *iż po śmierći dośyćczynienia sprawiedliwośći Bożey nie máß, iedno z miłośierdzia wßytko P. Bog bez Czyścu odpußcza.* Toćby nikt karány ná dußy nie był. Tu tylo miłosierdźie ná sądźie śiedźi y dekretá á wyroki czyni: ále ná drugim świećie vstąpi z trybunału miłośierdźie / á sprawiedliwość śie ná nim osądźi / y wyroki czynić będźie iáko kto zásłużył. 5.

6. Doktorzy świete Łácińskie błazny czyni/ y osobliwie ś. Grzegorzá Dialogá / iakoby z Platona basni o ogniu czyścowym náuke brali. Nie ták iest. Biorą ie z pisma ś. iako vsłyszysz / y z Greki sie y wschodnym kościołem zgadzáią.

7. Kłáma okrutnie/ mowiąc: *iż ofiáry y iálmużny, y stypy, y ná pogrzebách vczty vbogich, dla Swiętych się pámiątki w ich świętá czynią; á nie dla dusz z ciátá wyszłych.* Izali świeci iálmużny potrzebuią? y około tey plotki długo sie báwi / iż v Grekow niosą do ofiáry chlebá y inne potrawy ná żywność kápłanom y vbogim / á nie dla dusz zeszłych. W czym sie náuce y Doktorom Greckim nie tylo Łácińskim sprzeciwia/ iáko sie niżey pokaże. Bo kápłanom y vbogim/ iáko mowi ś. Chryzostom/ dla tego dáią / áby sie zá vmárłe modlili. Sam rozum trąci / mowiąc: iż sie to ná cześć świetym czyni. Czcimy świete/ ále nie iálmużnámi/ iedno dźiękámi Pánu Bogu zá nie/ y zá sławę ich w niebie y ná ziemi.

Infra.

Nie dla krzywologá: ále dla Ruskich ludźi/ áby tey potwarzy ná Greki nie słuchali / á do heretykow y ich fałszow y zdrad nie przystawáli: położ przed oczy pismo świete/ Doktorzy Greckie y Concilia / ktore o Czyścu iáśnie mowią y náuke dáią.

*Swiádectwá z pismá ś. stárego y nowego zakonu, y z Oycow świętych, y Doktorow, o Czyścu, y stárániu o vmárłe.*

2. Machab: 12. Pierwsze iest w księgách Mácháběyskich/ gdźie zá pobite ná woynie ofiárowano zá grzechy ich. y przydano one słowá: *Swięta y zbáwienna myśl iest modlić się zá vmárłe, áby od grzechow rozwiązáni byli.* Oroż iest odpuszczenie grzechow/ to iest karánia zá grzech po śmierći.

Tob: 4. Drugie. Náucza syná Tobiasz mowiąc: *Ná pogrzebie sprawiedliwego chleb twoy y wino pokłáday: á nie iedz áni piy z grzesznymi.* Jáko to ináczey rozumieć kto może / iedno iż to były stypy zá vmárłe: czestowano vbogie y kápłany / áby sie zá vmárłe modlili. Jáko ten obyczay trwa y v wschodnych y zachodnych kościołow. y ś. Chryzostom mowi: *Czemuż po śmierći twoich pożytkow zbieraß? czemu kápłanom prosiß, áby się zá nie modlili?*

Homil: 32. in Matth.

3. Trzećie. Żáluiąc śmierći Saulá/ pościli Jabes Gáláád siedm dni, y Dawid płákał Saulá y Jonáty/ y zá nie pościł. Nie ná znák

znák tylo smutku/ ále y ná pomoc duszy iego. Krożby to śiedm dni dármo miał y niepotrzebnie pościć? O synaczká Páná Bogá prosząc Dawid pościł: ále gdy vmárł/ nie pościł. bo wiedźiał iż w niewinności duszá iego zeszłá/ ktorey było pomocy nie potrzebá. 1. Reg: vlt. 2. Reg: 1.

Czwarte. *Przeszliśmy przez ogień y wodę, á przeprowádziłeś nas Pánie Boże do ochłody.* Mogą się te słowá y o turecznych vćiśkách rozumieć. Lecz ie też ś. Ambrosius ták wykłada: *Przez wodę, rozumie się Chrześć ś. á przez ogień rozumie się Czyściec.* 4. Psalm. Ambr: in Psal: 118.

W zakonie nowym znáczne iest słowo Páná nászego/ gdy mowi: *iż grzech iest ktory się nie odpuszcza áni ná tym świecie, áni ná przyszłym.* Skąd rozumieć się dáie/ iż ná drugim świecie grzechy się niektore odpuszczáią. A co te/ zá ktore się kościoł modli y ofiáruie. iáko náucza ś. Augustyn z tego mieyscá/ lib: 24. de Ciuit. cap: 24. y Grzegorz ś. lib: 4. Dial. c. 39. y Bedá cap: 3. in Mar. 1. Matth: 12.

Drugie mieysce iest v ś. Páwłá/ gdy mowi: *zbáwion będzie, ále iáko przez ogień.* Skąd się pokázuie/ iż są niektore grzechy powszednie/ ktore się czyścowym ogniem oddaláią. Jáko náucza z tych słow ś. Jeronym/ lib: 2. in Iouinianum. y ś. Augustyn in Psalm: 37. y Ækumenicus przywodzi słowá ś. Bázylego/ iż się ten ogień o Czyścu rozumie/ in hunc locum 1. Cor: 3. 3.

3. Apostoł mowi: *Ieśli vmárli nie powstáią, coż ći vczynią ktorzy się chrzczą zá vmárłe? czemuż się zá nie chrzczą?* Coż tu chrztem zowie? Nie ten w ktorym się odradzamy przez wodę y Duchá świętego. bo tego nikt zá towárzyszá nie odpráwi/ y powtárzáć się go nie godźi: ále vtrudzenie iákie y męká. y przeto Pan mowi do vczniow: *Możećieli pić kielich ktory ia pić mam, y chrzćić się tym chrztem ktorym się ia chrzćić będę?* Mękę tedy swoię Pan chrztem názwał. y Apostoł vtrudzenie zá vmárłe/ y posty y modlitwy chrztem miánuie. y Oycowie świeći one słowá Páńskie: *On was chrzćić będzie Duchem ś. y ogniem.* Duchem ś. w tym żywocie/ á ogniem po śmierći. Ták Bázylius y Jeronym ś. ná to mieysce. y Názyánzenus ogień czyścowy ná drugim żywocie/ ostátnim chrztem zowie. V Grekow w Liturgiách ich/ ś. Jákubá/ Bázylego/ Chryzostomá/ zá vmárłe się modlą. y w Trullu/ gánią tych ktorzy názbyt się o vmárłe stáráiąc/ Euchárystią 1. Cor: 15. Basilius de SS. cap: 15. Hier: in hunc locum. Orat: de Epiph; in fine.

Can: 83. De Eccle: Hier. ábo ćiáło Páńskie w vstá tym vmárłym kładli / ktorzy bez iego brámia z tego świátá schodźili. Dyonizyus Areopágitá mowi: Iż Biskup przy pogrzebie nád vmárłym sie modli/ y prosi Boskiey łáskáwośći/ áby vmárłemu grzechy/ w ktore z krewkośći ludzkiey vpadł/ odpuśćił/ á w świátłośći go swoiey/ w źiemi żywiących postáwił.

Quæst: 24. ad Antiochum. Athánázyus pyta: Jesli vmárli czuią iáki pożytek z modlitew żywiących? y odpowiáda: iż wielki bárzo czuią. Basilius in Liturgia. Názyánzenus ná kazaniu o swoim bráćie Cezáryuśie vmárłym/ zá ktorego sie tám modli. Ephrem w swoim testámencie. Cyrillus Jerozolimski. Chryzostomus: *Pomagaycie*, práwi, *vmárłym, nie płákániem, ále modlitwą y iálmużnámi.* y indźiey: *Nie dármo Apostołowie to postánowili: áby w strásźliwych táiemnicách, pámiątká były vmárłych. Wiem iż sie im to w wielki zysk y pożytek obraca.* Nákoniec niechby ten krzywolog księgi Ruskie/ y Cerkiewne modlitwy zá vmárłe czytał.

Cate: 5. Mysta. Chryś: Homil: 4. in 1. ad Cor. Homil: 69. ad pop.

Pánchiádi. W Rituałách y vstáwách Cerkiewnych. Tám naydźie te słowá/ ktore Dyákon mowi: *Modlmy sie zá vmárłe, áby im odpuszczono było wszelkie zgrzeszenie: y zá te co płácza y boleią czekáiąc vćiechy Chrystusowey. &c.* Lecz krzywolog ná czytániu sie heretykow báwi/ á o Ruskie nabożeństwo niedba.

To mocne y prawdy pełne świádectwá. ktore gdy krzywolog vważy iesli rozum ma / wykręćić sie z Czyścu nie może. Ná Florenckim Concilium Grekowie Czyściec przyználi. Acz o ogniu czyścowym zápárli sie/ o co sie im nie przykrzono / gdy przez ogień wszytki pokuty y vtrapienia / ktore dusze vmárłych z sądu Bożego y sprawiedliwośći cierpią/ rozumieli. y dla tego ś. Grzegorzowi w Diálogách trudno przymáwiáć mogli/ gdy widzenia y obiáwienia pewnych świętych wypisuie/ iż widźieli dusze ná rożnych mieyscách/ y rożne vtrapienia cierpiące: iedne w łáźniách / drugie w gorách ogniśtych / drugie w wodách gorących / ták iáko im Pan Bog wedle sposobow ćielesnych ná poiećie zmysłow ludzkich vkázował.

Wymowke też fałszywą y prozną ten krzywolog ná Greki kładźie: *iż dla tego náuki o Czyścu przyimować niechćieli: áby wierni w błąd Origenesá nie wpadáli: ktory náuczał, iż czárći, y dusze skázáne do piekłá, czás swoy do wybáwienia z niego mieć będą.* Nie bali sie tego

ani bog

áni boią Oycowie bácżni y mądrzy. Bo inßy iest czyśćiec/ á inße piekło. Czyśćiec iest drogá do niebá: á piekło wieczna zgubá. o ktorey Pan mowi: *Idźćie przeklęći w ogień wieczny.* Od ktorego obroń nas IESV Chryste/ á day nam doskonálą pokutę/ábyśmy y Czyścu vchodźili. Przez mękę y krew twoię/ ktorą wypłacámy grzechy náße. Amen.

## O wzywániu Swietych.

## ROZDZIAŁ XI.

SMie przygániáć ś. Kośćiołowi około wzywánia świętych/ iákobyśmy im cześć Bośką dawáli/ iż ták śię mo- Fol: 203.
dlim: *S. Fráncißku zmiłuy śię nád námi, y zbáwionym mię vczyń.* Tákże gdy mowim: *S. Pietrze, ś. Páwle, zmiłuy śię nád námi, day mi zdrowie, wybaw mię od nieprzyiaćioł, vchoway mię od złego, otworz mi niebo. &c* Záwżdy ták to rozumiemy: przez modlitwę twoię do Chryśtußá/ nie przez dánińę twoię. Bo nie pátrzym w tey mierze ná słowo/ ále ná rzecz y rozumienie. Ꝛ Apoßoł ták mowi: *chćiałem zbáwić niektore.* y indźiey: *wßytkim śię ßchylam, ábych wßytkie zbáwił.* Izali nie sam Pan Jezus zbawia? czemuż ták mowi Apoßoł? Bo to tylo o kázániu y modlitwie swoiey rozumie. Chryßtus dárkiem sámym zbawia: á ia śię náuką y práca moią do tego przykłádam. Jáko indźiey mowi: *Nágradzam czego w męce Chryßtußowey nie doßtáie.* to iest vßługowánia y náuki dobrych poßłáncow iego. y do vczniá tenże Apoßoł mowi: *Ták śię ßprávuy, iákoby śię sam zbáwił, y tych ktorzy cię ßłucháią.* Tey mowy obyczay náyduie śię v Názyánzená w żywocie ś. Cypryaná y Bázyliußá/ y vinnych/ iż mowią do Swietych: zmiłuyćie śię/ daycie: ále przez modlitwę.

Nie o dánińę świętych, ále o modlitwę proßim.
Rom: 11.
1. Corint: 9.
Coloß. 1.
1. Tim: 4.

Przymawia náßym Mßałom/ Brewiarzom/ y hißoryom ś. Fráncißku. Myli śię/ ábý kośćioł piśma iákie nieprzyßłoyne y podeyrzáne o Swietych przyimował. Co z ßczerey złośći czyni/ wiedząc náukę náßę o wzywániu Swietych/ ktorey kśięgi náße pełne ßą: y bi[illegible] nie náßą z heretykámi/ y przekonánie potwarzy ich [illegible]. Mßałow y Brewiarzow náßych [illegible] mamy swe ßtárße: cudze ßłußnie/ ábo

á w swoich niewie co sie dzieie. My Swietych zá bogi nie mamy/pogáńska to była náChrześćiány zá męczennikow potwarz/ y teraz heretycka/ od ktorych sie tego kłamstwá náuczył/ y tego Báráletá nie v Grekow/ ktorych to pismo kłamliwie tłumáczy: ále v rownych sobie bluźniercow nálazł.

*Zabobony około świetych v Ruśi y Moskwy.*

W Swietych wzywániu niebácznym y nierozumnym ludźi prostych/ nie Kátholicy/ ktorzy náuczyćiele mądre/ rozumne/ ćwiczone máią/ błądzą: ále rychley Ruska y Moskiewska prostotá/ y nieumieiętność zaboboma/ ktorzy náuki nie máią: popi grubi/ y około żon y dźieći zábáwieni/ przestrzedz ich nievmieią y náuczyć/ iáko świetych wzywáć. y wiele sie ná bálwochwálstwo y czárowánie záchodzące nabożeństwá miedzy nimi mnożą. y dla tegom im o grubiáństwo przymowił. o co mię ten pan záßczypnął.

*O poiedynkowym sądzie.* Fol: 177. & 199.

Lecz mu ia o náuke fałßywą około wzywánia świetych Bożych ráne zádam. Smie zły iezyk tego náuczáć: *iż poiedynkowego sądu nie máß po śmierći, y święći Boży czekáią ießcze o sobie wyroku ná ktorą stronę poydą, y ießcze ßczęścia doskonałego nie máią, y ná twarz Bożą nie pátrzą, y Chrystusá nie widzą. áż sie im ze mßytkimi wespoł świętymi ná dzień ostátni vkáże.* To práwie fałßywe y heretyckie Kálwińskie náuki/ pismu ś. y Doktorom ś. Greckim/ y Láćińskim y Concilium przećiwne. Bo Apostoł iáwnie mowi: *Gdy sie ten dom mießkánia tego zepßuie, mamy dom nie ręką czyniony wieczny w niebie.* y niżey: *Od ćiáłá prágnięm być gośćiámi: ále z Pánem Chrystusem obecnemi.* to iest/ z ćiáłá wyßedßy. Nie miał czego prágnąć z ćiáłá wynióść: gdyby z Chrystusem obecnym być nie miał. Y do łotrá Pan rzekł: *Dziś zemną będzieß w ráiu.* Nie w ráiu ktory Moyzeß opisał: ále w ktorym Chrystus iest vwielbiony y kroluiący. A Szczepan ś. iáko widźiał niebo sobie otworzone/y Chrystusá ná práwicy Oycowskiey. y do nieg rzekł: *Przyimi duchá mego.* A ś. Páweł iáko mowi: *Chcę vmrzeć, á z Chrystusem być.* Widźiał Jan ś. duße w białe ßáty przybráne/ á one stoią przed stolicą Bożą/ y służą we dnie y w nocy w kośćiele iego. Toć w niebie ná twarz Bożą pátrzą. Bogacz iáko potępiony do piekłá/ nieodwłoczny sąd o sobie miał. y Lázarz do Abráhámá obrocony ochłodę swoię odebrał.

*Świeći záraz po śmierći sądzeni zapłátę máią.* 2. Corint: 5.

Luc: 23.

Act: 7. Philip: 1. Apocal: 7.

Greckie

Greckie Doktorzy / Łacińskich zániechawszy / ná potępienie fałszu tego krzywologá/przywiode. Ignacius epist: ad Rom. Dionysius Areopag: de Eccl: Hierar: cap: 7. par:1. Iustinus quæst: 75. Ireneus lib:1. cap: 2. Athanasius in vita Antonij. Basilius Homil: in 40. Mart. Nazian: orat: in Basil. Nissenus orat: in S. Ephr. Chrysost: Homil:3. in epist: ad Philip. y inych wiele. ktorych słowá kłáść niechciało mi się ná rzecz tak głupią tego heretykà: niech ich sobie szuka. Albo niechay wyzrzy we Mszały y Rytuały/y śpiewánia Cerkiew wschodnych/ ieśli iemi iáko heretyk nie pogardza: w ktorych te słowá onego wielkiego ś. Theodorá Studyty/y inych poważnych Grekow/ naydzie. *Przechwálebni męczennicy: nas nie pokrytá ziemiá, ále niebo was przyięło, y otworzyły się wam rayskie wrotá, y we wnątrz będąc, drzewem żywotá náśycaćie się.* y indziey: *Oycowie namędrszy, istotnie widząc Troycę ś. modlćie się wespoł &c.* y indziey: *Męczennicy twoi, Pánie, w cierpliwości swey korony przyięli nieskázitelne od ciebie Bogá nászego.* A ná każdy dzień Greckie nabożeństwo świete z tego świátá zeszłe wspominaiąc y wychwaláiąc/ y modlitwy ich vżywáiąc: o chwale ich y pátrzeniu ná twarz Bożą/nic nie wątpią/y mocną wiárę máią.

Prawdá/iż niektorzy Greccy Doktorowie mowią / iż świeci nie máią doskonálego ieszcze błogosławieństwá / y nas czekáią: ále to rozumieią tylko wedle ciáłá/ ná ktore się ieszcze błogosłáwieństwo nie wylało / ktore ieszcze w ziemi gniią. á iż ná dzień sądny świetym iuż w ciele vwielbionym / wiele się chwały v wszytkiego świátá przyczyni. Bo teraz zakryte iest od świátá ich szczęście niebieskie: á ná on czás wszyscy ludzie od Jádámá co ich było/oglądáią ich/y wychwáláć ie będą: iż ták Chrystusowi służyli/ y takie dobre vczynki czynili. y ták się sąd on skoro po smierći vczyniony nieiáko przy wszytkiego świátá ludźmi odnowi / y świeći záraz ze wszytkiemi wybránemi chwałę ná ciáłách vwielbionych/ y od wszytkiego stworzenia widomą cześć odniosą. Lepicy my tym sposobem czćim świete Bożé/ y mocniey dufamy modlitwom ich zá námi do Chrystusá y przez Chrystusá/á niżli ci ktorzy niewiem w iákim mieścu/y w iákiey odchłani Abrahámowey z świętemi stárego zakonu/ czekáć o

sobie

sobie sądu y zapláty ták długo każą. Jákoż modlitwy ich zá námi będą dźielne / ieśli w kącie iákim śiedzą: Pátryárchow dla tego stáry kościoł o modlitwy nie vżywał / iż w niebie y w chwale Bożey ieszcze nie byli. Tákżeby y náśze wzywánie świętych o pomoc y modlitwę słábey nádźieie było: gdyby gdźie w kącie śiedźieli / á ná pokoy Páná swego wprowádzeni nie byli / y godować z nim w weselu wiecznym nie mieli. Pátryárchowie z Chrystusem zwyćięzcza do niebá weśli: á świeći zakonu nowego czekáćby dniá sądnego mieli? Vćiekayże z temi plotkámi heretyckiemi / krzywologu / á iuż tu vstá zámkni / fałszowrych nie wywieráiąc.

A tu rzecz swoie / od swoiey pániey / ktorą Málewáykowską zwáć możem / zámyka / á gębsiey ná srogie bluźnierstwá przeświętych Papieżow ná zámknieniu otwarza. y zátym Kátholicki wszytkie stromoći / Biskupy / Krole y Pány / ktorzy Papieże świętę zá namieśtniki Chrystusowe mamy / y iáko owce Chrystusowe / obroki śię y paszą Piotrow iego kárminy. Ja też dwie má końcy rzecz swoie zámkne. Odpowiem mu od przewielebnego Metropolitá / ktorego do záprzenia śię ziednoczenia z kościołem świętym námawia: potym mu liść od práwey postá wschodnych Pátryárchow oddam. ábo nie iemu / ále tym ktore zwodźić y w wieczne zsobą potępienie prowádźić myśli.

## ROZDZIAL XII.

*Odpowiedź od przewielebnego Oycá Ipácego Pocieiá Metropolity Kiowskiego y wśey Ruśi, y od Władykow ábo Biskupow iego.*

ZAmykáiąc rzecz swoie páni tá Threnowska / nie Cárogrodzka / áni Alexándrzyyska Pátryárszankà / ále Wileńskà: z tákiego domu w iákim słowá swoie pisálá / obraca śię do Przewielebnego Metropolity / vpomináiąc go áby śię do niey wrocił / iáko do mátki / á od kościołá ś. Rzymskiego odstąpił: ktory chcąc ohydźić / tákie piiáne / błędáde / fałszywe / potwarne / bez vważenia / iáko iádowita y gniewliwa niewiástá y merchá niepoczćiwa / słowá nań miece: *Kościoł, prawi / Rzymski ták iest zepsowány, iż śię iuż náprawić nie może. nie iest ieden áni święty, áni powśechny, áni Apostolski. powśechną wiárę zgwałcił, á swoię nową sobie kwoli sklecił.*

Fol: 205. & 206.

*li ſklećił. Apoſtolſkiey ſię náuce* ex diametro *ſprzećiwia, Chryſtuſá nie ſłucha, y podług żądzey woley ſwoiey błądzi. Piotrem ſię chlubi, á náukę iego odegnał, y Chryſtuſowę náukę odrzućił. y vczy iż przez zaſługi Dominiká, Fráncińſká, y drugich ludzi, duſznego zbáwienia doſtępuią.* Láiánie ſromotne ná Papieże y K. R.

y przyrownywa Papieżá do Piotrá ś. *Piotr przećiwia ſię dyabłom náwet: á Papież ſmieca, páſem Fráncińſkanow, paćiorkámi y miłoſćiwym látem. Papież kśięgi Fráncińſkowych y Dominikanowych báśni kánonizował y ſtwierdźił. Papież ieſt naſtępnikiem cżárnokśiężnikow, cżárownikow, wßetecznikow, cudzołożnikow, pokoiu poſpolitego gwałtownikow, buntownikow, y inßych złoczyńcow.* y inne złorzeczeńſtwá z grobu śmierdzącego wypußczáiąc / námawia przewielebnego Metropolite / áby ſię do mátki ſwey / mácochę / to ieſt kośćioł ś. Apoſtolſki porzućiwßy / wrocił. A on iey táką dáie odpowiedź / y dał iuż nie raz / y ießcze ią ſam lepiey odprawi.

Odpowiedź do nieviáſły krzywologá.

Nigdym ia tákiey mátki nie miał / o iákiey ſłyßę / y ſłowá icy vważam. Jam ze Chrztu ś. vrodzony w religiey Greckiey / pod Pátryárchą Cárogrodzkim: y tám wychowány będąc / od Greków moich / y ſtárych oycow / tegom ſię náuczył: iż ſtolicá Piotrá ś. pierwßą głową ieſt nád wßytkie kośćioły / y moi Pátryárchowie Cárogrodzcy to wyznawáli / y teraz wyznawáią / iáko wnet poſłá ich vſłyßyß. Náuczyłem ſię y tego od nich y w Kredźie: wierzę iż ieden ieſt kośćioł Chryſtuſow / iedną owczárnia / ieden páſterz / iedną wiárą / ieden chrzeſt: y w tey iedności y związku miłośći / káżdy zbáwienia ſwego ßukáć ma. Náuczyłem ſię y tego od moich Grekow: iż Pátryárchowie wſchodni ſtolicy Piotrá ś. podlegáli / á żaden ſię nád nie wynośić z ſtrony wiáry y náuki y rządu kośćielnego nieśmiał. y Pátryárchá Cárogrodzki ine Pátryárchy pod rząd ſwoy ćiſnąc / pierwßym ſię po Rzymſkim piße / y Rzymſkiemu ſię nigdy nie rowna / ám rownał. Dowiedźiałem ſię y tego z ſtárych piſm Greckich y náßych Słowieńſkich / kiedy y dla czego w ſchizmę wpádli Grekowie / y od iedności ſię świętey y głowy wßytkiego Chrześćiáńſtwá oddźieláli. A iáko ſię często do niey ná wieżu Conciliy wracáli / y ná oſmym ábo dźiewiątym Florenckim Concilium zupełnie ſię ziednoczyli. y Ruś náßá nie rylo to Concilium Florenckie przyiełá / ále ſię y w nim vprzywileiowálá

1.

2.

3.

4.

od Krolow Polskich. To ia wiedząc á pátrząc ná Greki co sie z nimi dźieie/y iáko w wierze y w wolności giną/słuſżne od Páná Bogá zá nieſtátek y odſtępieństwo ſwoie káránie odnoſząc: 5. posłuchałem ſwego Pátryárchy Cárogrodzkiego Jozephá/y drugiego Gennádyuſzá/ y innych mądrych y pobożnych Grekow/ ábych ſie od tych oddźielił/ ktorzy ſie od kośćiołá y głowy y namieſtniká Chryſtuſowego oddźielili. vchodząc potępienia ſwego/y owiec moich/czego mi towárzyſże moi Władykowie pomogli.

6. A do tego poznałem po Grekách ſámych y po Pátryárchách Cárogrodzkich/ iżby ſie rádźi do iedności ś. wrocili: by tyránſtwo/ y miecz Turecki nád ich żyćia nie wiſiał: iákoż ich przykłádem do rozumu zbáwiennego nie przychodźić/tákiey niewoley y tyránſtwá z łáſki Bożey nie máiąc.

A iż ty páni Threnowſka ſrodze łżyſż kośćioł ś. Láćińſki y Rzymſki/y wielkie fałſże y potwarzy nań niepodobne wnoſiſż: czego żaden Greczyn áni Pátryárchá nie czynił: ſámi tylo hereticy ták bez wſtydu ſą: potym znam żeś kłamliwa/y fałſżywa ſie Cerkwią wſchodnią czyniſż. Co zá podobieńſtwo/ábyś Láćińſki kośćioł Chryſtuſá odſtąpił/ prawdy iego nie znał/ Antychryſtowi zwodźić ſie dał/ y przez pułtorá tyśiącá lat nie miał Krolá/Ceſárzá/Biſkupá/Doktorá/vczonego/ktoryby chytrośći y złośći y fałſzow Papieſkich nie doſzedł? Nie miał Chrześćiániná w ktorymby dobre ſumnienie nálazł: ábyś zá fałſzem y złą náuką do piekłá ſie nie ćiſnął? Jáko podobno ábyś Láćińſki kośćioł przy ſtolicy Piotrá ś. do ktorego Bog Pan Jezus rzekł; iż wiárá twoiá nie vſtánie / błądźić kiedy miał? Jáko podobno ábyś ták wiele krolеſtw/narodow/ięzykow/Mędrcow/Theologow y zakonnych świętych / ktorzy ſie z Kátholictwá Chrześćiáńſkiego w obrzędźie Láćińſkim vrodźili / o prawdźie nie wiedźieli? vkáż mi kto/ná ktorym Concilium Rzymſki y Láćińſki kośćioł y ſtolicá Papieſka potępiona ieſt. A ia wiem iż ná wſzytkich vczczona / y poſłuſzeńſtwem wſzytkiego świátá Biſkupow/okrąſzona/y wychwalona ieſt. Swiádomem ia Láćińſkiego kośćiołá / y nań vſtáwicznie pátrzym / y z nim towárzyſzym: iákie ludźie ma nabożne/vczone/świętе/świątem gardzące/ducho-

ce/duchowne y świeckie: niepodobno áby im P. Bog w błędách iákich oczy zámykał. Byłem y w Rzymie/ y pátrzyłem ná świętego Papieżá w wielkich cnotách y świątobliwości iáśnego. y doznałem ludzkości y wielkich Apostolskich cnot y miłości iego ku zbáwieniu ludzkiemu. á iż iest zátrzymániem wiáry ś. Rátholickiey/ y obrońcá wszego Chrześćiáństwá: y dostátkow kościelnych ná to vżywa/y od heretykow y Turkow iáko pásterz owiec Chrystusowych/zastępcá iest wiernym. Zá mego wieku wiele Papieżow pomnię/ á o żadnym zmázy iákiey nie słyszałem/ y ty iey niewiásto dowieść ze wszytkiemi twemi heretyki nie możeß. A ták ćie nie znam/iedno zá Nálewáykowską obłudá heretycką. vstępuy/zgody y iedności y pokoiu Chrystusowego nieprzyiaćiołko. Przez mercho kłamliwá/ potwárna/iádowita/ miłości Chrystusowey y ziárná nie máiąca. Nie z Cárogrodu ty/ áni od wschodnych Chrześćian/ále z Wilná z Cerkwie iáko ia zowá. Vstępuy / vćiekay. A ieśli drugi raz mężoboyce z synow twoich ná mię porwarnym kazániem pobudziß/ áby mię zábił: co chcąc vczynić/ ná rynku Wileńskim obćiął pálce moie/ ßyie troche chybiwßy: gotowem z pomocą P. Jezusá Bogá mego o te prawdę Rátholicką/ y o zbáwienie owiec moich vmrzeć/y ten im przykład do ś. iedności zostáwić. Clemens 8. *W Wilnie 1609. 11. Augusti, hora 6. post meridiem Metropolitá ránieny.*

Już słuchaymy nie z Wileńskiey Cerkwie/ále od dźisieyßych Pátryárchow postá prawdźiwego/ á poznaymy czym tá niewiástá/ ktorá sie wschodnią Cerkwią vczyniłá/ od prawdźiwych wschodnych Pátryárchow rożna iest. Fałße iey y zdrády y iádowite heretyctwo/ y z tego sie poselstwá y listu odkryie.

*List, iáko Testáment y wyznánie wiáry wschodnych Pátryárchow, Cárogrodzkiego y Alexándryyskiego, przez postá ich Cyrillá Lukárę.*

## ROZDZIAL XIII.

DTym liśćie te wiádomość dáie świętey pámięći Arcybiskup Lwowski Jan Demetrius Solikowski/człowiek prawdy y Duchá ś. pełen / żywotem y náuką sławny: miał ten list w ręku swoich / iáko sobie oddány. y vkazał mi go náSeymie Krákowskim roku Pánskiego 1603. y dał mi go prze-

pis/ wiedząc iáko mi P. Bog dał życzliwość ku Ruskiemu ná-rodowi/ vpomináć ich/ áby o zbáwieniu swym czuli/ á z kościołem się świętym/ iáko było przedtym/ zie dnoczyli. Nie ma żadnego do fałszu pisánie to podeyźrzenia/ y autentyk w Kápitule się Lwowskiey náyduie.

Był ten Cyrillus ná Brzeskim Synodźie/ ná ktorym się vnia stáłá/ y iam go tám poznał/ roku Páńskiego 1596. Lecz w milczeniu wielkim pátrzył ná onego zdrayce Nikiforá/ ktory Michálá do Moloch wprowádźił y ná Seymie Wárszáwskim do więźienia dány był. Czynił się ten Nikifor fałszywym posłem od Pátryárchy Cárogrodzkiego/ y z mocą ßłáchty z Rusi zheretyczáley/ sprzećiwił się vniey ś. iáko mogł. Ale nic nie przewiodł. A Cyrillus ten widząc Ruś zheretyczałą/ á głupie prośte popy vniey się sprzećiwiáiące: dawał znáć/ iż oney vniey dobremi sposobámi życzył. y stąd odiáchawszy do Cárogrodu/ y oznaymiwszy co się tu z Rusią działo/ y iáko zheretyczała: drugi raz roku Páńskiego 1601. wysłány tu był/ iáko sam powiáda. Człowiek to iest prawdźiwy y vczony/ á w Láćińskim iezyku nie tylo biegły/ ále y ozdobny. y odiezdżáiąc nákupił wiele ksiąg Láćińskich ná iármárku Lwowskim/ á zwłaszcza pisánia Belármina nászego/ przeciw heretykom/ iáko mi tenże X. Arcybiskup powiádał. y nástychnąłem iż teraz iest po Melecyusie Pátryárchą Alexándryyskim. Słuchaymyż wyznánia prawdźiwey wiáry nie tylo tego/ ále tych Pátryárchow od ktorych wysłány był/ y poznaymy ochotę ich do ś. iedności kościelney.

EGO Cyrillus Lucari, magnus Archimandrita Alexandrinæ Ecclesiæ, & exarchus B. B. Patriarcharum, Matthæi Constantinopoleos, & Meletij Alexandrinæ sedium delegatus, in Regnum Poloniæ Nuncius & deputatus, obedientiæ meæ Senioribus meis satisfaciens: non autem vlla leuitate aut curiositate incitatus, in has partes veni. & quoniam in tempus hoc incidi, cùm bellicis tumultibus Moldauia, Valachia, & Transyluania, ob Michaelis multam inquietudinem, variationes & technas turbaretur, & nomine Sereniſſimi ac Potentiſſimi Poloniæ Regis, ab eius Maiest: Ducibus & exercitu, Ieremias Mohila Palatinus Moldauus per Michaelem principatu suo exutus, suo loco restitueretur: Literas, quas à B. Patriarcha meo Meletio, tum ad Sereniſ: Regem, tum ad alios Regni Poloniæ & Magni Ducatus Lituaniæ Proceres, habui, per me reddere non potui. & quas reddidi, non pluribus; quàm Reuerend: ac Ill: D. Ioanni Demetrio Solicouio, Archiepiscopo Leopolien. Ill: D. Ioanni Zamoyski, Regni supremo Cancellario & Exercituum Duci, item Ill: D. Palatino Kiiouien. Ostrogię Duci, præsens exhibui. & quas S. R. M. eram.

eram coram redditurus, quum id hoc tempore præſtare me nõ poſſe oportunè intellexiſſem, mãdato eius Maieſt. ad manus D. Palatini Kiiouiæ ſuę Maieſt: perferendas tradidi. Fuerunt mihi & aliæ litteræ ad plures in ſpecie, præſertim ad Senatũ & Ordines huius ampliſſimæ Reipub. ſed ne quam præſentia mea nouis exaſperationibus inter hos homines anſam præberet; etſi hoc minimè cogitarem, nec omninò vellem: ad meos reuerti conſtitui. Ne tamen exiſtimationem meam, quæ mihi, vt omnibus viris bonis & honeſtis eſt, eſſeq; debet chariſſima, in medio relinquerem: hoc ſcriptum meum præſens in manibus Illuſt: ac Reuerend: Archiepiſcopi Leopolien. cuius humanitatem erga me perſpectam habebam, reliqui. Quo primũ atteſtor, & integra fide profiteor, me in has partes à meis B. B. Patriarchis, non fuiſſe vel aliqua curioſitate, vel malo animo miſſum: ſed quia certi homines, & Domini, qui ad hoc vſq; tempus more antiquo ritus Græcos ſequentes, Eccleſiæ Orientalis directionem aſpiciebant & obſeruabant, id fieri & cupiebant & orabant. Igitur B. B. Patriarchæ, ne officio & in eos pietati ſuæ deeſſent, me miſerunt, vt iſtorum neceſſitates intelligerem, & ſi opus eſſet, ſuæ Regiæ Maieſt. & Regni Ordinibus commendarem. Ac quoniam ſuperiori anno, duorum Euangelicorum quidam Miniſtri Vilna ad meum Patriarcham B. Meletium ſcripſerunt, quòd olim & Virtembergenſes Germani ad piæ memoriæ Hieremiam Patriarcham Conſtantinopolitanum fecerant, ſed non obtinuerant, vt in vnitatem & communionem Græcæ Religionis ſuſciperentur: eis reſponſum ab eodem B. Meletio retuleram. Quod tamen cùm intellexiſſem minus gratum fore, tum S. R. M. tum Catholicis omnibus: neq; reddidi, neq; publicaui; & non ſolùm hoc feci: ſed etiam nullos cum illis publicè, niſi cum vno vel altero in Volhinia, idq; ad ædificationem, ſermones habui. Ad quædam facienda à nonnullis fui ſollicitatus: ſed ego minimæ turbationis occaſioni viam præcludens, nullum conſenſum præbui. Scio enim probè, & ſciunt mei Patriarchæ, hæreticorum ſiue Euangelicorum dogmata & actiones ſemper non ſolùm Eccleſiæ Catholicæ Orientalis & Occidentalis, perniciem & turbationes excitaſſe: quod & tunc in Germania, Gallia, Anglia, & alibi cernere eſt: ſed etiam morum corruptionem notabilem inter Chriſtiani nominis Regna induxiſſe. Cumq; Regnum hoc veſtrum nobiliſſimum & potentiſſimũ (quod Deus Opt: Max. diutiſſimè ſeruet florens & incolume) eiuſmodi ſit, vt in eius ſtatu conſiſtat ſalus totius Chriſtiani orbis, ac populorum, IESVM Chriſtum ſaluatorem mundi ſequentium: hoc vt concordiam ſuam ſeruet ac tueatur, non ſolùm ego opto, & Deum oro, ſed etiam mei Patriarchæ, imò omnes Græci, & cæteri Orientalis Eccleſiæ Chriſtiani deſiderant. & licet hæretici Europæi odio Romanæ Eccleſiæ ac Petrinæ ſedis ſæpius tentarent inire cum Orientalibus concordiam, tamẽ nunquam recepti fuerunt. Illi in articulis Generalibus tantùm, quæ illis & nobis cum Iudæis & Mahometanis ſunt communia, vt v. g. vnum Deum eſſe creatorem mundi, gubernatorem, iuſtum, bonorum & malorum retributorem, vitæ æternæ datorem, & his ſimilia, conueniunt: in præcipuis autem Chriſtianæ Religionis capitibus diſſident: nempe de antiquitate ordinis Eccleſiaſtici, de Apoſtolicis traditionibus, de authoritate ſanctorum Patrum & Doctorum Eccleſiæ vtriuſq;, quorum aut omnes, aut pleroſq; eorum reiiciunt: de Canone ſacrorum librorum, de obſeruationibus, de iuſtificationibus, de Lithurgia ſacra, ſiue Miſſæ ſacrificio, de Sanctorum reliquiis & veneratione, de Deipara virgine, de ſanctiſſima Trinitate: & nouas ex ſuo ſenſu proprio ſacræ ſcripturæ interpretationes depromunt. quæ res quanti periculi ſit, experientia ipſa loquitur. Longiſſimè igitur illi cùm abſint à nobis, nequaquam coaleſcere nobiſcum poſſunt. Inter Orientalem verò & Occidentalem

*Non blanditur hæreticis.*

*Turbare non vult.*

*Iudicium de hæreticis Eccl: Orientalis & Occidentalis.*

*Poloniæ Regnũ commendatio.*

*Græci pro Regno Pol: Catholico orant.*

*Odium hæreticorum in Petri Sedem.*

*Fides hæreticorum.*

*Iudicium de O-*

*rientali & Occidentali Eccl.*

*Petri Sedes Romana Eccleſia.*

*Primatus Romana Eccleſia.*

dentalem Eccleſiam, quæ aliquam diſceptationem retinere videntur, indoctiorum quidem illuſio eſſe videtur: doctiores verò facilè eundem aut proximum ſenſum, in dilectione Chriſti eliciunt. Non deteſtamur S. Petri ſedem, quin eam debita veneratione & honore proſequimur, primamq; & tanquam matrem agnoſcimus, vna ac eadem nobis eſt, vnum Baptiſma, cum Deo Patre, Filio, & Spiritu ſancto, vna natura, vna omnipotentia, vna Diuinitas: vna ſpes vocationis, vna charitas, communes pro omnibus Chriſtianorum ſtatuum, Regibus, Rectoribus, Ducibus,

*Conuenientia inter Orien: & Occidentæ: Eccleſi.*

Magiſtratibus, orationes & ſupplicationes: eadem Sacramenta, iidem ordines in Eccleſia minores & maiores ſacri, eadem Euangelia, eadem Prophetia & Apoſtolica ſcripta, eadem ſanctorum Eccleſiæ Orthodoxorum Patrum Græcorum & Latinorum authoritas. Quid nobis cum aliis ſectis eſt commune? imò quoſcunq; vna, eoſdem & altera Eccleſia hæreticos ſemper cenſuit, habuit, excommunicauit, & anathemate percuſſit. Concilia prima communia habuit, vtraque vel potius vna, ritus vtriuſq; Eccleſia. Ita vt merito in fundamentis doctrinæ Chriſtianæ non tam controuerſia aut contrarietas, quàm diuerſitas quædam nationum Græcæ, & Latinæ, peculiaris obſeruatio & vſurpatio fuerit. Vt autem ad perfectionem illam exactæ vnionis Orientalis & Occidentalis Eccleſiæ res adducantur: optandum quidē eſſet. Verùm his adhuc temporibus, cùm illæ partes alterius fidei ſceptro, ob peccata noſtra ſubiaceant, & harum Reges & Principes, nec moribus nec Religione, eadem pœna Diuina, concordiam Chriſtianam retineant, fereq; totus mundus in maligno poſitus ſit: non tam citò ſperandum. Vt autem ad concordiam Chriſtianus orbis, ſumma Dei ope aliquando inclinare & ſpectare incipiat: intelligo, & emendatione vitæ, & ſumma vi precum nobis vtriſq; opus eſſe. Quod ad me attinet, ego obediens ſuæ Maieſt. admonitioni, ex hoc Regno diſcedo, & ad meos regredior. Ita planè profiteor, me nihil his in locis, nec agere, nec conari voluiſſe, quàm vt inter eos, qui vnitatem cupiunt, ac profitentur, atq; illos qui in ea non ſunt, & piè ſe facere credunt, & ſumma illa capita ſua reſpiciētes, nec inter ſeipſos conueniunt, & potiùs hæreticis erroribus conſentiunt: par aliqua & συμφωνια inſtitui potuiſſet. Quod cùm his temporibus factum non ſit: meliori occaſioni, & tempori reſeruandum videtur. Ego quantum ſtudio, & opera mea fideli, apud B.B. Patriarchas meos efficere potero, dare volo operam, vt in me ad omnia ea, quæ pacis & veræ charitatis ſunt, & communis boni, & huius Regni nobiliſſimi ac piiſſimi & Sereniſſimi, prudentiſſimorumq; Ordinum commodum ſpectant, nullum boni viri ſtudioſiſſimi, & perobſequentis officium, meritò deſiderari queat. Hanc ſignificationem & declarationem animi mei, tibi Illuſtr: ac Reuerend: Leopolienſis Antiſtes Domine ac Patrone mi, ob ſingularem in me tuam benuolentiam & humanitatem, quam agnoſco, relinquo. Illuſtr: Dominatio veſtra pro ſua prudentia vtetur, cum meæ perſonæ commendatione, in hoc Regno, ad illorum, quibus opus fuerit, aliquam vtilitatem & conſolationem. Leopoli 24. Ianuarij, 1601.

*Vnionem optat. Petrus tribuit ſeruitutem Turcarum.*

*Rutenos hæreticos.*

*Charitatis & pacis miniſterium.*

*Literas ſuas publicari vult.*

## Má polſki ták.

*IA Cyrillus Lukáry, nielki Archimándrytá koſćiołá Alexándriey y Exárchus ſtolic B.B. Pátryárchow, Mátheuſſá Cárogrodzkiego, y Melecyuſſá Alexándriyſkiego, wyſtány poſeł do kroleſtwá Polſkiego: czyniąc doſyć poſtuſzeńſtwu memu y ſtárſzym moim: nie z lekkomyślnośći áni z dwor-*

*áni z dwornośći w tem ſtrony záſedł. A iżem ná ten czás tráfił, gdy zá-chodźiły zamieſzki y woyny, y odmiány w Moldáwie y w Wołoſzech y w Sie-dmigrodzie, dla Michátá nieſpokoynego y chytrego: y gdy Ieremiaſzá Mohilę, Woiewodę Wołoſkiego, od Michátá z páńſtwá wyzutego, Hetmá-ni prześwietnego y naprzemożnieyſſego krolá Polſkiego, ná iego páńſtwo przywracáli. Záczym liſtow ktorem miał od mego Patryárchy Melecyu-ſzá, y do prześwietnego Krolá Polſkiego, y do innych tegoż kroleſtwá y W. X. Litewſkiego pánow, ſamem oſoba ſwa oddáć nie mogł. Tylom przewielebnemu y oświeconemu Ianowi Dymitrowi Solikowſkiemu, y oświeconemu pánu Ianowi Zamoyſkiemu, Kánclerzowi nawyżſſemu, y Hetmánowi, y oświeconemu pánu Woiewodzie Kiiowſkiemu, Xiążęciu Oſtrogskiemu, ſam obecnie liſty oddał. A te ktorem też miał ſam Krolo-wi I. M. oddáć, widząc żem temu zdołáć nie mogł, z roſkazánia iego má-ieſtatu, oddałem pánu Woiewodzie Kiiowſkiemu, áby ie Krolowi I. M. odnioſł. Miałem y drugie liſty do niektorych pánow, á zwłaſzcá do Se-natu y innych Stanow tey ſſerokiey Rzeczypoſp: álę żeby moie tu przeby-wánie iákiey nowey obrázy miedzy ludzie nie wnośiło: áczem o tym nigdy nie myślił, ánim tego chćiał: vmyślíłem wrocić ſię do ſwoich. A iednák ábych mniemánia o ſobie y dobrey ſławy, ktora vczćiwym y dobrym lu-dziom nád wſzytko namilſza ieſt, nie náruſzył: to piſanie moie, w ręku I. M. X. Arcybiſkupá Lwowſkiego, ktoregom ku mnie ludzkośći doznał, zoſtáwiłem. Ktorym to naprzod oświadczam y cáła wiára wyznawam, iżem w te ſtrony od moich Pátryárchow, z żadney dwornośći, áni złym ſercem, wyſłány nie ieſt. Ale iż pewni ludzie y Pánowie, ktorzy do tego cząſu poſtáremu zá obrzadkámi Grekow ida, ná Wſchodnego ſię kośćio-łárządzenie ogladáiąc, o to prośili y tego żądali: dla tego moi B. B. Pá-tryárchowie, áby ná ich powinnośći y miłośći nie ſchodźiło, mnie tu wy-ſłáli, ábych potrzeby ich zrozumiał, y Krolewſkiemu Máieſtatowi, y Sta-nom tego kroleſtwá one zálećił. A iż przeſłego roku dwá Miniſtrowie Ewángelikow z Wilná do mego Pátryárchy B. Melecyuſzá piſáli, iáko y przedtym Witemberſcy Niemcy do ſławney pámięći Ieremiaſzá Pátryár-chy Cárogrodzkiego vczynili, álę nic nie otrzymáli: áby ie do iednośći y ſpołecznośći Greckiey Religiey przyiął: przyniozłem im odpráwę y odpis od tegoż B. Melecyuſzá. Lecz gdym zrozumiał, iż to Krolowi I. M. y in-nym Kátholikom wdzięczno być nie miáło: odpiſu tego ánim oddał, á-nim go rozgłośił. A nie tylom to vczynił: álem z żadnym z nich rozmo-*

*wy nie*

*my nie miał, okrom iednego ábo drugiego ná Wołyniu, y to nie bez zbudowánia. Námawiánym był od niektorych do innych poſłepkow, álem ia namniey nie zezwolił, ábych namnieyſſey przyczyny do zámieſſánia nie dał. Bo dobrze to wiem, y wiedzą moi Pátryárchowie, iż náuki y poſłępki Ewángelikow nie tylo kośćiołowi wſchodnemu y Zachodnemu zgubę y zámieſſánie wzbudzáia, iáko to teraz czynią w Germánicy, Gálliey, Angliey, y indziey: ále też znácznę zepſowánie dobrych obyczáiow, do kroleſtw Chrześćiáńſkich wprowadzáią. A iż y to kroleſtwo wáſze prześlachetne y przemożne (ktore P. Bog naylepſzy y naywyſſy niech długo chowa w kwitnieniu y cáłośći ſwey) tákie ieſt, iż ná iego ſzczęśćiu y ſtanie, zdrowie wſzytkiego świátá Chrześćiáńſkiego, y ludu zá Iezuſem Chryſtuſem zbáwićielem świátá idącego, záwiſto: życzę tego, y o to P. Bogá proſę, nie tylo ia, áley moi Pátryárchowie, y owſſem wſzyſcy Grekowie, y inni Wſchodnych kośćiołow Chrześćiánie tego prágną, áby to kroleſtwo w zgodzie ſwey Pan Bog záchował, y onego bronił.*

*A chociaż heretykowie z Europy z nienawiśći ku Rzymſkiemu kośćiołowi y Piotrowey ſtolicy, kuſili ſię ze Wſchodnemi o zgodę: ále nigdy przyięći nie byli. Bo ſię tylo w tym známi zgadzáia, w czym Zydowie y Máchometani: iż Bog ieden ieſt, ſtworzyćiel y rządźićiel świátá, ſpráwiedliwy, dobry, złe karzący á dobrym płácący, y w innym tákim wyznániu: ále ſię w przednich Chrześćiáńſkiey wiáry ártykułách známi niezgadzáia. O ſtárowieczności cenow ábo święcenia kośćielnego, o trádycyách ábo podániách Apoſtolſkich, o powadze świętych Oycow y Doktorow oboygá kośćiołá, ktore ábo wſzytkie, ábo niektore ſekty ich odmiátáia. y o liczbie y Kanonie kśiąg piſmá ś. y o zwyczáiách kośćielnych, y o vſpráwiedliwieniu, y o Lithurgiey ś. ábo ofierze Mſzy świętey, o czći y reliquiách Swiętych, o Bogárodzicy, o Troycy przenaświętſzey, známi zgody nie máia: á nowe z głowy ſwey rozumienia piſmá ś. wyrywáia. Tárzecz iż ma wielkie niebeſpieczeńſtwo, ſamo doznánie świádczy. Gdy tedy oni ták dáleko od nas odſadzeni ſą, známi zraſtáć ſię nie mogą. A miedzy Wſchodnym y Zachodnym kośćiołem, to co ieſt ſpornego, nievczone y proſte odrażáć może: ále vczeni łáćno ieden rozumienie w miłośći Chryſtuſowey wywodzą. My ſię nie brzydzim ſtolica ś. Piotrá, ále iey powinna vczćiwość y pocztę oddáiem, y zá pierwſſą ią, iáko zá mátkę, przyznawamy. Iednę y tęż wiárę mamy, ieden Chrześt, z Bogiem Oycem, y Synem, y Duchem ś. iedną náturą, iedną wſſechmocność, ieden Boſtwo, iedną nádzieią wezwánia,*

zwánia, iedná miłość: iedne społne zá krole, rządzićiele, vrzędy, modlitwy y prośby, iedne Sákrámenty, iedne ceny święte, y poświęcenia kośćielne, mnieyśse y więtśse, iedná Ewángelia, iedne Prorockie y Apostolskie pismá, iednáż powagá świętych kośćielnych práwowiernych Oycow Greckich y Láćińskich. Coż mamy mieć społnego z innemi sektámi? Ktore ieden kośćioł zá heretyki miał, drugi też kośćioł (to iest wschodny) zá tákież ie záwżdy ma, myklina, y ánáthemę ná nie kładzie. Piernśe Zbory ábo Concilia, pospołu obádwá ábo ráczey ieden kośćioł oboygá obrządku mieli: ták iż w fundámentách náuki Chrześćiáńskiey, żadney miedzy nimi przećiwności nie było: rożność tylo ábo rozmáitość była: y osobnie ceremonie miedzy narodem Greckim y Láćińskim. A żeby do iednośći doskonáłey Wschodny kośćioł z Zachodnym przywiedziony był: prágnąć tego mamy, ále nie tych czásow spodziewáć się tego możem. gdyż teraz iedná stroná, dla grzechow nászych, pod pánem iney miáry podległá, á drugiey strony Krolowie y Pánowie, y w obyczáiách y w Religiey, zá skarániem Boskim, zgody nie trzymáia, y wszytek świát się zepsował. Ieśliby się kiedy do zgody świát Chrześćiáński z pomocy Bożey skłániał: rozumiem żeby wielkiey poprawy w żywoćie, y wielkiey mocy w modlitwách obiemá potrzebá. Co się mnie dotycze, ia vpomniány od Máiestatu Krolá I. M. iáko posłuśny, wychodzę z tego kroleśtwá, y do swoich się wracam. Y w tym się oświadczam, iżem w tey stronie, o nic się inego kusić niechćiał, iedno áby miedzy temi ktorzy iednośći prágną, y w nię iuż wstąpili, y miedzy temi ktorzy w niey nie są, á mniemáią iż to nabożnie czynią, á sámi się zsoba, ná przednie głowy swe pátrząc, nie zgadzáią, y ná heretyckie błędy przyzwaláią, pokoy iáki y zgodá postánowić się mogłá. Co gdy się tego czásu spráwić nie mogło, ná lepśy czás y przyśłoyny záchowáć się może. Ia ile będę mogł pilnośćią y pracą moią v B. B. Pátryárchow moich, stáráć się będę, áby ná mnie nic nie schodziło, coby do pokoiu y prámey miłośći, y dobrá pospolitego, y pożytkow kroleśtwá iego prześlachetnego, y nabożnego y prześwietnego Krolá, y przemądrych Stanow iego służyć mogło. Nie opuśczę żadney posługi, ktora dobremu, pilnemu y powolnemu przyśłoi. To opowiádánie y wykład sercá mego, tobie przeoświecony y przewielebny Lwowski Biskupie, pánie y obrońco moy, dla wielkiey miłośći y ludzkośći ktorąć przyznawam, zostáwuię. Przewieleb: wáśá, wedle swey mądrośći, záżyieś te° ná zálecenie osoby moiey w tym kroleśtwie, y ná pożytek y pośćiechę tym, ktorzy tego potrzebowáć będą. We Lwowie, 24. Stycznią, 1601.

Z tego wyznánia/prawdźiwego wschodney Cerkwie postánca: bierzmy te wiádomośći/fałszywego krzywologá do nich przyrownáiąc.

1. *Gáni y opisuie heretyki.*

1. Gáni heretyki imieniem swoich Pátryárchow/ ktorych miedzy Rusią/zwłaszcza ná Wołyniu/wiele nálazł: iż kośćioł Boży y wschodny y zachodny mieszáią/y gubić chcą/y złe skázone obyczáie/do krolestw Chrześćiáńskich wnoszą. y opisuie ie ktorzy są heretykámi/iż ći są ktorzy sie Rzymskiemu kośćiołowi y stolicy Piotrá ś. sprzeciwiáią/y oney nienawidzą/ktorzy sie z nią w tych á tych árrykułách nie zgadzáią. zć. á krzywolog z odstępstwá sie heretykow od stolice Piotrá ś. weseli/y kácerskich náuk y prześládowánia Papieżow/y kácerskich náuk im pomaga.

2. *Iedná wiárá w Láćińskim y Greckim kośćiele.*

2. Wyznawa/iż iedná iest wiárá w Láćińskim y Greckim ábo wschodnym y zachodnym kośćiele. Jeden chrzest/iedne Sákrámentá/iedne świecenia kośćielne/iedná Ewángelia/y prorockie y Apostolskie pisma zć. y przydáie słowá bárzo potrzebne y vważenia godne/ ktoreby pálcem pisáć przystało. *Zda się, práwi/nieiáki być powinárek miedzy wschodnym y zachodnym kośćiołem: ále to iest nieumieietnych ośukánie. Mądrzy y vczeni máiąc miłość Chrystusowę, w iednym się ábo bliskim rozumieniu zgodzą.* y dáie znáć/iż y oná nawiętsza roznosć około pochodzenia Duchá ś. v tych co miłości y zgody Chrześćiáńskiey prágną/á náuke máią/pokoy naydźie. Bo choć zachodni mowią od Synà/á Grekowie przez Synà: toż iest rozumienie y wiárá iedná.y przydáie: *Co my społnego z sektámi mamy? ktore zá heretyki zachodny kośćioł miał, też y wschodny wyklinał. Concilia pierwsze społne mamy, y w fundámencách náuki Chrześćiáńskiey zgodę, w Ceremoniách tylo roznosć.*

*Tylo w Ceremoniách roznosć.*

3. *Czczą kośćioł Rzymski Pátryárchowie.*

3. Wyznawa/iż stolice Piotrá ś. to iest kośćioł Rzymski/powinnym vczczeniem iego Pátryárchowie/y wszytek wschodny kośćioł szánuie. Nie ták iáko ten fałszywy krzywolog/ktoregośmy się nań bluźnierstwá niewstydliwego náslucháli.

4. *S. Rzymska stolicá pierwsza iest nad kośćiołmi wszego świátá y matká.*

4. Wyznawa/iż te stolice Piotrá ś. znáią zá pierwszą nád wszytkimi kośćioły/y zá márkę swoie. Dáiąc znáć/iż icy iáko dobrzy y posłuszni synowie słuchać winni. Nie ták iáko fałszywy poseł krzywolog/ktory ceń ś. Rzymski kośćioł po stokroć poniża y przeklina.

5. Wyzna-

5. Wyznawa/iż Pátryárchowie y wſchodny kośćioł prágnie ziednoczenia doſkonálego z ſtolicą Piotrá ś. y z mátką ſwoią: ktorą teraz pod Turkiem trudno być ma. *Pátryárchowie prágną ziednoczenia.*

6. Wyznawa/iż ie tám niewolą ſkarał Pan Bog zá grzechy ich. A pewnie zá vpor y hárdość od odſzczepienſtwá przodkow y oycow ich Grekow. *6. Niewola zá grzechy.*

7. A iáko cny kápłan y miłośći Chryſtuſowey pełny Chrześćiánin/żáłuie bárzo krolеſtw zachodnych/ iż ie heretycy rozrywáią/y tákie zamieſzki y niezgody miedzy brácią ſieią. Nie ták iáko ten krzywolog/ ktory ſie z tego ráduie y z Kátholikow ſie wraga. A zwłaſzczá Korony tey naſzey Polſkiey y W. X. Litewſkiego nieſzcześćie ten cny Greczyn opłákuie/ iż od heretykow wnętrzny niepokoy y zaráze cierpimy. Wiedząc iż ná całośći y potędze krolеſtwá tego wiele woſzyſtkiemu Chrześćiáńſtwu należy/y z niego ſie nawięcey y z tych ſtron wybáwienia od niewoley Tureckiey ſpodźiewáia. y dla tego pilnie zá nie P. Bogá proſza. Boże by vprośili y my z nimi. Bogu cię polecam cny Czytelniku. A Ruſkiemu y Greckiemu nabożeńſtwu y heretykom pilna przeſtroge dáie: áby tego orthologá ábo krzywologá zheretyczálego nie ſłuchali/ á iego ſie fałſzem y złorzeczeńſtwem brzydzili/á do miłośći y zgody Chrześćiáńſkiey/ktora nam zbáwiciel woſzyſtkich nas polecił y roſkazał/ ochotnego y gorącego ſercá nábywáli y przyczyniáli. Przez tegoż ſpolnego Páná y Bogá nászego Jezuſá Chryſtuſá/ktory z Oycem y z Duchem świętym krolуie ná wieki Bog ieden w Troycy. Amen. *7. Zálość o heretyki.* *8. Modlitwá Grekow zá Polſkie krolеſtwo.*

Gloria ſanctiſſimæ & indiuiduæ Trinitati,
vni altiſſimo DEO. AMEN.
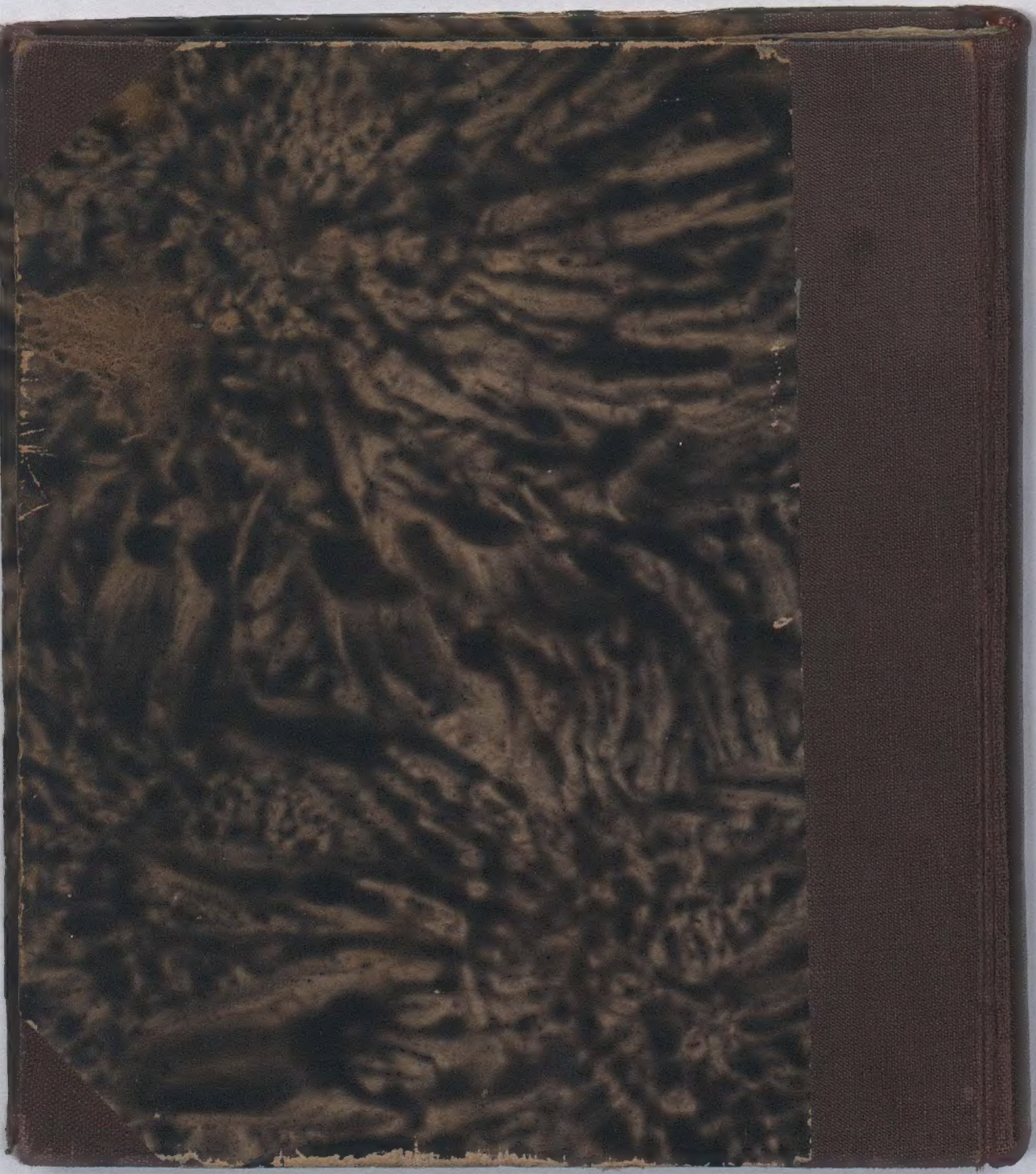
2 D 1 76